Nr. 4. **Kraków, dnia 30 kwietnia 1929 r.** **Rocznik L.**

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

stoł. król. miasta Krakowa.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Kraków, Biuro prasowe Magistratu.

Przedpłatę przyjmuje wyłącznie Administracja „Dziennika Rozporządzeń“, która wynosi w Krakowie za pojedyńczy egzemplarz 1 Zł., z opłatą pocztową o 20 groszy więcej.

INŻ. STANISŁAW BIELIŃSKI.

ELEKTROWNIA MIEJSKA W KRAKOWIE.

Wstęp.

Z chwilą reaktywowania naszej państwowości były stosunki elektryfikacyjne w Polsce zupełnie nieuporządkowane. Rządy zaborcze nie posiadały jeszcze ustawy elektrycznej. Pierwsza Austrja wystąpiła w czasie wojny z projektem obszernej ustawy elektrycznej. Ustawa ta oparta w interesie państwa na zasadach centralistycznych była dla krajowego samorządu niekorzystna. Wydawało się wówczas koniecznem przeciwstawienie się wiedeńskim zapędom centralistycznym i w tym celu opracowany został przez prof. Sokolnickiego i autora niniejszego artykułu obszerny memorjał, który był przedmiotem ożywionych dyskusyj w sferach fachowych. Rozpadnięcie się Austrji przeszkodziło wejściu w życie tej ustawy. Z chwilą jednak powstania Polski należało zrewidować swoje poglądy i uznać jednolitą elektryfikację Państwa Polskiego, przeprowadzoną celowo pod kierunkiem rządu jako jedynie racjonalną. Należało zabrać się do pracy nad utworzeniem ustaw elektryfikacyjnych i stworzyć podstawy rozwoju elektryfikacji.

W tym celu powstał z inicjatywy autora niniejszego artykułu w r. 1919 Związek Elektrowni Polskich mający za zadanie, oprócz obrony interesów i rozwoju elektrowni polskich współpracę z władzami rządowemi i instytucjami społecznemi nad elektryfikacją Polski. Było rzeczą naturalną, że inicjatywa ta wyszła z Małopolski. Elektrownia krakowska, jako jedna z najstarszych elektrowni w Polsce, należała wspólnie z innemi elektrowniami do austrjacko-węgierskiego Związku elektrowni, od czasu powstania tego związku i odczuwała po przerwaniu kontaktu z Austrją potrzebę zrzeszenia się z innemi elektrowniami polskiemi, zwłaszcza, że po wojnie światowej znajdowała się tak, jak i wszystkie inne w opłakanym stanie. Głównie we znaki dały się rozliczne rekwizycje, zakazy używania miedzi, zakazy używania lepszych gatunków opału i t. p., które w konsekwencji doprowadziły do zniszczenia urządzeń prądotwórczych. Na brak zapotrzebowania energji elektrycznej w czasie wojny nie mogła się Elektrownia krakowska uskarżać. Przeciwnie mimo nakazanej przez władze redukcji oświetlenia publicznego i pewnego zmniejszenia się konsumcji prywatnej wskutek ewakuacji Krakowa, konsumcja energji elektrycznej wzrastała nieustannie. Powodem były wymagania wojskowości, która na gwałt elektryfikowała swoje urządzenia dla przemysłu wojennego i potrzeb armji. Zużycie energji elektrycznej wzrosło do tego stopnia, że Elektrownia pracowała zupełnie bez rezerw. Brak kapitału inwestycyjnego nie pozwalał na uzupełnianie zniszczonych i powiększanie urządzeń odpowiednio do zwiększającego się zapotrzebowania. A i te inwestycje, które były nieodzowne, żeby utrzymać Elektrownię w stanie zdolnym do ruchu, zostały wykonane wśród licznych utrudnień. Rozpoczęte przed wojną powiększenie hali maszyn i kotłowni musiało być przerwane, bo obie nowe hale wybudowane już pod dach zostały zarekwirowane na magazyn mąki.

Początkowo zamierzała wojskość urządzić tam magazyn siana i z trudem udało się wyperswadować miarodajnym czynnikom, że siano to zbyt palny materjał, żeby mógł być trzymany w pobliżu znajdujących się w ruchu maszyn i kotłów. Projektowano także urządzenie w obu halach natrysków i odwszalni, gdzieby pułki wracające z frontu mogły być oczyszczone.

Skończyło się na magazynie z mąką, co ostatecznie nie groziło niebezpieczeństwem, ale na cały rok wstrzymało wykonanie inwestycyj. Wreszcie w połowie r. 1915 oddano do dyspozycji halę maszyn i można było zabrać się do pracy. Cóż, kiedy wtenczas zaczęły już szaleć rozmaite rozkazy rekwizycyjne. Turbogenerator o mocy 3000 KW, gotowy w fabyce do wysyłki, został zarekwirowany na potrzeby wojska, co opóźniło jego dostawę o cały rok. To samo spotkało drugi generator zamówiony po dostawie pierwszego, który dostarczony został dopiero po wojnie w roku 1921. Baterje akumulatorów znajdujące się w głównej elektrowni i na podstacji przy ulicy Łobzowskiej zostały częściowo zarekwi-

rowane. Zabrano z nich 60% płyt na cele wojskowości, a pozostałych 40% nie można było wskutek braku ołowiu naprawić, tak że z końcem wojny były już zupełnie zniszczone. Kable miedziane jak i przewody były zarekwirowane, trzeba było posiłkować się kablami aluminjowemi i cynkowemi a przewodów używać cynkowych a nawet żelaznych z lichą izolacją papierową lub z gumy regenerowanej. Szyny zbiorcze stosowano zamiast miedzianych cynkowe, a na wykonanie motorów i liczników z nawinięciem miedzianem trzeba było do fabryk posyłać własną miedź, uratowaną przed rekwizycją i starać się o zwolnienie z rekwizycji bawełny i papieru na izolację. Najgroźniejszym był pomysł wojskowości zarekwirowania miedzi i ołowiu zawartych w sieci kablowej. Zjechali inżynierowie wiedeńscy i obliczyli, że przy przemianie sieci prądu stałego na prąd zmienny będzie można przy tej samej pojemności sieci zaoszczędzić znaczne ilości miedzi.

Ułożonych było w kablach wówczas około 30 wagonów miedzi. Obliczono, że wystarczy 8 wagonów a 22 wagony będzie można wojskowości oddać. Zaproponowali, że dostarczą za darmo owe 8 wagonów kabli prądu zmiennego, a elektrownia miała się zobowiązać do oddania 22 wagonów miedzi z własnej sieci prądu stałego. Przeciwko tej rekwizycji trzeba się było bronić. Bo o ile sama myśl zamiany sieci prądu stałego na prąd zmienny była dobrą i została po wojnie podjętą, o tyle zmiana ta bez uwzględnienia rozwoju elektryfikacji byłaby wprost katastrofalną. Dowodem tego jest fakt, że z końcem roku 1928 waga miedzi w kablach prądu zmiennego przy nieskończonej jeszcze rekonstrukcji sieci prądu stałego wynosiła przeszło 22 wagony. Zwlekano więc z decyzją aż do końca wojny i uratowano bardzo poważne wartości majątku gminnego.

Najgorszą w skutkach okazała się wojenna gospodarka węglowa. Kotły mogły być opalane tylko najgorszym, zwietrzałym miałem, pobieranym ze starych hałd węglowych. O otrzymaniu świeżego węgla nie było mowy mimo licznych interwencyj w Ministerstwie Robót Publicznych we Wiedniu.

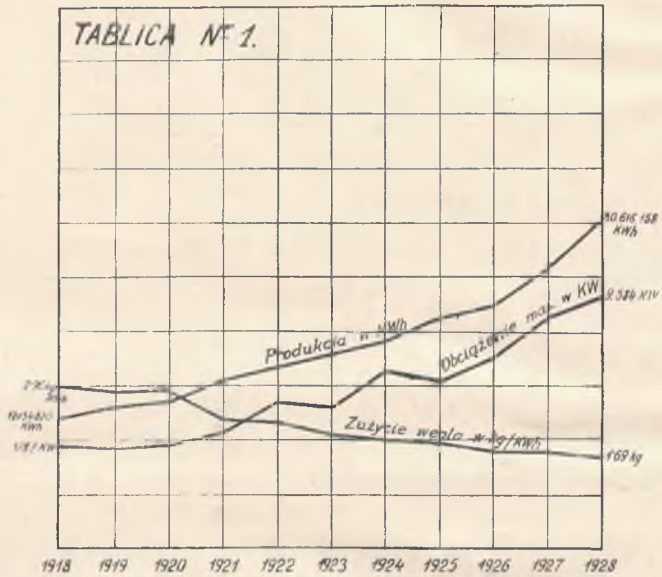
Żeby otrzymać potrzebne ilości pary, musiano przy tak lichym opale forsować kotły ponad ich normalną wydajność, wskutek czego kotły zużywały się zbyt prędko i pracowały z coraz gorszą wydajnością.

Urządzenia prądotwórcze.

Nowy okres pracy Elektrowni rozpoczęto więc z Elektrownią zniszczoną przez wojnę. Zmniejszyło się zapotrzebowanie energji elektrycznej przez wojskowość, nie zmniejszyła się jednak ogólna produkcja, bo zaczęło wzrastać zapotrzebowanie prądu dla konsumcji prywatnej. Poniżej podana tablica wykazuje kilka cyfr charakterystycznych dla rozwoju Elektrowni od roku 1918 do roku 1928.

Tablica Nr. 1.

Rok	Produkcja z KWH	Najwyższe obciążenie KW	Zużycie węgla na wyprod. KWH kg	Godz. używ. najwyższej mocy
1918	12,054.000	3787	2.99	3170
1919	12,900.000	3718	2.9	3470
1920	13,698.000	3869	2.9	3540
1921	15,418.000	4463	2.38	3450
1922	16,640.000	5427	2.24	3060
1923	17,960.000	5268	2.17	3470
1924	19,170.000	6605	2.02	2902
1925	21,272.000	6289	1.98	3380
1926	22,541.000	7100	1.83	3177
1927	25,828.000	8672	1.82	2980
1928	30,616.000	9582	1.69	3200



W powyższej tabeli jest może najwięcej charakterystycznym spadek zużycia węgla na wyprodukowaną KWH. Skoro tylko warunki na to zezwoliły, zabrano się energicznie do naprawy urządzeń prądotwórczych. Osiągnięte rezultaty są bardzo poważne. Oszczędności na węglu w stosunku do roku 1918 wynoszą według powyższej tabeli ogółem 176.333 ton co przedstawia wartość, licząc po Zł. 21 za tonę węgla Zł. 2,702.993.

Z końcem roku 1918 posiadała Elektrownia: 6 kotłów syst. Babcock-Wilcox o łącznej pow. ogrzew. 1593 m^2, 2 kotły syst. Garbe o łącznej pow. ogrzew. 1010 m^2 czyli razem 8 kotłów o łącznej pow. ogrzew. 2603 m^2.

Stan ten był wystarczający do roku 1921. Lecz już w roku 1922 pracowała kotłownia bez dostatecznych rezerw i należało zamówić dalsze kotły. Nowe 2 kotły systemu Lenk o łącznej pow. ogrzew. 1416 m^2 uruchomiono w roku 1925. Ponieważ otrzymana w ten sposób ogólna pow. ogrzew. 4019 m^2 okazała się już w następnych latach niedostateczną, ustawia się obecnie 2 kotły o łącznej pow. ogrzew. 1250 m^2.

Z urządzeń maszynowych pracowały w roku 1918 3 parowe maszyny, każda o mocy 400 KW, 2 turbiny po 750 KW i 1 turbina o mocy 3000 KW, czyli razem była do dyspozycji moc 5700 KW. Ponieważ najwyższa moc wynosiła w roku 1918 3787 KW, więc już wówczas re-

zerwa była za mała. Druga turbina o mocy 3000 KW uruchomiona została jak wyżej wspomniano w roku 1921, a nowa turbina o mocy 6000 KW w roku 1925. Natomiast sprzedano w r. 1925 1 parową maszynę o mocy 400 KW, jako jednostkę za małą i nieekonomiczną tak, że ogólna moc Elektrowni wynosi obecnie 14.300 KW. W r. 1927 wzrosło najwyższe obciążenie do 8672 KW a w r. 1928 do 9582 KW. W obu ostatnich latach rezerwa była już niewystarczająca. Maszyny pracowały intenzywnie. Turbina o mocy 6000 KW była w r. 1928 przez 751.5 godzin w ruchu, a wyprodukowała 75% całorocznej produkcji energji elektrycznej. Należało pomyśleć o powiększeniu Elektrowni. Już w r. 1927 rozpoczęto pertraktacje o dostawę prądu z zewnątrz, które doprowadziły w roku 1928 do kontraktu z Jaworznickiemi Komunalnemi Kopalniami Węgla o dostawę 21 miljonów KWH przy najwyższej mocy 6000 KW. Dostawa ta rozpocznie się w r. 1930. Prąd przesyłany będzie napowietrzną linją o długości 60 km przy napięciu 60000 Volt z nowej elektrowni, która powstanie na kopalni „Józef Piłsudski", w Jaworznie. Na terenie Elektrowni w Krakowie wybudowana będzie stacja transformatorowa do zamiany napięcia 60000 Volt na 5000 Volt w 2 transformatorach o mocy 6000 KW. Odnośne prace są już w toku i zamówienia poczynione.

W tablicy Nr. 1 podane są ilości wyprodukowanych KWH i najwyższe obciążenia w poszczególnych latach. Z cyfr tych wynika, że współczynnik wyzyskania wahał się w ostatnich 10 latach między 34—40%, a spadł w r. 1928 do 32%, świadczy to o tem, że Elektrownia krakowska ma ciągle jeszcze charakter elektrowni oświetleniowej. Starano się przez udzielanie taryf ulgowych wielkiemu przemysłowi, który używa prądu za dnia i w nocy poprawić współczynnik wyzyskania. Mimo to stosunek wieczornego szczytowego obciążenia do obciążenia dziennego i nocnego jest jeszcze niekorzystny, tak że maszyny nie mogą być w całej pełni wyzyskane i pracują za dnia i w nocy z małem obciążeniem. Wynika z tego, że szczytowe obciążenie wzrasta prawie proporcjonalnie ze wzrostem konsumcji, co świadczy z drugiej strony o niezwykłem rozpowszechnieniu światła elektrycznego w mieszkaniach, w których używa się prądu elektrycznego przeważnie w godzinach wieczornych. Niekorzystny ten współczynnik wyzyskania jest objawem, który się spotyka we wszystkich elektrowniach miejskich. Wymaga on coraz nowych inwestycyj maszynowych, które tylko w godzinach wieczornych mogą być wyzyskane. Obniżenie ceny prądu dla celów przemysłowych osiąga zamierzony skutek tylko w miastach o silnie rozwiniętym przemyśle, nawet może mieć skutek wręcz przeciwny, jak np. w Łodzi i na Górnym Śląsku, gdzie szczytowe obciążenie występuje w godzinach przedpołudniowych. W ostatnich latach stosowane są inne sposoby poprawienia współczynnika wyzyskania. Zaprowadzono np. taryfy nowe bardzo tanie dla podgrzewania wody w gospodarstwach domowych w odpowiednich zbiornikach. O godzinie 10-tej wieczorem załącza się automatycznie prąd, który grzeje wodę do godz. 6-tej rano, podgrzewając ją do temperatury wrzenia, poczem automatycznie się wyłącza. Ogólnemu rozpowszechnieniu tego systemu stoją na przeszkodzie koszta urządzenia, które zwłaszcza w Polsce są niepomiernie wysokie.

Lepszy wynik osiąga się przez zastosowanie dla gospodarstw domowych taryfy podwójnej, według której prąd za dnia zużyty liczy się po cenie znacznie tańszej, niż prąd zużywany w godzinach wieczornych. Wprowadzenie takiej taryfy jest projektowane także w Krakowie, co zwłaszcza będzie miało znaczenie przy prądzie pobieranym z Jaworzna. Odpowiednie prace przygotowawcze są już w toku tak, że jeszcze w roku bieżącym będzie można taryfę taką wprowadzić. Przez zastosowanie tej taryfy umożliwi się rozpowszechnienie energji elektrycznej do celów gospodarstwa domowego, jak odkurzanie, froterowanie, prasowanie, gotowanie, ogrzewanie, pranie itp.

Rozdział energji elektrycznej.

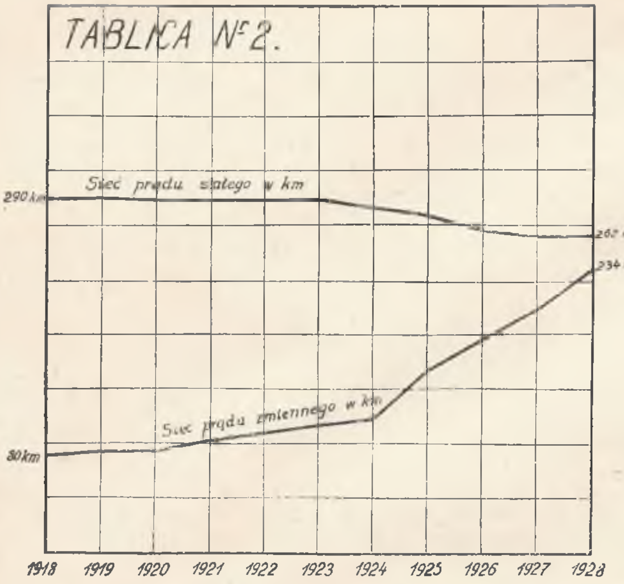
Dostosowanie urządzeń prądotwórczych do każdoczesnego zapotrzebowania prądu nie jest jeszcze wszystkiem, czego się wymaga od Elektrowni. Należy również sieć kablową i stacje transformatorowe dostosować do potrzeb konsumentów, żeby każdemu zapewnić światło o właściwem napięciu i bez wahań. Przepisy nowych uprawnień na zbyt zawodowy energji elektrycznej są bardzo dokładne i wymagają, żeby spadek napięcia nie przekraczał 3—5%. Stawia to Elektrownię przed problemem, którego rozwiązanie wymagać będzie bardzo znacznych inwestycyj. Szybki wzrost zapotrzebowania energji elektrycznej ma w konsekwencji wzrost spadku napięcia ponad granice dozwolone. Skoro zaczną napływać skargi na nierówne światło, albo za ciemne świecenie lampek, trzeba powiększać sieć w danym okręgu lub stawiać nowe stacje transformatorowe, żeby zadość uczynić słusznym pretensjom konsumentów.

Rozwój krakowskiej sieci kablowej od r. 1918 był następujący:

Tablica Nr. 2.

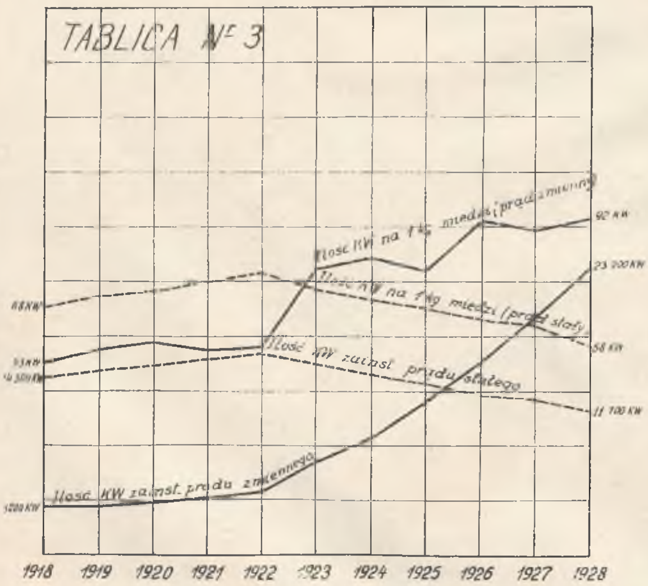
Rok	sieć prądu stałego		sieć prądu zmiennego		połączenia domowe	
	km	tony	km	tony	km	tony
1918	290,474	213,062	80,226	72,907	27,361	10,031
1919	291,820	213,380	82,934	74,085	29,630	10,913
1920	292,660	214,031	83,072	75,758	31,092	11,138
1921	292,838	214,265	92,205	83,091	31,905	11.696
1922	292,426	213,349	99,281	91,149	33,701	12,340
1923	292,470	213,328	105,284	99,103	34,149	12,973
1924	283,680	210,153	110,673	118,619	36,301	13,503
1925	276,868	207,826	149,512	158,146	40,844	15,113
1926	266,672	203,156	176,998	174,406	44,621	16,578
1927	262,432	201,921	205,312	218,270	49,643	19,188
1928	262,432	201,921	234,157	251,930	52,125	20,147

Z powyższej tablicy widać, jak się zmniejsza sieć prądu stałego wskutek rekonstrukcji tejże sieci na prąd zmienny, a zwiększa sieć prądu zmiennego. Następna tablica Nr. 3 podaje pojemność sieci przez zestawienie ile KW przyłączonych przypada na 1 kg miedzi zawartej w sieci kablowej.



Tablica Nr. 3.

Rok	Ilość kilowatów przyłączonych		Ilość KW na 1 kg miedzi		Ilość stacyj	Moc transf. KVA
	prądu stałego KW	prądu zmiennego KW	pr. stał. KW	pr. zmien KW		
1918	14578	3884	68	53	60	3866
1919	15089	4143	71	56	60	3866
1920	15417	4417	72	58	66	4246
1921	16049	4638	75	56	66	5326
1922	16397	5228	77	57	70	6046
1923	15523	7733	73	78	78	7586
1924	14750	9609	70	81	81	8346
1925	14160	12600	68	78	86	9946
1926	13126	15891	65	91	97	11705
1927	12793	19404	63	89	104	12192
1928	11738	23267	58	92	106	13752



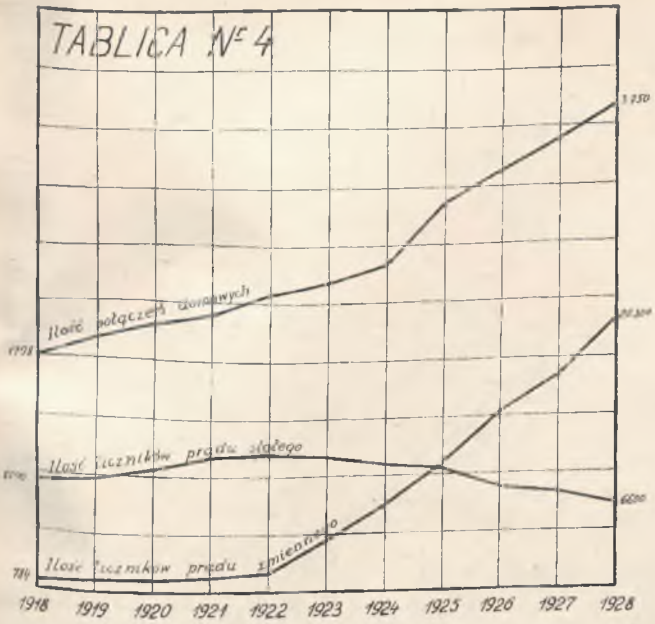
Jeżeli się porówna cyfry tablicy Nr. 3, to dochodzi się do wniosku, że przyrost przyłączonych kilowatów w sieci prądu zmiennego jest bardzo silny, natomiast ubytek w KW prądu stałego jest powolny. Ponadto widocznem jest z tablicy, że ilość KW na kg miedzi zmniejsza się co jest naturalnym wynikiem ubytku konsumentów prądu stałego, zato ilość KW przyłączonych w sieci prądų zmiennego na kg miedzi wzrasta bardzo gwałtownie. Świadczy to wymownie o tym niezbitym fakcie, że inwestycje kablowe w sieci prądu zmiennego nie dotrzymują kroku przyrostowi konsumentów. Rosnące obciążenie w KW na kg miedzi zawartej w sieci kablowej wywołuje coraz większe spadki napięcia i coraz gorsze warunki świecenia lamp żarowych. Stwierdzony przez szereg badań w licznych punktach sieci spadek napięcia przekracza znacznie w porze najwyższego obciążenia dozwolone uprawnieniem granice, a doprowadzenie sieci do stanu normalnego wymagać będzie znacznych inwestycyj, których z bieżących dochodów nie będzie można pokryć, a dla których konieczną będzie długoterminowa pożyczka inwestycyjna. Również ilość i moc stacyj transformatorowych będzie musiała być powiększona odpowiednio do przeprowadzonej rekonstrukcji sieci prądu stałego na prąd zmienny i stosownie do wzrostu przyłączonych konsumentów, widać bowiem z tablicy nr. 3, że moc stacji transformatorowych początkowo wyższa od mocy przyłączonej, a więc obliczona w przewidywaniu przyrostu, jest już dzisiaj mniejszą od przyłączonej mocy. Słowem przyrost ilości konsumentów jest tak nieoczekiwany, że trudno go przewidzieć, a jeszcze trudniej z powodu braku kapitału inwestycyjnego do tego przyrostu zawczasu się dostosować.

Następna tablica Nr. 4 podaje ilość połączeń domowych oraz daje obraz gospodarki licznikowej.

Tablica Nr. 4.

Rok	Ilość połączeń domowych	Ilość liczników		Ilość ryczałtów	
		prąd stały	prąd zmienny		
1918	1793	8037	784	234	
1919	1949	8746	862	429	
1920	2048	9532	921	590	
1921	2141	10584	1074	895	
1922	2305	10769	1461	1768	
1923	2399	10501	3958	1381	
1924	2531	9822	6656	722	
1925	3011	9377	9861	284	
1926	3247	7915	13636	2863	Latarnie orjentacyjne
1927	3492	7452	16614	3817	
1928	3750	6628	20301	4132	

Na ogólną ilość 6089 domów mieszkalnych według stanu z 31 grudnia 1928 przyłączonych jest do sieci kablowej 3750 domów, czyli 61.5%. Gdyby nie było zupełnie ruchu budowlanego i nie powstawały nowe domy mieszkalne, to i tak ma Elektrownia jeszcze duże zadanie do spełnienia i na szereg lat zapewniony przyrost konsumcji. W razie ożywienia się ruchu budowla-



nego, tak koniecznego wobec braku mieszkań, elektryfikacja tych mieszkań będzie problemem niemożliwym do rozwiązania wyłącznie z bieżących funduszów.

Gospodarka licznikowa była w r. 1918 wręcz rozpaczliwa. W czasie wojny nie można było sprowadzać liczników, trzeba się było posługiwać licznikami staremi, które już dawno powinny były być wycofane z obiegu, oraz przyłączać instalacje na ryczałt. Naprawa tych stosunków postępowała powoli. Trzeba było liczniki zdejmować, naprawiać, bardzo często zmieniać na nowe, a ryczałty kasować. Jakie straty poniosła Elektrownia przez złe wskazania liczników i przez nadużycia w używaniu prądu przy ryczałtowem obliczaniu konsumcji, tego niepodobna ściśle obliczyć. Że jednak straty były, tego dowodem liczne reklamacje konsumentów na zbyt duże zużycie prądu, które następowały z reguły po zawieszeniu nowych liczników.

Jak z tablicy Nr. 4 wynika, liczba ryczałtów wzrastała jeszcze do r. 1922. W r. 1923 zaczęto znosić ryczałty tak, że w r. 1926 nie było już ryczałtów w mieszkaniach, natomiast przybyły latarnie orjentacyjne, których zużycie prądu oblicza się ryczałtowo po Zł. 4·40 miesięcznie. Przez zniesienie ryczałtów i przez naprawę i wymianę liczników zdołano jednak zredukować straty między wyprodukowaną a sprzedaną energją, które w r. 1928 nie przekraczają łącznie z energją zużytą na własne potrzeby ruchu 25% energji wyprodukowanej.

Nowa ustawa licznikowa, która weszła w życie dnia 1 stycznia 1925 uregulowała w Polsce sprawę liczników. Od tego terminu nie wolno zawieszać liczników, których typ przez Główny Urząd Miar nie jest zalegalizowany i które nie posiadają urzędowej cechy. Ponieważ Główny Urząd Miar nie był w stanie przeprowadzić cechowania wszystkich liczników, należało założyć własne laboratorjum, postarać się o uprawnienie rządowe i cechować liczniki. Rząd chcąc zachęcić elektrownie do zakładania laboratorjów cechowniczych, wydał rozdorządzenie, mocą którego należy wpłacać do Urzędu za liczniki cechowane we własnym laboratorjum tylko 20% należytości. Laboratorjum Elektrowni urządzone według najnowszego systemu, stoi pod ścisłym nadzorem rządowym i cechuje nie tylko własne liczniki, ale przychodzi z pomocą innym mniejszym elektrowniom, cechując także obce liczniki, przez co uzyskano nowe źródło dochodu, bo za cechowanie obcych liczników pobiera się pełną należytość, a odprowadza do Głównego Urzędu Miar tylko 20%. Jednocześnie naprawia się liczniki w warstacie wyposażonym dostatnio w precyzyjne narzędzia. Pracy jest dużo, bo w myśl ustawy do 1 stycznia 1933 r. muszą być wszystkie stare liczniki zalegalizowane, a ilość nowych liczników wymagających cechowania nieustannie wzrasta.

Tablica Nr. 5. podaje czynności laboratorjum liczników i wynik finansowy za rok 1928.

Tablica Nr. 5.

Rok	Naprawiono	Zalegalizowano		Należytość	Odprowadzono do G. U. M.	Zysk
		własne	obce	Zł.	Zł.	Zł.
1928	1321	4264	4766	62.115	12.427	49.688

Elektryczne oświetlenie publiczne.

Elektryczne oświetlenie publiczne było zaprowadzone w skromnych rozmiarach przed wojną. W czasie wojny oświetlenie zredukowano wskutek zakazu władz do 1/3, a w roku 1918 przywrócono stan przedwojenny, który pozostał niezmieniony do roku 1925. Od roku 1925 rozpoczyna się silny przyrost elektrycznego oświetlenia publicznego uwidoczniony na tablicy Nr. 6.

Tablica Nr. 6.

Rok	Ilość żarówek	KW	Długość trasy
1918	392	140.00	15680
1919	—	—	—
1920	—	—	—
1921	—	—	—
1922	—	—	—
1923	—	—	—
1924	—	—	—
1925	468	167.96	19480
1926	544	188.04	23280
1927	884	280.84	40280
1928	1574	540.25	74780

Przy instalacji oświetlenia publicznego zastosowano 3 systemy. W śródmieściu doprowadzono prąd do lamp kablem podziemnym, przyczem lampy rozmieszczone są w odstępach od 30 — 40 m. Oświetlenie to podzielone jest na lampy północne, świecące do godziny 23-ciej i lampy całonocne, świecące do świtu. Na przedmieściach i ulicach nieuregulowanych zastosowano 2 inne systemy instalacji, a mianowicie: dawniejszy system polegający na prowadzeniu przewodów napowietrznych brzegiem ulicy na słupach drewnianych lub też system najnowszy, przy którym przewody napowietrzne zawieszone są, po-

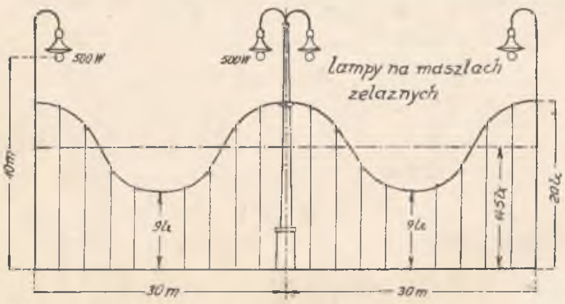
dobnie jak przy tramwaju, nad jezdnią. System ten umożliwił zastosowanie przewodów napowietrznych na tych ulicach i drogach, gdzie oba brzegi ulic zajęte są przewodami telegraficznemi i telefonicznemi, względnie drzewami. Na przedmieściach odstępy poszczególnych lamp są znacznie większe: od 40—60 m, przy znacznie mniejszej mocy żarówek jak w śródmieściu, i z tego powodu nie są podzielone na lampy pół- i całonocne, tylko wszystkie lampy palą się od zmierzchu aż do świtu. Moc lamp żarowych waha się zależnie od charakteru ulicy od 60 do 500 wattów. Zasilenie lamp energją elektryczną odbywa się ze stacyj transformatorowych, w których są umieszczone automatyczne zegary, tak, że włączanie i wyłączanie lamp, unormowane według kalendarza oświetleniowego, odbywa się zupełnie samoczynnie. Czynność obsługi polega na kontroli codziennej lamp przez objazd automobilem całego miasta i wymianie żarówek spalonych przy pomocy słupołazów względnie drabiny automobilowej. Przy normowaniu mocy żarówek i rozmieszczeniu lamp uwzględniono najnowsze doświadczenia zagraniczne odnośnie do ruchu ulicznego. Zwłaszcza należało wziąć pod uwagę wzmagający się z roku na rok ruch automobilowy, który wymaga ze względów bezpieczeństwa dobrego oświetlenia. Obecnie oświetlonych jest, jak w tablicy Nr. 6 podano, ok. 75 km ulic 1574 lampami o łącznej mocy 540 KW. Podane poniżej wykresy natężenia światła uwidaczniają jakość oświetlenia w ulicach najwięcej charakterystycznych.

TABLICA Nr 7

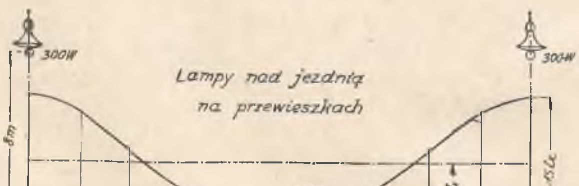
KRZYWE NATĘŻENIA ŚWIATŁA W LUXACH.

NA OŚWIETLENIU PUBLICZNEM

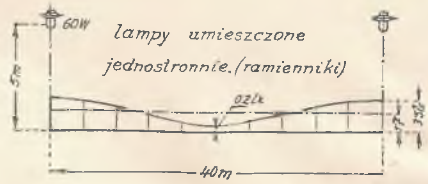
I RYNEK GŁÓWNY LINJA A-B.



II. ULICE O DUŻYM RUCHU KOŁOWYM N.P.: KARMELICKA, BARSKA, KALWARYJSKA.



III. ULICE O SŁABYM RUCHU KOŁOWYM N.P.: RĘKAWKA, KILIŃSKIEGO, NOWOWIEJSKA.



W roku 1925 zaprowadzono oświetlenie bram latarniami orjentacyjnemi. Latarnie takie posiadała przed wojną Warszawa i kilka miast dawnego Królewstwa Polskiego. Wykonane były w ten sposób, że oświetlony był numer domu przez odpowiednie wycięcie w blasze oraz nazwa ulicy tak, że numer i nazwa ulicy były daleko widoczne, natomiast latarnie te nie dawały wogóle żadnego światła.

W Krakowie umieszczono latarnie kształtu zewnętrznego jak warszawskie, z tą jednak różnicą, że numer i nazwa ulicy wykrojone z blachy, umieszczone są na szybie matowej, tak, że nietylko numer i nazwa ulicy jest doskonale czytelna, ale latarnia daje bardzo dużo światła, co przyczynia się w znacznym stopniu do poprawienia oświetlenia ulicy. Latarnie i instalacje dostarczane są właścicielom realności bezpłatnie, również konserwację latarń i wymianę żarówek objęła Elektrownia na swój koszt. Natomiast za dostawę prądu elektrycznego do latarń pobieraną jest minimalna opłata miesięczna Zł. 4.40, przyczem zapalanie i gaszenie lamp należy do obowiązku dozorców domów.

Wprowadzenie latarń orjentacyjnych znalazło za wyjątkiem kilku opornych właścicieli realności ogólne uznanie, czego dowodem, że cały szereg miast polskich, a nawet zagranicznych zwraca się do Elektrowni o udzielenie szczegółowych informacyj.

Czynności działu instalacyjnego polegają poza robotami przy oświetleniu publicznem i konserwacji latarń orjentacyjnych przeważnie na wykonywaniu dopływów do instalacyj zgłaszanych przez koncesjowanych instalatorów. Instalacje całkowite wykonuje Elektrownia w budynkach miejskich, oraz w tych wypadkach, gdzie należy przyjść z pomocą konsumentom przez udzielenie dłuższych kredytów. Ponadto utrzymuje dział instalacyjny dyżury monterskie dla drobnych napraw.

Tablica Nr. 8 wykazuje pracę tego działu w ostatniem dziesięcioleciu.

Tablica Nr. 8.

Rok	Instalacje w budynkach		Dopływy	Drobne naprawy
	miejskich	prywatnych		
1918	11	184	178	1893
1919	6	171	497	2526
1920	2	175	446	3421
1921	13	325	892	4065
1922	9	321	1196	4200
1923	7	193	886	4800
1924	21	225	1025	5620

Rok	Instalacje w budynkach		Dopływy	Drobne naprawy
	miejskich	prywatnych		
1925	29	572	1519	7250
1926	92	297	1589	6200
1927	85	145	1559	5830
1928	90	145	2288	5850

Urządzenia budowlane.

Dział budowlany zajęty był w ostatniem dziesięcioleciu następującemi robotami:

1) Wybudowano nowe warstaty: ślusarskie, stolarski i kuźnię, oraz magazyny ruchu o pow. 250 m^2.

2) Rozszerzono biura o 11 pokoji przez nadbudowę części budynku administracyjnego i zamianę hali po zniszczonej baterji akumulatorów na biura o łącznej powierzchni 430 m^2.

3) Wybudowano garaż automobilowy na 4 automobile wraz z warstatem reparacyjnym, mieszkaniem dla szofera i magazynem dla działu kablowego o pow. 280 m^2.

4) Wykonano fundamenty pod nową turbinę i kotły, zbiornik dla nowej chłodni o pojemności 1500 m^3 wody, tor przemysłowy o długości 850 mb. i tor pod żóraw na węgiel o długości 140 m.

5) Wybudowano budynek na pomieszczenie kancelarji werkmistrza, jadalni i ubieralni dla personalu ruchu, oraz natrysków i łazienek dla urzędników i robotników.

6) Przebudowano stary warstat przez nadbudowę 2 pięter na pomieszczenie magazynu i warstatu licznikowego oraz laboratorjum cechowniczego.

7) Zakupiono 1 dom mieszkalny i wybudowano oficynę z 20 mieszkaniami dla robotników.

8) Wybudowano nowy dom mieszkalny dla urzędników i robotników na 24 mieszkania, trzy, dwu i jedno pokojowe.

9) Rozpoczęto budowę drugiego domu mieszkalnego na 24 mieszkania, dwu i jedno pokojowe.

10) Wybudowano 45 stacyj transformatorowych, bądź to jako budynki wolno stojące, bądź to przez adaptację istniejących ubikacyj, oraz 1 stację podziemną dla Teatru miejskiego.

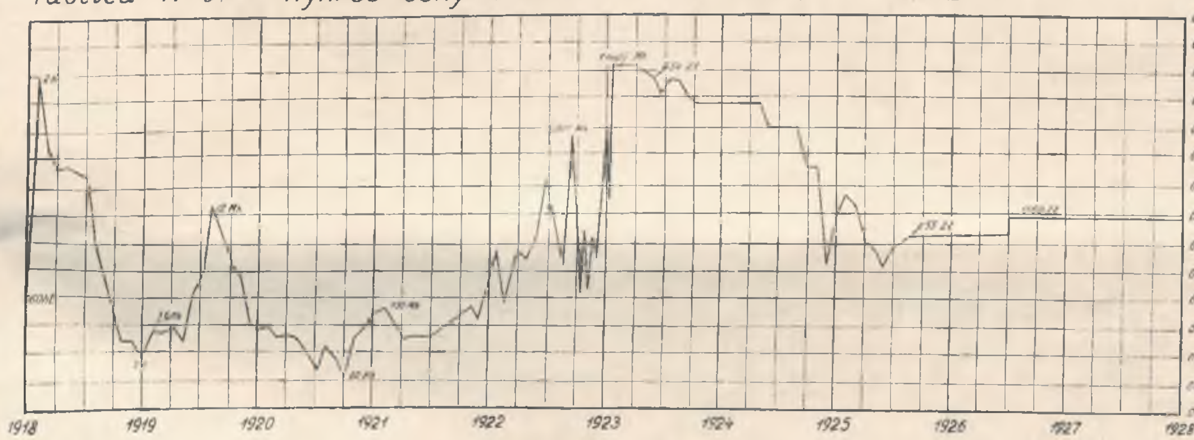
Wszystkie plany i rysunki odnośnych budowli wykonano we własnym zarządzie i nadzorowano wykonanie budowli przez przedsiębiorców.

Zaznaczyć tu należy, że budowano tylko to, co było najkonieczniejsze i możliwie najtańszym kosztem. O szerszym programie, zakrojonym na dalszą metę i przystosowanym do szybkiego rozwoju Elektrowni nie mogło być mowy ze względów finansowych. Rezultat jest ten, że biura są ciągle za szczupłe, magazyny za małe, garaż niedostateczny, a warunki mieszkaniowe przeważnej części personalu pożałowania godne.

Polityka taryfowa.

Polityka taryfowa nie mogła być prowadzona w kierunku uzyskania największych dochodów, należało uwzględniać zdolność płatniczą konsumentów. Podana tablica Nr. 9 daje bardzo ciekawy przebieg wysokości taryfy dla oświetlania mieszkań od roku 1918. Zwłaszcza w czasie inflacji marki polskiej skoki taryfy były częste i gwałtowne. Było się wprost bezradnym wobec ciągłego spadku waluty. Pod koniec 1923 roku zaprowadzono bony na kilowatgodziny (stworzono nieznane dotychchas pojęcie kilowatgodziny obrachunkowej), które mogli nabywać konsumenci na pewien okres z góry i chronić się w ten sposób przed skutkami dewaluacji. Co tydzień odbywały się posiedzenia Komisji dla Zakładów przemysłowych dla unormowania taryfy, a i tak czas ten był pod koniec okresu inflacyjnego za krótki, żeby dogonić spadającą markę. Wprowadzenie złotego zastało taryfę na poziomie względnie wysokim, zdawało się, że będzie można ustalić taryfę. Jednak spadek złotego w r. 1925 miał może jeszcze gorsze skutki, jak czas inflacji. Obniżonej wartości taryfy, wywołanej spadkiem złotego, nie można już było podnieść do wartości złotej. Taryfa zatrzymała się na poziomie znacznie niższym, niż taryfa przedwojenna i dzisiaj wydaje się rzeczą wykluczoną myśleć o takiej podwyżce taryfy, żeby doprowadzić ją do stanu przedwojennego. Warunki życiowe i zdolność płatnicza konsumentów jest znacznie gorsza. Elektrownia krakowska nie jest zresztą jedyną, która ma zduszoną taryfę, nawet elektrownie, które w myśl uprawnień nadanych przez Rząd miały możność utrzymać taryfy na poziomie złotym, taryf uprawnieniowych nie zastosowały i musiały z tych samych powodów zadowolić się niższą taryfą. Jedynie elektrownia warszawska utrzymała taryfę

Tablica Nr 9. Wykres ceny 1 KWh dla mieszkań w Frs szw.



prawie że na poziomie złotym, korzystając w całej pełni z ustalonych przez komisję rozjemczą a zatwierdzonych przez Rząd praw. Dlatego też opływa w środki finansowe i może inwestycjami dostosować się do rozwoju elektrowni. Inne elektrownie, między niemi i krakowska tej możności nie mają. Stwarza to bardzo niewesołe widoki dla przyszłej elektryfikacji. Zapotrzebowanie prądu wzrasta bez przerwy, urządzenia prądotwórcze i rozdzielcze pracują z przeciążeniem, a szerszej polityki inwestycyjnej z braku funduszów rozwinąć nie można. Ciągle się myśli u nas kategorjami przedwojennemi, że na inwestycje trzeba zaciągnąć długoterminowe, 50-letnie pożyczki z dogodnemi annuitetami, a które obecnie są niemożliwe do uzyskania. Od r. 1914 bieduje się bez pożyczki inwestycyjnej i rozwija się zakład z funduszów bieżących tylko w najkonieczniejszych rozmiarach, nie mogąc w żadnym dziale dogonić rozwoju zapotrzebowania. Na zachodzie dawno już zrozumiano, że pożyczki przedwojenne są utopją, której się ziścić w obecnych czasach nie da. Na kongresie międzynarodowym w Grenoble w r. 1925 powzięto nawet rezolucję, że w dzisiejszych czasach powinny elektrownie taką politykę taryfową stosować, któraby umożliwiła wykonywanie inwestycyj z własnych funduszów. Niestety niewiele elektrowni mogło ten program w życie wprowadzić. Coraz częstsze wiadomości, dochodzące ze wszystkich krajów o przerwach w dostawie prądu w elektrowniach wskutek przeciążenia urządzeń prądotwórczych i rozdzielczych oraz niedostatecznych rezerw, są groźnem memento na przyszłość, z którem trzeba się poważnie liczyć. Nie będzie można nadal uważać elektrowni za lukratywne przedsiębiorstwo i ciągnąć z niego zyski; trzeba będzie wypełnić obowiązek monopolowy dostarczania prądu każdemu, kto tego zażąda i rozwijania elektryfikacji.

Wyniki gospodarcze.

Wyniki gospodarcze, przedstawione w tablicy 10 i 11 są wobec niedostatecznej polityki inwestycyjnej bardzo dobre. Tablica Nr. 10 przedstawia wartość książkową inwestycyj od roku 1918—1928. Urządzenia wewnętrzne obejmują grunt, budynki, kotły, turbiny, rozdzielnie i wszystkie inne urządzenia w obrębie centrali. Zewnętrzne urządzenia obejmują sieci kablowe, podstację i stacje transformatorowe. Rzeczywista wartość jest daleko wyższa i możnaby ją ustalić jedynie na podstawie oszacowania. Przypuszczalna wartość rzeczywista jest o 100% wyższa od książkowej.

Inwestycje Elektrowni.

Tablica Nr. 10.

Rok	Wewnętrzne	Zewnętrzne	Razem
1918	K 3,892.696	K 4,878.304	K 8,771.000
1919	„ 6,308.943	„ 5,835.946	„ 12,144.889
1920	M 6,477.362	M 6,279.296	M 12,756.658
1921	„ 23,571.455	„ 38,335.398	„ 61,906.853
1922	„ 180,083.156	„ 322,276.744	„ 502,359.900
1923	„ 12.971,130.716	„ 133.779,466.284	„ 146.750,597.000
1924	Zł 3,798.294	Zł 3,774.770	Zł 7,573.064
1925	„ 6,170.580	„ 4,526.668	„ 10,697.248
1926	„ 5,313.827	„ 4,322.722	„ 9,636.549
1927	„ 5,472.775	„ 4,438.457	„ 9,911.232
1928	„ 6,127.366	„ 5,000.678	„ 11,128.044

Powyższa tablica nie daje jasnego obrazu przyrostu wartości inwestycyj, ponieważ wartości podane są w rozmaitych walutach ze stanem z końca każdego roku. Od roku 1924 wartość jest podana w złotych. W roku 1926 zmniejszono wartość inwestycyj w stosunku do zmniejszonej wysokości pożyczek inwestycyjnych, jaka wynikła wskutek ich ustawowego zwaloryzowania.

Tablica Nr. 11 przedstawia rozdział wydatków podanych w walutach, jakie w poszczególnych latach obowiązywały, a tablica Nr. 12 uwidacznia rozdział tych wydatków w procentach. Do ostatniej tablicy dołączony jest odpowiedni wykres.

Tablica Nr. 11.

ROZDZIAŁ WYDATKÓW.

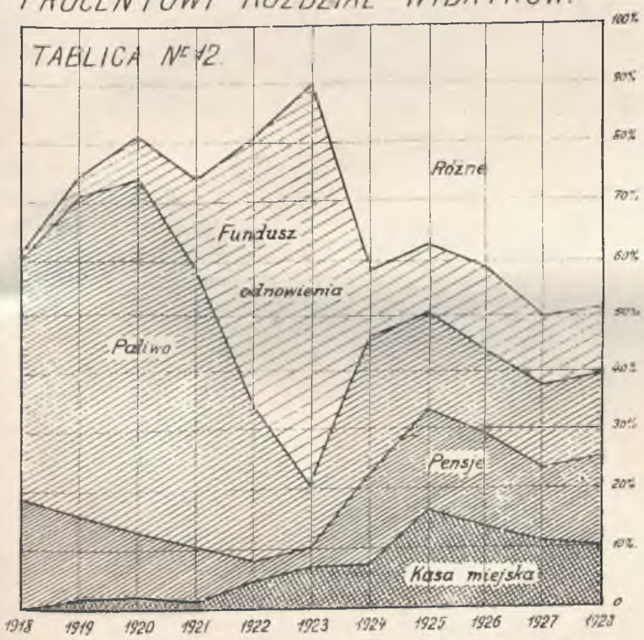
Okres		Paliwo	Płace i rabocizna	Różne	Dotacja fund. odnowienia	Zysk dla Gminy	Razem
rok	dług.						
1917/18	1 rok	K 1,456.318	K 649.737	K 1,396.651	K 44.877	—	K 3,547.483
1918/19	1½ „	„ 7,485.935	„ 2,095.982	„ 3,319.996	„ 397.607	K 210.000	„ 13,509.520
1920	1 „	M 26,476.984	M 5,537.180	M 7,657.460	M 2,983.259	M 880.982	M 43,535.865
1921	1 „	„ 179,596.224	„ 40,596.574	„ 69,155.407	„ 88,192.180	„ 3,932.281	„ 381,472.666
1922	1 „	„ 622,306.619	„ 252,612.577	„ 279,950.993	„ 1.118,325.240	„ 103,445.486	„ 2.376,640.915
1923	1 „	„ 103.683,371.996	„ 30.051,864.415	„ 91.929,731.344	„ 660.607,774.857	„ 68.183,069.302	„ 954.455,811.884
1924	1 „	Zł 978.123	Zł 649.935	Zł 1,708.332	Zł 501.635	Zł 290.383	Zł 4,128.408
1925	1 „	„ 821.128	„ 810.009	„ 1,812.718	„ 565.695	„ 735.360	„ 4,744.910
1926	1 „	„ 760.426	„ 828.125	„ 2,173.721	„ 795.669	„ 700.000	„ 5,257.941
1927	¼ „	„ 248.292	„ 222.749	„ 824.877	„ 205.737	„ 175.000	„ 1,686.655
1927/28	1 „	„ 992.674	„ 1,111.862	„ 3,358.101	„ 846.778	„ 700.000	„ 7,009.415

Tablica Nr. 12.

Procentowy rozdział wydatków.

Okres rok	Okres dług.	Paliwo %	Płace i robocizna %	Różne %	Dotacja fund. odn. %	Zysk dla Gminy %
1917/18	1 rok	41.0	18.3	39.4	1.3	—
1918/19	1½ „	55.4	15.5	24.6	2.9	1.5
1920	1 „	60.8	12.7	17.7	6.8	2.0
1921	1 „	47.2	10.2	18.1	23.2	1.5
1922	1 „	26.1	10.7	11.8	47.0	4.4
1923	1 „	11.0	3.2	9.6	69.2	6.8
2924	1 „	23.9	15.6	41.4	12.1	7.0
1925	1 „	17.4	17.00	38.1	12.0	15.5
1926	1 „	14.5	15.75	41.3	15.2	13.3
1927	¼ „	14.7	13.2	49.5	12.2	10.4
1927/28	1 „	14.6	15.4	48.9	12.1	10.0

PROCENTOWY ROZDZIAŁ WYDATKÓW.



W tablicach Nr. 11 i 12 podane są okresy obrachunkowe zgodne z zatwierdzonemi przez Komisję dla Zakładów Przemysłowych zamknięciami rachunkowemi. Ponieważ w okresie dziesięcioletnim zmieniano dwukrotnie okresy administracyjne, przeto rok 1918/19 obejmuje 1½ roku, a rok 1927 tylko ¼ roku administracyjnego. Wszystkie inne tablice sprawozdania obliczone są według okresów kalendarzowych. Zysk, jaki Gmina osiągnęła z Elektrowni był zmienny od 0 do 15.5%. W rubryce „Różne" mieszczą się oprócz oprocentowania pożyczek wydatki poczynione na zakupno liczników, wykonanie połączeń domowych i oświetlenia publicznego, których wartość odpisana została do 1 Zł. Pozatem zawiera ta rubryka wszystkie inne wydatki administracyjne.

INŻ. MARCIN CHMAJ.

ROZWÓJ TRWAŁYCH NAWIERZCHNI DROGOWYCH W KRAKOWIE, W LATACH POWOJENNYCH.

(Odczyt wygłoszony na Zebraniu Ogólnem Związku Inżynierów Drogowych Rzeczypospolitej Polskiej w Krakowie w dniu 20 stycznia 1929 roku).

Chociaż niezupełnie powołany jestem do przedstawienia rozwoju i sposobu wykonywania nawierzchni ulicznych w Krakowie w latach powojennych, w szczególności zaś od chwili ustabilizowania się stosunków pieniężnych w państwie, gdyż praca moja w samorządzie miejskim datuje się dopiero od lat półtora, to jednak ponieważ z biegiem okoliczności mnie to przypadło w udziale, uważałem za swój obowiązek podjęcia się powyższego zadania, w przeświadczeniu, że rozwój tychże nawierzchni w ostatnich łatach w Krakowie jest pouczający i może być pomocą tak w wyborze, jak i w samej budowie najnowszych nawierzchni.

Z góry zaznaczyć muszę, że jakkolwiek to, co Kraków w ostatnich latach na polu porządkowania nawierzchni ulicznych zdziałał, cyfrowo przedstawia się wcale pokaźnie, to jednak w stosunku do potrzeb, jakie w tym kierunku miasto posiada, jest to zaledwie początkiem pracy i wysiłków tak technicznych jak i finansowych, zdążających do tego, by postawić miasto i w tej dziedzinie na poziomie zachodnio-europejskim. Przyczyny tego zjawiska staną się jasne, jeśli sobie przedstawimy, że Kraków w obecnych swych granicach, tj. jako Wielki Kraków istnieje dopiero od roku 1910, a właściwie 1915, w którym ostatnią, obecną południową dzielnicę miasta Podgórza przyłączono do Krakowa. Kiedy bowiem stary Kraków posiadał powierzchnię 5·225 km², to po wcieleniu sąsiednich gmin do miasta powierzchnia ta wzrosła gwałtownie 9-o krotnie tj. do 48·541 km².

Podczas gdy w starym Krakowie powierzchnia nawierzchni trwałych wynosiła 122,646 m² tj. 18·6%, zaś powierzchnia nawierzchni szosowych i bruków z kamienia łamanego 536,113 m² tj. 81·4% całkowitej nawierzchni ulic i placów to po przyłączeniu do Krakowa sąsiednich gmin, które z wyjątkiem Podgórza, nie posiadały w zupełności nawierzchni trwałych, stosunek ten mimo całego szeregu nowych trwałych nawierzchni, które od tego czasu powstały, nie wiele zmienił się na lepsze, gdyż obecnie przedstawia się on następująco: powierzchnia nawierzchni trwałych wynosi: 278.358 m², tj. stanowi 20·6%, zaś powierzchnia nawierzni szosowych i gruntowych: 1,051.258 m², tj. stanowi 79·4% wszystkich nawierzchni. Drugą przyczyną, która nie tylko powyższych stosunków nie poprawiła, ale jeszcze bardzo pogorszyła, była przyczyna wprawdzie ogólno-europejska, nie mniej jednak w skutkach swych i dla Krakowa groźna t. j. wojna światowa.

Lata bezpośrednie przed wojną były dla Krakowa okresem wielkiego postępu w dziedzinie rozwoju nawierzchni ulicznych. Oprócz bruków z kamienia porfirowego, z kamieniołomów w Miękini, które zaczęto sposobem racjonalnym wykonywać, t. j. na fundamencie betonowym, po zaniechaniu dotychczasowego wyłącznego

układania na ziemi z podsypką piaskową, powstają trwałe bruki z kostki szwedzkiej na Rynku głównym, ul. Starowiślnej, oraz pokrywa się cały szereg ulic nawierzchniami z asfaltu prasowanego, jak: ul. Sławkowską, Florjańską, Grodzką, Szczepańską, Basztową, Dunajewskiego, część ul. Kopernika, nadto wykonuje się pierwszą próbę z betonu cementowego w ul. Franciszkańskiej, oraz w ul. Pijarskiej i na Placu św. Magdaleny. Przy zachowaniu tego tempa robót, wystarczyło jeszcze kilka lat, by cały stary Kraków pokrył się wyłącznie nawierzchniami trwałemi. Tymczasem wojna światowa nietylko zatamowała dotychczasowy rozwój miasta, ale także zniweczyła dotychczasowy dorobek jego w tej dziedzinie i tak: nawierzchnie z bruków kamiennych, wykonane na fundamencie betonowym, przetrwały wprawdzie wojnę i zniosły ciężki inwentarz wojenny zwycięsko, próbna nawierzchnia betonowa w ul. Franciszkańskiej również w sposób niespodziewany, co w szczególności podkreślam, wytrzymała próbę wszelkich obciążeń na jakie w czasie wojny była narażona, natomiast nawierzchnie asfaltowe, z powodu braku materjału zupełnie niekonserwowane, zniszczały doszczętnie. Kto znał Kraków z lat 1917—1922, pamięta, że ulicami dawniej asfaltowanemi w latach tych przejechać nie można było. O odbudowie na nich asfaltu prasowanego, wobec gwałtownej dewaluacji, nie można było pomyśleć. Wykonano przeto z konieczności na ulicach zupełnie zniszczonych nawierzchnię z drobnego bruku porfirowego, jak na ul. Basztowej: 7.500 m^2 i Potockiego 55.30 m^2, przyczemnie obeszło się bez obniżenia istniejącego fundamentu betonowego; na ulicach, gdzie zostały jeszcze resztki asfaltu prasowanego, jak w ulicy Sławkowskiej i Dunajewskiego, wykonano naprawki przy pomocy asfaltu lanego, przyczem pas jezdni w ul. Sławkowskiej pomiędzy i wzdłuż szyn tramwajowych wybrukowano pieńkami porfirowemi większego formatu o pow. 2.400 m^2, lub wreszcie wykonano w całości nawierzchnie z betonu cementowego, jak ul. Florjańskiej, Grodzkiej i Wiślnej. W ten sposób zaspokojono nujpilniejsze potrzeby śródmieścia pod względem nawierzchni ulicznych, może nie zawsze w sposób najbardziej racjonalny, ale w sposób, który w danej chwili ze względów finansowych był możliwy do przeprowadzenia.

Teraz stanęło Budownictwo miejskie przed zagadnieniem, jakie należy w przyszłości nawierzchnie stosować. Wobec olbrzymiego z jednej strony zapotrzebowania przez całą Polskę bruku kamiennego, którego największym, mimo to niewystarczającym producentem były Kamieniołomy Miast Małopolskich, z drugiej zaś strony wobec wysokiej ceny jednostkowej bruku kamiennego sięgającej od 30 do 60 zł. za 1 m^2 gotowej nawierzchni, miasto które w starej swej części posiadało jeszcze 80% nienajlepszych nawierzchni szosowych, zaś w dzielnicach przyłączonych 99% zupełnie złych szos i dróg ziemnych, musiało wybrać drogę pośrednią, która mniej więcej przedstawia się następująco:

Na głównych arterjach komunikacyjnych stosować bruk kamienny kostkowy, względnie pieńkowy większego formatu, możliwie z kamieni twardych, jak bazalt, andezyt, granit, z fugami zalanemi zaprawą cementową, względnie beton cementowy (wobec dobrych wyników uzyskanych dotychczas), wykonując je zawsze na fundamencie betonowym, o grubości 15—20 cm., na ulicach zaś o słabym lub lżejszym ruchu, stosować drobny bruk bazaltowy, lub porfirowy na szosie z podsypką piaskową, lub mieszaniną cementu z piaskiem, również przy zalaniu fug cementem, oraz nawierzchnie bitumiczne, głównie jako beton asfaltowy. W ten sposób programowo postępując zdąża Budownictwo miejskie, w miarę posiadanych funduszów, do kolejnego usuwania z miasta nawierzchni szosowych, konserwując istniejące jeszcze tamże ważniejsze szosy materjałem twardym t. j. tłuczniem bazaltowym, ulice zaś boczne tłuczniem porfirowym, a wyjątkowo tylko, na peryferjach miasta, ulice nieurządzone tłuczniem wapiennym.

Nawierzchnie z bruku kamiennego.

W latach powojennych wykonało Budownictwo miejskie nowe nawierzchnie z bruku kamiennego, oraz przebrukowało stare, oprócz już wyżej wymienionych, w następujących ulicach:

1) w r. 1919 w ul. Rakowickiej drobny bruk porfirowy na szosie z podsypką piaskową, o powierzchni: 7.400 m^2,

2) w r. 1921 ul. Straszewskiego bruk j. w. o powierzch. 9.940 m^2,

3) w r. 1925 w ul. Tadeusza Kościuszki, na pasie jezdni, zajętym przez tory tramwajowe, zastosowano pieńki porfirowe większego formatu, na reszcie zaś jezdni drobny bruk porfirowy; całą nawierzchnię ułożono na fundamencie betonowym; całkowita powierzchnia wykonanego bruku wynosi 10.130 m^2,

4) w r. 1926/27 w ul. Retoryka drobny bruk porfirowy, z fugami zalanemi cementem, na szosie z podsypką cementowo-piaskową, o łącznej pow. 5.300 m^2; koszt 1 m^2 bruku na podsypce cementowo-piaskowej z zalaniem fug cementem wynosił: 24.44 zł., w tem: koszt 1 m^2 zerwania istniejącej szosy i przygotowania nowego podłoża kamiennego wynosił: 3·45 zł., koszt 1 m^2 samego bruku 19·24 zł., oraz koszt 1 m^2 odwodnienia (wodościeki) 1·75 zł,

5) w r. 1926/27 przebrukowano całkowicie pieńkami porfirowemi większego formatu, przy zalaniu fug cementem ulicę Kamienną, o powierzchni 4.560 m^2,

6) w r. 1927 wykonano w ul. Mikołajskiej i w ul. św. Krzyża drobny bruk bazaltowy 12/12 cm., z kamieniołomów w Berestowcu na Wołyniu, z fugami zalanemi cementem, na fundamencie betonowym 20 cm. grubym, o łącznej powierzchni 2.030 m^2; koszt 1 m^2 gotowej nawierzchni wraz z kosztem odwodnienia wynosił 52 zł,

7) w r. 1927 w ul. Wolskiej drobny bruk 10/10 cm. bazaltowy, z kamieniołomów czeskich (wobec niemożności otrzymania w tym czasie innego bruku z materjałów krajowych), z fugami zalanemi cementem, na szosie z podsypką piaskową o łącznej powierzchni 2.540 m^2; koszt 1 m^2 gotowej nawierzchni wynosił 33 zł,

8) w r. 1927/28 przebrukowano całkowicie część ul. Długiej, istniejącemi pieńkami porfirowemi większego formatu, przy zalaniu fug cementem, przyczem pieńki stare dokładnie obrobiono, resztę zaś uzupełniono nowemi pieńkami; powierzchnia przebrukowania wynosiła 3.770 m^2.

Sumaryczna powierzchnia nawierzchni z bruków kamiennych nowych, lub całkowicie przebrukowanych, jakie wykonano w latach powojennych, a więc wraz

z ul. Basztową, A. Potockiego i Sławkowską wynosi około: 61.100 m^2.

Zaznaczyć tutaj należy, że w ulicach, w których wykonuje się nawierzchnie torów jezdnych na fundamencie betonowym, zastosowuje Budownictwo m. zasadniczo krawężniki granitowe, na fundamencie betonowym, 20—30 cm. wysokim; starszy typ krawężników granitowych w formacie 18/24 cm. nie posiada wystarczającej stałości, dlatego obecnie stosuje się prawie wyłącznie krawężniki silniejsze o wymiarze 20/30 lub 24/30 cm. Koszt 1 mb. krawężnika prostego z granitu śląskiego 20/30 cm., używanego w roku ubiegłym, loco Śląsk, wynosił 25 zł.; koszt wbudowanego krawężnika na fundamencie betonowym, 25 cm. wysokim, wynosił 35 do 36 zł.

W ulicach bez podkładu betonowege i nie posiadających silnego ruchu, stosuje się krawężniki betonowe, wyrabiane przez Miejskie Zakłady Ceramiczne. Krawężniki te posiadają wymiary: szerokość na górze 15 cm., na dole 20 cm; wysokość 30 cm; długość 70 cm. Koszt 1 krawężnika wynosi 4.55 zł.; koszt 1 mb. wbudowanego krawężnika wynosi około 9—10 zł. Typ ten obecnie wzmocniono, a to do szerokości 25 cm., na dole 30 cm., zaś długość zwiększono do 1 m. w celu nadania mu większej stałości, dotychczasowo bowiem krawężniki betonowe pod wpływem działania sił, okazywały tendencję do przechylania się w stronę jezdni. Zjawisko to jest w mieście nietylko ze względów estetycznych niepożądane, ale także i z tego powodu, że krawężnik stanowi bardzo ważny element wysokościowy dla ulicy, od którego inne pomiary wysokościowe, jak wyznaczenie wysokości progów i ścieków się odbywa. Koszt 1 krawężnika betonowego nowego typu wynosi 10 zł., zaś koszt 1 mb. wbudowanego krawężnika około 13—14 zł.

Stosowane dawniej krawężniki z wysokich kostek porfirowych, które jeszcze na szeregu ulic w śródmieściu spotykamy, obecnie już ani przez Kamieniołomy Miast Małopolskich nie są wyrabiane, ani przez Budownictwo m. używane; przy przebudowie ulic wymienia się je na granitowe.

Jako nawierzchni na chodniki używa się przeważnie płyt betonowych, o wymiarach 50/50 cm. grub. 6 cm., z siatką drucianą wewnątrz, wyrabianych przez Miejskie Zakłady Ceramiczne. Koszt 1 płyty wynosi 2 zł.; koszt 1 m^2 chodnika z płyt betonowych na podsypce piaskowej, wynosi 12—13 zł.; na chodnikach tych stosuje się spadek poprzeczny 3%.

Stosowane dawniej płyty porfirowe, o rozmaitych wymiarach, spotykane również w ulicach w śródmieściu, są materjałem bardzo dobrym na chodniki, w zimie jednak nieco śliskim, dlatego należy stosować na nich spadek mniejszy, t. j. 2—2$^1/_2$%; obecnie przez kamieniołomy nie są już wyrabiane. Przy przebudowie ulic stosuje się jeszcze istniejące płyty porfirowe, po dokładnej obróbce kamieniarskiej gdyż dają chodnik o wyglądzie bardzo ładnym. Ubijanie ich odbywa się zapomocą ciężkich żelaznych dobni, podbnie jak bruk kamienny.

Na pryncypalnych ulicach i w Rynku Głównym stosuje się jako materjał na chodniki asfalt lany, a ostatnio meksfalt, jak w roku ubiegłym w ul. Florjańskiej. Koszt 1 m^2 chodnika z asfaltu lanego o gubości 2 cm., wynosi około 18 zł., zaś meksfaltu o grubości 2$^1/_2$ cm. około 12 zł.

Nawierzchnie z betonu cementowego.

Nawierzchnie te, które w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, na wielką skalę, a w Europie głównie w Niemczech znalazły rozpowszechnienie, zastosowało Budownictwo m. poraz pierwszy, może pierwsze w Polsce, w r. 1912, zwąc ją od bazaltu, który jako materjał kamienny znalazł w niej prawie wyłączne zastosowanie, bazaltoidem.

Pierwsza próba wykonanej nawierzchni dała pomyślne rezultaty; nawierzchnia ta bowiem przetrwała skutecznie okres wojenny, w którym z jednej strony konserwacja nawierzchni zmalała do minimum, z drugiej zaś strony całość nawierzchni, z powodu częstego przejazdu ciężkiego materjału wojennego, narażona była na zniszczenie. Kiedy w tych samych warunkach nawierzchnie z asfaltu prasowanego zniszczały prawie zupełnie, bazaltoid w ul. Franciszkańskiej oparł się niszczącemu działaniu ciężarów i do końca 1928 r., t. j. po 16 latach, po przeprowadzeniu w ubiegłym roku drobnych napraw znajdował się w stanie względnie dobrym. Ostre mrozy tegorocznej zimy spowodowały, jednak uszkodzenie nawierzchni tak, że większe naprawy w roku bieżącym okażą się konieczne.

Jakkolwiek zaprzeczyć się nieda, że nawierzchnie betonowe głównie dla ruchu samochodowego się nadają, to jednak, jak z powyższego widzimy, wytrzymują zupełnie dobrze i ruch mieszany, przeto w stosunkach polskich, przedewszystkiem w zachodnich połaciach państwa z pożytkiem mogą być stosowane. Obserwacje poczynione na nawierzchni z betonu cementowego w Krakowie są następujące:

W porze letniej zachowuje się nawierzchnia bez zarzutu, natomiast w porze zimowej, przy silnych mrozach, jak to ma miejsce w obecnej zimie działają ostre ocyle końskie na odkrytą ze śniegu nawierzchnię betonową szkodliwie, wywołując lokalne drobne zagłębienia, względnie odpryskiwania tejże, wprawdzie nie większe jak powierzchnia ocyli, jednak dla całości nawierzchni szkodliwe; można tego uniknąć przez pozostawienie nawierzchni przykrytej śniegiem. Pozatem ewentualne przedwczesne łuszczenie się nawierzchni należy przypisać albo użyciu nieodpowiedniego cementu, albo złemu wykonaniu, lub wreszcie nieodpowiednim stosunkom atmosferycznym w czasie wykonania; przykładem ostatniej przyczyny w Krakowie była nawierzchnia w ul. Kopernika, wykonana późną jesienią w r. 1925, w czasie panujących już mrozów. Nawierzchnia ta uległa częściowemu zniszczeniu i w r. 1928 musiała być w znacznej części wymieniona. Największą wadą nawierzchni betonowych jest ich zupełna sztywność, czego następstwem jest pękanie w razie najmniejszych ruchów terenu, wywołanych bądź słabem wykonaniem podłoża, bądź też, co we większych miastach znajduje się obecnie na porządku dziennym, ciągłem przekopywaniem ulic dla zakładania, wymiany, lub naprawy instalacyj ulicznych.

Ilość pęknięć da się zmniejszyć: 1) przez wykonanie podłoża kamiennego, 2) przez racjonalne rozłożenie szwów delatacyjnych, tak podłużnych jak i poprzecznych i utworzenie przez to pól o niewielkiej powierzchni, około 25—30 m^2, 3) przez pogrubienie płyty wzdłuż krawężników i szwów podłużnych, 4) przez uzbrojenie płyty prętami żelaznami. Pęknięcia nie są dla ruchu szkodliwe, gdyż przez zalanie ich asfaltem można wytworzyć znowu

pełne powierzchnie, jedynie cierpi na tem zewnętrzny wygląd nawierzchni.

Sztywność nawierzchni betonowej jest powodem, że nie poddaje się ona drganiu szyn tranwajowych; nadto zużyte obręcze kół tramwajowych, przez wytworzenie rąbka na zewnętrznej stronie koła, działają niszcząco na pas nawierzchni betonowej wzdłuż szyn. Z tych powodów należy szyny tramwajowe od strony zewnętrznej obrukować.

Sposób wykonywania nawierzchni betonowych w Krakowie do dnia dzisiejszego jest wyłącznie sposobem ręcznym, nad którym wprawdzie Ameryka już dawno, a Niemcy obecnie zaczynają przechodzić do porządku dziennego, jak długo jednak roczna produkcja nawierzchni betonowych w Krakowie będzie wynosiła około 4.000 m^2, jakto ma ze względów budżetowych obecnie miejsce, nie opłaci się miastu zakupywać maszyny do wykonywania nawierzchni, zwanej po niemiecku „Strassenfertiger", której koszt według oferty złożonej miastu przez firmę niemiecką Maffei z Monachium wynosi loco fabryka: 11.200 marek niem. a wraz z garniturem potrzebnych szyn o długości 300 m. i wózkiem do transportu maszyny: 16.000 marek niem.

Pierwszą nawierzchnię betonową w ul. Franciszkańskiej wykonała w r. 1912 firma wiedeńska „Bazaltwerke-Radebeule", zaś w roku następnym Budownictwo m. we własnym zarządzie na Placu św. Magdaleny i na części ul. Pijarskiej; do robót tych ostatnio użyto, z powodu małego ruchu w tych ulicach, żwirku porfirowego zamiast bazaltowego. Wspomniana firma wykonała następnie w r. 1924 w ul. Grodzkiej i Florjańskiej, w miejsce zniszczonych nawierzchni asfaltowych, na istniejącym fundamencie betonowym płytę wierzchniąz betonu cementowego. Przy tych robotach powojennych wyszkoliło Budownictwo m., oprócz swoich techników także jednego z dróżników, który nadzoruje odtąd roboty betonowe, wykonywane przez Budownictwo m. już tylko sposobem gospodarczym.

W tym samym roku, t. j. 1924 wykonuje się nawierzchnie betonowe w ul. Wiślnej, w r. 1925 w ul. Kopernika, w r. 1926 nawierzchnie na jezdniach wokoło placu Szczepańskiego, w ul. Szczepańskiej, św. Tomasza, św. Marka, Pijarskiej, Reformackiej i Botanicznej, na której użyto żwirku porfirowego, w roku 1927 w ul. Lubicz Górnej (ze żwirku porfirowego) i ul. św. Krzyża, w r. 1928 w ul. Szpitalnej i placu Wszystkich Świętych na części przed Magistratem. Łączna powierzchnia nawierzchni betonowych wynosi obecnie 31.790 m^2, z tego po wojnie wykonano 26.540 m^2.

Materjały do nawierzchni betonowych muszą być pierwszorzędne, w szczególności zaś cement. Bojąc się w pierwszych latach robót betonowych używania cementów krajowych, sprowadzało Budownictwo m. w latach 1924, 1925 i częściowo w roku 1926 cement polski ze Śląska niemieckiego. Kiedy w roku 1926 cementownie krajowe wystąpiły z prośbą o wypróbowanie cementów krajowych, dając ze swej strony gwarancję za jakość dostarczonego przez nich cementu, dokonano prób na placu Szczepańskim z cementem Górka, Szczakowa i Liban. Próby te wypadły według dotychczasowych obserwacyj dodatnio, odtąd przeto używa się cementów krajowych, głównie zaś cementu Górka. Cement powinien być gwarancyjny, wysokowartościowy, wolno wiążący.

Piasek musi być ostroziarnisty, czysty i w tym celu starannie przesiewany, przyczem przedewszystkiem nadaje się piasek rzeczny; w Krakowie używa się wyłącznie piasku wiślanego.

Jako materjału kamiennego używa Budownictwo m. żwirku bazaltowego z Kamieniołomów w Berestowcu na Wołyniu, przesiewanego, w 2 grubościach, tj. drobniejszego o grubości do 10 mm i grubszego 10—20 mm. Żwirek musi być czysty, a więc płukany, o ziarnach ostrokanciastych, kształtu umiarowego. Grunt pod nawierzchnię betonową, ze względu na jej sztywność i możność pękania musi być starannie przygotowany.

O ile na drogach poza miastem stara najeżdżona szosa stanowi silne i trwałe podłoże, na którem śmiało można położyć płytę betonową, o tyle w mieście, gdzie niweleta nawierzchni jest uzależniona od wysokości krawężnika i progów bram i sklepów, wykorzystanie starej szosy dla tych celów staje się rzadko możliwem. W ulicach przeto o silnym ruchu ciężarowym, gdzie wykonanie podłoża kamiennego jest wskazane, a podniesienie niwelety niemożliwe, należy istniejącą szosę zerwać, a po obniżeniu wykonać nowe, dobrze uwałowane podłoże. Przy dotychczasowych nawierzchniach betonowych w Krakowie nie wykonywano podłoża kamiennego, układając płytę betonową na dobrze ubitym i wyrównanym gruncie, dając przytem na ulicach o silnym ruchu płytę fundamentową, o grubości 20 cm, zaś na ulicach o słabym ruchu 15 cm.

Nawierzchnie betonowe wykonuje Budownictwo m. w 2 warstwach, a mianowicie: płytę fundamentową jednostajnie grubą na całej szerokości, tj. 15 lub 20 cm, oraz płytę górną o grubości 5 cm. Ten sposób wykonania spowodowany jest względami oszczędnościowymi, a mianowicie możnością użycia dla płyty fundamentowej gorszego materjału kamiennego, tj. tłucznia wapiennego o grubości 3—5 cm, a jedynie dla płyty górnej drogiego żwirku bazaltowego. Żwirek ten powinien być z materjałów jak najsilniejszych, w przeciwieństwie do nawierzchni bitumicznych. Kiedy bowiem nawierzchnie bitumiczne jako elastyczne, poddające się pod ciężarem, mogą posiadać materjał kamienny słabszy jak żwirek porfirowy, to nawierzchnie betonowe sztywne, w których żwirek głównie ma za zadanie przeniesienie obciążeń i uderzeń, muszą posiadać materjał kamienny jak najsilniejszy, a więc przedewszystkiem żwirek bazaltowy.

Do budowy płyty fundamentowej używa Budownictwo m. betonu o stosunku 1 : 3 : 6 dla ulic o silnym ruchu, zaś 1 : 4 : 7 dla ulic o słabszym ruchu. Dla budowy płyty górnej betonu o stosunku 1 : 1 : 2 : 1, tj. część cementu, 1 część piasku, 2 części żwirku grubszego, 10—20 mm, 1 część żwirku drobnego do 10 mm, przyczem stosuje się spadek poprzeczny 2—3 proc.

Dotychczasowy, stosowany po wojnie sposób wykonywania nawierzchni betonowych w Krakowie był taki, że wykonywano najpierw płytę fundamentową na całej, względnie części ulicy, a dopiero po kilku dniach, a więc po dostatecznem skrzepnięciu betonu, wykonywano płytę górną. Sposób ten, jakkolwiek przyspiesza wykonanie budowy i dla późniejszych napraw konserwacyjnych z powodu możności łatwego zerwania oddzielnej płyty jest korzystny, to jednak ze względów statycznych jest wobec istnienia na sobie dwóch ze sobą niezwiązanych płyt, co jest również jedną z przyczyn pękania nawierzchni

niewłaściwy. Dlatego w ubiegłym roku wykonano poraz pierwszy płytę 2-warstwową na placu przed Magistratem w ten sposób, że na świeżą płytę fundamentową ułożono bezpośrednio płytę wierzchnią tak, jak Niemiec nazywa: „nass auf nass“. Nawierzchni jednowarstwowej dotychczas w Krakowie nie wykonano, gdyż jakkolwiek robocizna przy niej jest tańsza, to jednak z powodu konieczności użycia dla całej płyty droższego materjału kamiennego i tłustego betonu, koszt jej jest o wiele większy, niż płyty dwuwarstwowej. W Ameryce wykonuje się prawie wyłącznie nawierzchnie jednowarstwowe, ale tam z powodu użycia maszyn do budowy nawierzchni, które przez silne zagęszczenie tejże wyciskają zaprawę cementową na wierzch, staje się zbędne użycie tłustego betonu dla warstwy górnej, przez co i koszt budowy płyty jednowarstwowej nieco się zmniejsza.

Przed przystąpieniem do budowy należy, zwłaszcza w stosunkach miejskich wrysować w plan sytuacyjny dokładny rozkład szwów podłużnych i poprzecznych. Do 1928 roku nie stosowano w Krakowie na żadnej z ulic szwów podłużnych, okazało się jednak, że na jezdniach szerszych niż 6 m powstawały pęknięcia podłużne w samym środku jezdni. Dlatego też na placu przed Ratuszem, w roku ubiegłym, na jezdni o szerokości 7 m, zastosowano poraz pierwszy szew podłużny. Szwy poprzeczne stosuje się w odstępach 4—5 m prostopadle do krawężników. Do wypełnienia szwów używa się w Krakowie wyłącznie papy dachowej, natomiast w Niemczech powszechnie asfaltu.

Do wykonania nawierzchni używa się jednej partji ludzi złożonej z 16 robotników, z których 6 jest wyszkolonych w robotach betonowych, a 10 służy do robót pomocniczych, jak płukanie żwirku, dowóz materjałów na pomost, mieszanie betonu, sianie piasku, dowóz wymieszanego betonu na miejsce przeznaczenia. Dla uzyskania potrzebnego profilu płyty fundamentowej ustawia się w miejscach przeznaczonych na szwy poprzeczne, szablony drewniane, o wysoko-grubości płyty fundamentowej, a po wsypaniu wilgotnego betonu ubija się go ubijaczkami żelaznemi do wysokości górnej krawędzi szablonu, poczem zapomocą zwykłej szyny kolejowej położonej i przesuwanej po obu szablonach uzyskuje się potrzebny profil. Po ukończeniu jednego pola wyjmuje się szablon wewnętrzny, a w powstałą stąd szparę wkłada się pasek papy dachowej, wypełniając pozostałą część fugi betonem.

Dla wykonania płyty górnej ustawia się analogicznie na płycie fundamentowej szablony ponad dolnym szwem poprzecznym i wsypuje się na pole płynny beton, który się z początku wyrównuje do szablonów wyłącznie zapomocą szyny, gdyż ubijanie zapomocą dobni jest z powodu rzadkości betonu niemożliwe. Po wyjęciu szablonu wewnętrznego wstawia się znowu w jego miejsce papę i tak postępuje się dalej, aż do ukończenia przeznaczonej w danym dniu do wykonania powierzchni. Następuje przerwa; pomocniczą partję 10 robotników zwalnia się, a pozostawia się 6 wyszkolonych robotników dla ostatecznego wykończenia nawierzchni. Po 5—6 godzinach, w zależności od temperatury dnia, kiedy beton już dostatecznie stężał, przystępuje się zapomocą ubijania dobniami żelaznemi o ciężarze 10—12 kg, do jego zagęszczenia, postępując od ścieku do środka, aż do zapocenia się betonu, poczem następuje powtórna przerwa; kiedy beton zmatowieje przystępuje się do końcowego ubijania, a następnie zacierania drewnianemi zacieraczkami. Kilkakrotne ubijanie betonu ma na celu przeszkodzenie kurczeniu się betonu, w czasie jego wiązania. Dla nadania nawierzchni gładkiego, estetycznego wyglądu, przeciąga się ją jeszcze miotłą ryżową raz, a potem drugi raz, kiedy beton staje się już szary. Na tem robota jest skończona. Po wyschnięciu nawierzchni zasypuje się ją tego samego dnia 2—3 cm warstwą przesianego piasku dla utrzymania wilgoci w nawierzchni i uchronienia jej przed zbyt szybkiem tężeniem, jak i ewentualnemi uszkodzeniami. Po dwóch tygodniach wystającą nad nawierzchnię papę w szwach ścina kamieniarz przy pomocy dłóta. Otwarcie nawierzchni dla ruchu następuje po trzech tygodniach; przez cały ten okres polewa się nawierzchnię wodą dla utrzymania jej w wilgoci i uzyskania jednolitego i wolnego wiązania.

Zaznaczyć tu jeszcze należy, że w Niemczech rzadko używa się płynnego betonu dla wierzchniej warstwy, najczęściej betonu wilgotnego, dla którego, zapomocą prób konsystencji wypośrodkowuje się potrzebną ilość wody, którą przez cały czas budowy ściśle się zachowuje. Nawierzchnia w ul. Franciszkańskiej wykonana przed wojną przez firmę wiedeńską „Bazaltwerke Radebeule“, była również wykonaną z wilgotnego betonu; dopiero po wojnie, przy robotach w ul. Grodzkiej i Florjańskiej ta sama firma zastosowała beton płynny i tę metodę Budownictwo m. od niej przejęło. Porównanie wytrzymałości nawierzchni wykonanych obydwoma metodami w Krakowie, przemawia za metodą wilgotnego betonu, do którego też Budownictwo miejskie w roku bieżącym częściowo powróci.

Dla utrzymania wilgoci w nawierzchni i skrócenia okresu wiązania, zamiast polewania jej wodą, dokonano za wzorem Ameryki w ul. Szpitalnej ubiegłego roku próby posypania nawierzchni sproszkowanym chlorkiem wapnia, który ma tę własność, że wciąga wilgoć tak długo, dopóki się sam pod jej działaniem nie rozłoży. Posypuje się najwcześniej w 8—16 godzin po zupełnem wykończeniu nawierzchni, w ilości 1.25 kg/m^2, przyczem proszek musi być jednostajnie rozścielony zapomocą mioteł; proszek ten jest ogromnie gryzący, tak, że robotnicy czynią to z zasłoniętą twarzą; ponadto niszczy on kwiaty i rośliny w sąsiedztwie, przeto w miastach mniej się nadaje do stosowania. W ciągu 12 godz. po posypaniu chlorkiem musi być nawierzchnia chroniona przed deszczem, w przeciwnym bowiem razie woda go rozpuszcza i spłukuje. O skuteczności wpływania chlorku na trwałość nawierzchni nie można na razie wydać opinji, z powodu zbyt krótkich dotychczas doświadczeń.

W ciągu ośmio-godzinnego dnia pracy można przy użyciu 1 partji, złożonej z 16 ludzi wykonać przy oddzielnem układaniu płyty dolnej i górnej, około 100 m^2 płyty dolnej i 150 m^2 górnej, przy bezpośredniem zaś wykonywaniu obu płyt po sobie, około 100 m^2 dziennie. Koszt 1 m^2 nawierzchni betonowej, dwuwarstwowej, 20 cm grubej, na podłożu ziemnem, wynosił w ostatnich trzech latach: 17—18 zł, na podłożu zaś szosowem podniesie się koszt o 3—4 zł/m^2, jest więc niski.

Zarzuty stawiane nawierzchniom betonowom nie wszystkie są słuszne.

1) Zarzut, że nie nadaje się ona dla ruchu konnego zbija 16 letnie doświadczenie poczynione w Kra-

kowie w ul. Franciszkańskiej, wystawionej całkowicie na ruch mieszany.

2) Zarzut śliskości nawierzchni też nie jest słuszny, nie widzi się bowiem w Krakowie wypadku wywrócenia się konia na nawierzchni betonowej.

3) Zarzut, dotyczący długiego zamknięcia drogi w czasie wykonywania nawierzchni, jest słuszny, zwłaszcza tam gdzie jest tramwaj, ale się da złagodzić, gdyż w mieście można zawsze sąsiedniemi ulicami zdążyć do tego samego celu, w wypadkach zaś najtrudniejszych możliwem jest, przy zastosowaniu szwów podłużnych, wykonywać budowę na połowie drogi, a pozostawić drugą połowę dla komunikacji publicznej.

4) Najważniejszym jest zarzut pękania nawierzchni i trudności jej naprawy. Jednak i w tym wypadku znajdują się środki zaradcze, podane powyżej, które możność pękania zmniejszają do minimum, względnie pęknięcia unieszkodliwiają, przeto i ten zarzut nie przedstawia się groźnie.

W obronie zaś nawierzchni betonowych należy podnieść przedewszystkiem:

1) Jej taniość.

2) Łatwość jej wykonania przy pomocy najzwyklejszych narzędzi drogowych, bez potrzeby robienia jakichkolwiek inwestycyj maszynowych.

3) Możność wykonania i w porze deszczowej, z wyjątkiem deszczów nawalnych.

4) Możność wykonania jej wyłącznie z materjałów krajowych, co zwłaszcza na wypadek kryzysu finansowego państwa, spadku waluty, lub wojny i niemożności sprowadzania materjałów zagranicznych jest rzeczą bardzo ważną.

Z powodów powyższych należy nawierzchnie betonowe dla stosunków polskich, zwłaszcza w okolicach, gdzie potrzebne materjały znajdują się w pobliżu, polecić.

Nawierzchnie bitumiczne.

Rozwój ruchu automobilowego spowodował już przed wojną konieczność szukania środków, by istniejące na całym świecie w przeważającej ilości nawierzchnie szosowe związać lepiszczem silniejszem, aniżeli lepiszcze piaskowo-wodne, a zarazem uwolnić przechodniów od plagi kurzu i błota. Najpowszechniejsze zastosowanie znalazła wówczas smoła pogazowa w krajach posiadających własne gazownie, produkujące w nadmiarze smołę, dla celów drogowych specjalnie preparowaną. Wielkie przeto zastosowanie znalazło smołowanie dróg w krajach takich, jak Ameryka, Anglja, Szwajcarja, Niemcy. Polska przedwojenna nie może się poszczycić wielkiemi rezultatami na tem polu, a wykonane próby, nieraz nieumiejętnie stosowane nieudawały się.

Miasto Kraków kroczące, jak wspomniałem, w latach przedwojennych szybkim krokiem ku uporządkowaniu swych nawierzchni, wykonało i w tej dziedzinie szereg prób, tak wgłębnego, jak i powierzchownego smołowania. Głównie należy tu wspomnieć ulicę Topolową, ną której wykonano beton smołowy na zimno, systemem gospodarczym i ul. Rakowicką, na której położono patentowany westrumit, wykonany przez przedsiębiorstwo wiedeńskie. Nawierzchnie te trzymały się stosunkowo dobrze, nie konserwowane jednak przez wojnę, niszczały i to szybciej westrumit w ul. Rakowickiej, aniżeli beton smołowy w ul. Topolowej, który jeszcze obecnie w niektórych miejscach się trzyma. Beton smołowy zastosowany na niektórych chodnikach na plantach i co roku konserwowany, trzyma się obecnie całkiem dobrze.

Po wojnie nawierzchnie smołowane utrzymały się przedewszystkiem w krajach, w których dotychczas były w powszechnem użyciu, częściowo tylko ustępując nawierzchniom bitumicznym, jak np. w Szwajcarji, gdzie produkcja smoły może poza przemysłem zaspokoić potrzeby drogowe, gdzie więc jest wskutek tego znacznie tańsza od asfaltów naftowych, a częściowo wysokowartościowa.

Polska znajduje się obecnie w okresie prób, nie mając na razie ustalonej jeszcze linji postępowania, co do wyboru nawierzchni. Zarządy dróg zamiejskich zdają się skłaniać do nawierzchni smołowych, tak ze względu na ich mniejszy koszt wykonania, jak i ich mniejsze koszta inwestycyjne. Zarządy dróg miejskich, jak Warszawa, Kraków, do nawierzchni bitumicznych, ze względu na większe wymogi, jakie stawia nawierzchniom ulicznym, a którym nawierzchnie bitumiczne w zupełności odpowiadają.

Zastosowanie tych ostatnich w formie betonu asfaltowego w Krakowie, datuje się od roku 1926, t. j. po wycieczce miejskich inżynierów drogowych, wysłanych przez Prezydjum miasta zagranicę, dla zapoznania się z najnowszemi nawierzchniami, używanemi tamże.

Beton asfaltowy stosowany w Krakowie, zbliżony jest do grupy betonów zw. Topeka, t. j. posiada przewagę drobnych części składowych. Pierwsza jego próba, wykonana w roku 1926 w ul. Strzeleckiej, nie powiodła się, gdyż mieszaninia tamże użyta nie została sporządzona na podstawie analizy naukowej. Ilość potrzebnego dla mieszaniny piasku znaleziono tylko zapomocą niedokładnej próby wodnej, nie zastosowano natomiast najważniejszego składnika wypełniającego, t. j. cementu. Użyty piasek był nadto gruboziarnisty, tak, że stąd powstały beton był luźny, nadmiar zaś bitumu spowodował zbytnią miękkość tegoż. Stosunek mieszaniny był następujący: żwirek 0.25 mm — 60%, piasek wiślany 22%, meksfalt 17%; jak widzimy stosunek niewłaściwy. Sposób przyrządzania betonu był również nieodpowiedni. Z powodu nieposiadania potrzebnego dla wyrobu betonu zespołu maszynowego, ogrzewano go i mieszano ręcznie, w kotłach służących do ogrzewania proszku asfaltu prasowanego, skąd niejednolitość ogrzania i mieszania.

Nadto wałowanie odbywało się zwyczajnym szosowym walcem benzynowym, który dla tego celu się nie nadając, wywoływał fałdowanie się nawierzchni.

W zimie trzymała się nawierzchnia stosunkowo dobrze, w lecie jednak pod działaniem słońca potworzyły się tak silne fałdy, że musiano w roku ubiegłym część nawierzchni wymienić. W roku 1926 zakupiło miasto w firmie szwajcrskiej „Ammann" kompletny agregat maszynowy do wyrobu betonu asfaltowego Nr. 1 B. H. D., za kwotę, loco fabryka 27,400 fr. szw„ oraz w fabryce Maffei w Monachium tandemowy, szybkozwrotny walec parowy, o ciężarze 8 t. do wałowania nawierzchni asfaltowych, za kwotę 37.500 zł. loco fabryka. Wówczas założyło Budownictwo m. laboratorjum do naukowego badania materjałów i składu mieszaniny i pod kierownictwem instruktora zagranicznego przysłanego przez firmę Shell, rozpoczęło badanie materjałów, poszukując przedewszystkiem odpowiedniego piasku w okolicach Krakowa, gdyż

piasek wiślany z powodu swej gruboziarnistości użytym być nie może. Piasek taki znaleziono w Bronowicach. Jakkolwiek posiada on domieszkę gliny, to jednak ze względu na kształt i wielkość ziaren w zupełności celowi odpowiada. Glinkę usuwa się częściowo przez przesiewanie, zapomocą młynka, resztę zaś usuwa wentylator agregatu maszynowego.

Jako materjału kamiennego używa się żwirku porfirowego z kamieniołomów w Miękini, w dwóch wielkościach t. j. do 5 mm. i 5—25 mm. Jako wypełnienia używano z początku cementu portlandzkiego, później zaś tańszego, a zupełnie tamten zastępującego krzemocementu, z fabryki w Chęcinach w Kieleckiem. Jest to proszek powstały ze zmielenia tamtejszych wapieni, posiadających wysoką zawartość krzemionki SiO_2; jest koloru jasno różowego oc. g. 2·75; oprócz powyższego zastosowania jest on także używany jako 30% domieszka do cementu portlandzkiego, czyniąc beton bardziej wytrzymałym i nieprzepuszczalnym.

Koszt 100 kg. krzemocementu loco Chęciny zł. 3·50.

Analiza materjałów dla składu mieszaniny odbywa się w sposób następujący:

Zapomocą zespołu sit angielskich, o otworach okrągłych 1, 3/4, 1/2, 1/4 i oczkach prostokątnych, o ilości na 1 bieżący = 10, 40, 80, 100 i 200 oczek, przesiewa się 200-gramowe próbki materjałów, t. j. żwirku 5—25 mm., piasku i krzemocementu, a następnie na precyzyjnej wadze waży ilości pozostałe na poszczególnych sitach i zestawia w tablice. Następnie obiera się skład mieszaniny, który w naszym wypadku np. przyjęto następujące: 20% żwirku porfirowego od 5—25 mm., 25% żwirku porfirowego do 5 mm., 40% piasku, 15% krzemocementu i stąd oblicza się % zawartości poszczególnych materjałów, przesianych przez sita i zważonych na wadze. Dobrze utrafiona mieszanina powinna posiadać największą % zawartość części średnio-grubych.

Następnie wyznacza się ciężar właściwy mieszaniny, który dla przyjętego stosunku powinien wynosić 2.05—2.06, ciężar właściwy masy zawartej w mieszaninie, który powinien wynosić 2.3—2.6, oraz objętość w cm 3, i w %, próżni zawartej w mieszaninie, którą musi wypełnić bitum. Dla 100% mieszaniny żwirku, piasku i cementu i stosunku powyższego, wynosi dla naszych materjałów zawartość bitumu 9.5%. Mając powyższe dane, oblicza się ilość materjałów potrzebnych dla jednej mieszaniny 300-kilogramowej, jaką agregat jednorazowo wyrabia, poczem przystępuje się do pracy w agregacie maszynowym.

Zespół maszynowy, ustawiony na dworcu roboczym, składa się z oddzielnego kotła dla ogrzewania bitumu do temperatury 170° C. i oddzielnej maszyny uruchomianej 17-konnym motorem elektrycznym, mającej zadanie ogrzać materjał kamienny i piasek do temperatury 200°—210° C, oczyścić go z pyłu, a następnie wymieszać z cementem i asfaltem. W tym celu składa się maszyna z wyciągu kubłowego, który nabiera z podłogi mieszaninę żwirku z piaskiem, wyciąga do góry i wsypuje do przestrzeni międzypłaszczowej leżącego bębna, obracającego się około swej osi, a składającego się z podwójnego płaszcza ogrzewanego wewnątrz ropą. Płaszcz wewnętrzny posiada na swej stronie zewnętrznej, zaś płaszcz zewnętrzny na stronie wewnętrznej podłużne żebra, posuwające mieszaninę żwirku z piaskiem ku przodowi, przyczem mieszanina ogrzewa się i uwalnia z pyłu przy pomocy wentylatora. Z bębna wypada mieszanina do zbiornika, skąd drugi wyciąg kubłowy wyciąga ją ku górze i wysypuje na 2 sita, sortując ją na składniki o grubości do 5 mm i 5—25 mm. Pod sitami umieszczone są 2 oddzielne zbiorniki, do których przesortowany materjał spada, pod temi zaś pomost z wagą, na którą robotnik spuszcza i odważa potrzebne ilości materjału grubszego i drobniejszego, a następnie zsypuje do mięszarki, do której równocześnie wsypuje się potrzebną ilość cementu i wlewa asfalt, który ciągnie z kotła obok ustawionego pompa rotacyjna maszyny meksfaltowej, obsługiwana przez drugiego robotnika. Czas potrzebny na wytworzenie jednej kompletnej 300 kg mieszaniny wynosi 3—4 minuty, zależnie, od tego, czy materjał jest suchy, czy wilgotny. Gotową mieszaninę zsypuje się na podstawione auto, mające pudło obite blachą, a po wyrobieniu 10 mieszanin o ciężarze 3 t, przewozi na miejsce budowy. Temperatura mieszaniny winna wynosić przy załadowaniu w dnie ciepłe 160—165° C, w dnie zaś chłodne 165—170° C; podczas przewozu nakrywa ją płachtemi, by na miejscu budowy temperatura nie była niższą od 160° C. Tu zsypuje się mieszaninę na specjalnie podłożone arkusze blachy, skąd ogrzanemi łopatami znosi na przygotowane podłoże i rozgarnia zapomocą nagrzanych grabi żelaznych, do grubości 7½ cm. Miejsca styków betonu asfaltowego z brukiem ścieków, z klapami kanałowemi i t. d. należy poprzednio posmarować płynnym asfaltem pokrowcowym (sprameksem), w celu lepszego związania z niemi i uszczelnienia. Natychmiast po rozgarnięciu i wyrównaniu mieszaniny do profilu, wałuje się ją najpierw ręcznym, ogrzanym walcem, o ciężarze około 200 kg, rozgrabując ewentualne wypukłości i uzupełniając wklęsłości. Gdy temperatura betonu spadnie do 60° C, rozpoczyna się wałowanie 8 ton. szybkozwrotnym walcem tandemowym, najpierw równolegle do osi drogi, począwszy od krawężnika ku osi, następnie zataczając łuki, od środka drogi ku krawężnikom, w celu zapobieżenia tworzeniu się w przyszłości fal w nawierzchni. Miejsca, do których walec nie może dojechać, ubija się ogrzanemi ubijaczkami. Grubość uwałowanej nawierzchni wynosi 6 cm. Po ukończeniu wałowania, które poznać po tem, że nie tworzą się już ślady walca na nawierzchni, powleka się ją prameksem, ogrzanym do temperatury 170 C, w specjalnych kociołkach znajdujących się na budowie, który rozlewa się przy pomocy polewaczek, o płaskich wylotach i rozprowadza jednostajnie po nawierzchni, zapomocą gumowych zacieraczek. Bezpośrednio potem posypuje się nawierzchnię kalibrowanym, czystym żwirkiem bazaltowym, o grubości 5 mm i jeszcze raz lekko wałuje. Powłoka pokrowca ma za zadanie uszczelnienie nawierzchni przed wpływami atmosferycznemi, a zwłaszcza działaniem wody. Po ostygnięciu nawierzchni, a więc po kilku godzinach, może być nawierzchnia oddana do użytku.

Dotychczasowe nawierzchnie z betonu asfaltowego wykonano w Krakowie w jednej warstwie, przyczem jako podłoża, użyto wyłącznie dobrze uwałowanej szosy wapiennej, która z powodu swej elastyczności jest lepsza, niż płyta betonowa. Ścieków nie wykonuje się z betonu asfaltowego, lecz z bruku kamiennego, zalanego cementem, lub asfaltem, gdyż jest on bardziej odporny na działanie wody, niż nawierzchnia bitumiczna. Również

pasy przeznaczone na postój dorożek, tak automobilowych, jak i konnych, muszą być wybrukowane, gdyż tak zwierzęce odchody amoniakalne, jakotez smary rozkładają bitumy niszcząc przez to nawierzchnię.

Tory tramwajowe muszą być również obrukowane, gdyż ruchy szyn i zużyte obręcze kół oddziaływują szkodliwie na nawierzchnie asfaltowe.

Podłoże musi być przy układaniu nawierzchni zupełnie suche, w przeciwnym bowiem razie beton z niem się nie zwiąże, a tworząca się pod nawierzchnią para wodna działa szkodliwie na bitum. Wilgotne podłoże osusza się zapomocą piecyków koksowych i specjalnej naftowej maszynki primusowej. O ile podłoże jest bardzo przemoknięte, t. j. w porze deszczowej nawierzchni bitumicznych wykonywać nie można, co jest jej największą wadą, gdyż ewentualnie przygotowana mieszanina musi być zniszczona.

Ośmiogodzinna wydajność maszyny do wyrobu betonu asfaltowego, jaką Kraków posiada, wynosi 120 mieszanin a 300 kg. t. j. 36 ton, z których wykonuje się około 220m^2 nawierzchni 6 cm grubej, a więc z 1 t około 6 m^2.

Jako asfaltu do betonu używano w roku 1927 wyłącznie meksfaltu E, zaś na pokrowiec sprameksu, dostarczonych przez firmę Shell, w roku zaś 1928, po połowie materjałów z powyższej firmy, oraz asfaltów dostarczonych przez firmę Standart Nobel, t. j. do betonu asfaltu „Standart Paving Asphalt 41/50" zaś na pokrowiec asfaltu „Standart Resurfacing Asphalt". Ilość zużycia powyższych asfaltów w roku 1928 wynosiła 300 ton: koszt 1 kg asfaltów z obu firm wynosił w roku 1928 0.45 zł. loco wagon w Krakowie.

Wykonano również próbę w ubiegłym roku z asfaltu krajowego, dostarczonego przez firmę Karpaty, na krótkim odcinku jezdni na Placu Zgody w Podgórzu. Asfalt ten, ogrzany do temperatury 170^0 C, pokrywał się w dużej ilości pianą, co przy asfaltach amerykańskich tylko nieznacznie się dzieje; temperaturę utrzymywał dobrze, natomiast przy mieszaniu w maszynie i przy układaniu na budowie, wytwarzał dużo gryzącego dymu, od którego paru robotników zaniemogło na płuca; przy nabieraniu na łopatę rozpalał się do czerwoności. Objawów tych przy asfaltach amerykańskich nie zauważono. Asfalt pokrowcowy był za gęsty tak, że nie można go było cieńko rozciągać. Obserwacyj co do zachowania się go w nawierzchchni jeszcze nie poczyniono, gdyż budowę wykonano w jesieni.

Asfalty amerykańskie zachowują się dotychczas dobrze i na nawierzchniach wykonanych w roku 1927 nie uskuteczniano w ubiegłym roku żadnych napraw; w roku bieżącym będą one jednak musiały być sprameksowane.

W ciągu trzech ostatnich lat wykonano w Krakowie następujące nawierzchnie z betonu asfaltowego:

w roku 1926 w ul. Strzeleckiej, którą poprawiono następnie w 1928 roku,

w roku 1927 w ul. Dietlowskiej, Kopernika, Aleji 3. Maja i części ul. Wolskiej,

w roku 1928 w ul. Krótkiej, Krzywej, św. Filipa, na Placu Słowiańskim, w ul. Paderewskiego, na Placu św. Ducha, w ul. Jabłonowskich, Studenckiej i na tzw. szlaku automobilowym w Podgórzu, obejmującym ul. Krakusa, Józefińską, Targową i Pl. Zgody.

Sumaryczna powierzchnia nawierzchni z betonu asfaltowego, wykonanych dotychczas, wynosi 26,720 m^2.

Koszt 1 m^2 nawierzchni 6 cm gr, bez podłoża, według zestawień z ubiegłego roku wynosi średnio, od 13 do 14 zł, przyczem najwyższa cena wynosiła 17 zł, co należy tłumaczyć tem, że roboty niektóre wypadły na okres deszczowy, przez co koszt jezdni się zwiększył, nadto w jesieni, z obawy przed zimnem, wykonywano roboty do późnej nocy, co również podniosło cenę jednostkową. Koszt 1 m^2 gotowej nawierzchni, wraz z podłożem szosowem z wapienia, wyniesie przeto średnio około 20 złotych.

W roku ubiegłym wykonano również nawierzchnię chodnika z meksfaltu E w ul. Florjańskiej. Sposób wykonywania jest następujący:

Na placu roboczym wykonuje się mastyks w formie bochenków o wadze 20 kg. o składzie 57.1% pyłu kamiennego, który powstaje przy oczyszczaniu żwirku przez wentylator agregatu maszynowego, 28.6% starego zmielonego asfaltu prasowanego, oraz 14.3% meksfaltu E. Koszt bochenka meksfaltowego wynosi około 4 zł.

Na miejscu budowy rozbija się te bochenki, ogrzewa w kotłach do temp. 170^0 C. i miesza się z kalibrowanym żwirkiem bazaltowym, o grubości do 5 mm, który się dodaje w ilości 40%. Przygotowanie mieszaniny trwa do 3 godzin. Mieszaninę tę przewozi się w osobnych kotłach na miejsce przeznaczenia i łopatami rozściela na chodniku, wykonując identycznie jak chodnik z asfaltu lanego. Grubość płyty chodnikowej w ul. Florjańskiej wynosi $2^1/_2$—3 cm; chodnik ten wykonano w miejsce zniszczonego chodnika z asfaltu lanego, na istniejącej płycie fundamentowej betonowej, częściowo zaś na połamanych płytach chodnikowych, które ułożono po zasypaniu wykopu dla kabla elektrycznego. Zewnętrzny wygląd chodnika przedstawia się dodatnio i prawie nie różni się od asfaltu lanego.

Koszt 1 m^2 gotowego chodnika wyniósł około 12 zł., kiedy 1 m^2 chodnika z asfaltu lanego kosztuje około 18 zł.

Powierzchniowe smołowania szos.

Należy tu również wspomnieć o pierwszej próbie powierzchniowego smołowania sprameksem szosy bazaltowej i porfirowej w ul. Bronowickiej, jaką w ubiegłym roku wykonano. Szosa ta była zrekonstruowana i uwałowana w kwietniu, smołowanie zaś odbyło się w lipcu, na szosie znajdującej się w dobrym stanie i dobrze zajeżdżonej.

Po dokładnem odczyszczeniu szosy z kurzu miotłami i wodą pod ciśnieniem, oraz po wyschnięciu przez noc, powtórzono jeszcze dnia następnego czyszczenie szczotkami, poczem przystąpiono do rozlewania z kotła pod ciśnieniem 2 atmosfer, ogrzanego do temp. 170^0 sprameksu, w ilości 1.70 kg. 1 m^2, posypując go natychmiast czystym, kalibrowanym żwirkiem bazaltowym o grubości do 5 mm i przewałowano 6-cio tonowym walcem benzynowym.

Po miesiącu zauważono w niektórych miejscach nawierzchni odpryskiwanie sprameksu. Po zbadaniu okazało się, że miejsca te nie były dobrze oczyszczone z kurzu, względnie były wilgotne podczas sprameksowania. Miejsca te poprawiono, poczem nawierzchnia utrzymała się do zimy w stanie dobrym, mimo silnego ruchu samochodowego. Obserwacje na wiosnę w r. b. dadzą

dopiero ocenę rzeczywistej wartości powierzchownego sprameksowania. Powierzchnia sprameksowanej szosy wynosi 1.008 m^2, jednostkowy koszt sprameksowania wynosił 1.60 zł. 1 m^2.

Próba powierzchownego utrwalania szosy bazaltowej w ul. Pomorskiej preparatem ropy krajowej zw. „drogol", który firma Galicja w ilości 10 beczek bezpłatnie dla tego celu dostarczyła, tylko w części się udała, a to przypuszczalnie z tego powodu, że szosa ta, świeżo uwałowana, nie była jeszcze dobrze zajeżdżoną, ponadto podczas odczyszczania jej prądem wody, została nieco wzruszoną, tak że musiano wałowanie poprawić. Polewanie ogrzanego do 150^0 C. płynu odbywało się pod ciśnieniem 2 atmosfer, przez rozpryskiwanie.

Jednostkowy koszt smołowania wynosił 0.33 zł. za 1 m^2; zużycie drogolu wynosiło 1 kg. 1 m^2. Dalsze próby tym materjałem zostaną wykonane w roku bieżącym.

Kończąc chciałem jeszcze dodać, że w roku bieżącym uczyni znowu Kraków, zgodnie ze swym programem, dalszy krok naprzód w powiększeniu nawierzchni trwałych, tak z bruku kamiennego, jakoteż z betonu cementowego i z betonu asfaltowego. Nadto zostanie wykonany szereg smołowań powierzchownych, na głównych szosach wypadowych z miasta, smołą krajową.

Prób z produktem nieznanym na ulicach miasta musi się Budownictwo m. wystrzegać, a to z tego powodu że w mieście każda robota jest codziennie śledzona i kontrolowana przez obywateli, którzy nieraz z chwilowego i przypadkowego przypatrywania się robocie, wnioskują o całokształcie gospodarki Budownictwa m. i przez których każda poprawka po nieudałej próbie bywa uważana za marnotrawienie grosza publicznego. Próby takie należy wykonywać na dworcach budowlanych, a dopiero z wypróbowanym konkretnie materjałem występować publicznie.

Ponieważ Budownictwo m. w Krakowie wykonuje wszystkie roboty drogowe sposobem gospodarczym, w przeciwieństwie do innych miast w Polsce, które oddają je do wykonania przedsiębiorcom, zostawiam przy pomocy porównania cen jednostkowych, wyżej podanych, z cenami własnemi, do oceny i rozstrzygnięcia, który ze sposobów jest dla samorządu, względnie państwa, oraz dla wyrobienia fachowości u inżyniera drogowego, korzystniejszym.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.
OBWIESZCZENIA I ROZPORZĄDZENIA.

Do L. M. 8813/29.

STATUT

o poborze na rzecz Gminy miasta Krakowa podatku od plakatów, szyldów i anonsów uchwalony przez Radę miasta w dnin 13-go grudnia 1928 na podstawie art. 17 ustawy z 11 sierpnia 1923 r. Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747 i zatwierdzony reskryptem Województwa w Krakowie z dnia 30 stycznia 1929 L. Sam. 5887/I/28.

§ 1.

Podatkowi podlegają:

1) Wszelkie w formie druku, pisma, obrazu lub rysunku, jakimkolwiek bądź sposobem rozpowszechniane lub publicznie uwidaczniane ogłoszenia, reklamy, napisy, znaki i plakaty firmowe zakładów i przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych tudzież osobistych i zajęć zarobkowych (podatek od plakatów);

2) szyldy, godła firmowe, wszelkie szafki reklamowe (gablotki) z wystawionemi przedmiotami, wystające, w mur wpuszczone lub wolno stojące, umieszczone na fasadach i w sieniach domów oraz w portalach lokali przemysłowych, latarnie i lampy z napisami treści reklamowej (podatek szyldowy);

3) ogłoszenia drukowane, powielane mechanicznie lub w sposób podobny (afisze — podatek od anonsów).

§ 2.

Od podatku są zwolnione:

1) Ogłoszenia urzędowe oraz ogłoszenia wyborcze do reprezentacji publicznej;

2) ogłoszenia zamieszczone w czasopismach wychodzących co miesiąc lub częściej, aniżeli w miesięcznych odstępach czasu;

3) ogłoszenia władz kościelnych i prawnie uznanych zrzeszeń religijnych i wyznaniowych w sprawach religijnych i wyznaniowych;

4) ogłoszenia instytucyj społecznych i spółdzielni;

5) ogłoszenia o odczytach i zgromadzeniach publicznych;

6) ogłoszenia osób poszukujących pracy;

7) ogłoszenia o pogrzebach i nabożeństwach żałobnych, oraz

8) wszelkie ogłoszenia, znaki i napisy przedstawicieli państw obcych;

9) jeden szyld lub napis firmowy utrzymywany przez przedsiębiorstwa handlowe zaliczone do III i IV kategorji, oraz przez przedsiębiorstwa przemysłowe czterech ostatnich kategoryj;

10) wszelkie szyldy i napisy, utrzymywane w sieniach i podwórzach zamkniętych (a nie w sieniach domów przechodnich lub pasaży).

O ile przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe, które utrzymuje w sieni lub podwórzu zamkniętem wolne od podatku szyldy i napisy, posiada również szyld lub napis, umieszczony na domu frontowym, to szyld ten lub napis podlega podatkowi, według stawki z § 3 ustęp II, p. 1) niniejszego statutu.

Pozatem Magistrat może przyznawać ulgi podatkowe w poszczególnych, na uwzględnienie zasługujących wypadkach.

§ 3.

Podatek wynosi:

I. Od jednego szyldu lub napisu firmowego, utrzymywanego z obowiązku, nałożonego ustawą o prawie przemysłowem przez przedsiębiorstwa handlowe, zaliczone do I i II kategorji, oraz przez przedsiębiorstwa przemysłowe zaliczone do czterech pierwszych kategoryj — 10 zł. rocznie.

II. 1) Od umieszczanych w miejscach widocznych w celach reklamowych wszelkich innych szyldów, napisów, znaków, ogłoszeń i plakatów, obrazkowych lub pisanych na blasze, płótnie, tekturze, drzewie, szkle, marmurze i t. d.

a) o powierzchni do 0·50 m^2 . . . . 10 zł. rocznie
b) „ od 0·50 m^2 do 1 m^2 16 „ „
c) „ „ 1 m^2 do 2 m^2. . 30 „ „

d) o powierzchni od 2 m^2 do 3 m^2. . 50 zł. rocznie
e) ponad 3 m^2 . . . . 60 „ „

Powyższe stawki obniża się dla firm handlowych, mających siedzibę w dzielnicach miasta IX do XXI, o 25%.

Od napisów umieszczanych na szybach okien, drzwiach, markizach i roletach podatek wynosi 25% mniej, od napisów zaś, znaków, plakatów i t. d. umieszczanych na dachach i szczytach domów lub wpoprzek ulicy 50% więcej od stawki normalnej.

2) od gablotek, latarń i lamp reklamowych, szyldów transparentowych i świetlnych, wypukłych godeł reklamowych, oraz od reklam wyświetlanych na placach i ulicach własnemi aparatami 25 zł. rocznie;

3) od afiszów 5% należytości za wydrukowanie i ogłoszenie;

4) od reklam wyświetlanych w teatrach, kinoteatrach i wogóle miejscach publicznych 15% opłaty za każdorazowe wyświetlenie reklamy.

§ 4.

Podatek opłacają osoby fizyczne i prawne, których dotyczy przedmiot podatku.

§ 5.

Podatek od przedmiotów wymienionych wyżej w § 3 ustęp I i II punkt 1 i 2 należy uiszczać bezpośrednio w Głównej Kasie miejskiej na podstawie wezwań płatniczych w dwu równych ratach półrocznych, z których pierwsza jest płatną w miesiącu marcu, a druga w miesiącu wrześniu każdego roku.

W celu przypisu tego płatnicy są obowiązani złożyć w Głównej Kasie miejskiej pisemną deklarację podatkową i oznaczyć w niej przedmiot podatku, o ile chodzi o szyldy, napisy i t. p. przedmioty w płaszczyźnie, także powierzchnię tychże w metrach kradratowych, oraz podać firmę i adres przedsiębiorstwa tudzież kategorję, do której jest zaliczone w myśl przepisów ustawy o podatku przemysłowym.

Każdy przybytek lub ubytek przedmiotów podlegających podatkowi od szyldów i plakatów oraz zmiany w stanie tych przedmiotów, o ile wpływają na wysokość podatku, należy zgłosić pisemnie Magistratowi w ciągu 3-ch dni celem sprostowania w rejestrze podatkowym.

§ 6.

Podatek wymieniony wyżej w § 3 ustęp II p. 3 i 4 winni inkasować na rzecz Gminy właściciele przedsiębiorstw ogłoszeń i reklam przy poborze należności za ogłoszenie względnie za wykonanie reklamy i zainkasowane kwoty podatku wnieść do Kasy miejskiej w dniach 1 i 16 każdego miesiąca.

Tytułem wynagrodzenia za pobór tego podatku potrącać będzie Kasa miejska przy wpłacie 5% sumy podatkowej na rzecz wzmiankowanych przedsiębiorstw.

§ 7.

Niezapłacony w terminie podatek ściągnie Magistrat w drodze egzekucyjnej wraz z kosztami egzekucyjnemi i odsetkami za zwłokę w wysokości 2% miesięcznie.

§ 8.

Przeciw wymiarowi podatku można odwołać się w terminie i trybie przepisanym art. 48 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. Dz. u. Nr. 94, poz. 747.

§ 9.

Za przekroczenie niniejszego statutu, popełnione przez ukrócenie podatku, winni karani będą w myśl w art. 62 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. Dz. u. Nr. 94 poz. 747 grzywną do wysokości 20-krotnej kwoty ukróconego lub na ukrócenie narażonego podatku, pozatem w myśl art. 63 do 67 rzeczonej ustawy.

§ 10.

Niniejszy statut po zatwierdzeniu przez Władzę nadzorczą wchodzi w życie z dniem 1 marca 1929 r.

Prezydent miasta:
Inż. *Karol Rolle* w. r.

L. $\frac{8723/29}{VII.}$ Kraków, dnia 5 kwietnia 1929.

Składanie materjałów budowlanych.

ROZPORZĄDZENIE.

Na podstawie przepisu § 11 rozporządzenia z dnia 30 marca 1925 r. $\frac{L. 6146/25}{l. b.}$ Magistrat podwyższa opłaty za składanie materjałów budowlanych na ulicach i placach publicznych. Opłaty te wynoszą obecnie:

Za 1 m^2 zajętej powierzchni za jeden tydzień opłacać należy:

w dzieln. I do VIII . . . . 20 gr.
w dzieln. IX do XXII . . . 16 „

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem 15 kwietnia 1929 r.

Równocześnie tracą moc obowiązującą przepisy § 11 rozporządzenia z dnia 30 marca 1925 $\frac{L. 6146/925}{l. b.}$ dotyczące wysokości opłat.

Prezydent miasta:
Inż. *Karol Rolle* w. r.

L. $\frac{13018/1929}{VII.}$ Kraków, dnia 11 kwietnia 1929.

Mycie okien.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie § 102 lit. a) Statutu gminnego dla miasta Krakowa, Magistrat ogłasza rozporządzenie porządkowe Wojewody krakowskiego z dnia 26-go marca 1929 r. L. 1785 ex 1929 w sprawie mycia okien.

Przepisy tego rozporządzenia brzmią:

Na podstawie art. 108 pkt. 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 o organizacji i zakresie działania władz administracji ogól-

nej (Dz. U. R. P. Nr. 11 poz. 86) oraz za zgodą Wydziału Wojewódzkiego — zarządzam co następuje:

§ 1.

Zabrania się mycia okien we wszelkich pomieszczeniach, znajdujących się powyżej parteru bez dostatecznego, zapomocą pasów i balustrad itp., zabezpieczenia przed upadkiem osób, spełniających tę czynność.

§ 2.

Obowiązek przestrzegania stosowania środków zabezpieczających przed upadkiem, ciąży tak na osobach, wydających zlecenie mycia okiem, jak i na osobach myjących okna.

Obowiązek powyższy ciąży również na posiadaczach mieszkań, jeśli wiedzieli o myciu okien w ich mieszkaniach bez użycia środków zabezpieczających, lub też jeśli — mogąc temu przeciwdziałać — nie wydali w swym zakresie odpowiednich zarządzeń co do stosowania środków zabezpieczających.

§ 3.

Przekroczenie niniejszego rozporządzenia stosownie do postanowień art. 111 powołanego rozporządzenia podlega w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 zł., lub karze aresztu do 14 dni, albo obu tym karom łącznie.

§ 4.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje na obszarze Województwa krakowskiego.

Wojewoda:

Dr. Kwaśniewski m. p.

Podając powyższe przepisy do wiadomości, Magistrat wzywa do ścisłego ich przestrzegania.

Prezydent miasta:

Inż. *Karol Rolle* w. r.

L. 13448/1929 Kraków, dnia 11 kwietnia 1929.
VII.

Plakatowanie afiszów i ogłoszeń.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie § 102 lit. a) Statutu gminnego dla miasta Krakowa Magistrat ogłasza Rozporządznie P. Wojewody krakowskiego z dnia 26 marca 1929 L. Ad. 2403/29 o plakatowaniu ogłoszeń w gminach miejskich. Przepisy tego rozporządzenia brzmią:

Na podstawie art. 108 pkt. 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. Nr. 11 poz. 86) i za zgodą Wydziału Wojewódzkiego, zarządzam co następuje:

§ 1.

Plakatowanie, t. j. rozlepianie, rozwieszanie, przybijanie lub umieszczanie w inny sposób wszelkiego rodzaju obwieszczeń, wezwań, afiszów i t. p., dozwolone jest tylko na specjalnie do tego celu przeznaczonych słupach ogłoszeniowych lub innych urządzeniach reklamowych.

§ 2.

Plakatowanie na nieruchomościach (domach, parkanach i t. p.) dopuszczalne jest jedynie w miejscach stale do tego celu wyznaczonych i przygotowanych w ten sposób, by po usunięciu plakatów zachowany był czysty wygląd nieruchomości.

Sposób przygotowania miejsc do plakatowania ustalają, jakoteż na wyjątki co do plakatowania w innych miejscach, aniżeli wskazanych w ustępie poprzednim, zezwalają Magistraty gmin miejskich.

§ 3.

Plakatowanie poza miejscami, wskazanemi w § 1 i 2, jest wzbronione. Plakaty umieszczone poza temi miejscami podlegają niezwłocznemu usuwaniu.

§ 4.

Plakatowanie, dokonywane w oknach wystaw sklepowych, na szyldach i gablotkach, oraz na kioskach gazeciarskich przez ich właścicieli w celach reklamowania ich przedsiębiorstw nie podpada pod postanowienia niniejszego rozporządzenia.

§ 5.

Ogłoszenia i obwieszczenia władz i urzędów państwowych i samorządowych będą plakatowane w miejscach ustalonych w tym celu i podanych do wiadomości publicznej przez Magistraty gmin miejskich.

Do tego czasu przepisy § 3 nie mają zastosowania do ogłoszeń władz i urzędów państwowych i samorządowych.

§ 6.

Uszkadzanie wszelkiego rodzaju ogłoszeń urzędowych, jakoteż zrywanie, zaklejanie, lub w jakikolwiek sposób usuwanie ich przez osoby niepowołane do tego jest wzbronione.

§ 7.

Przekroczenie niniejszego rozporzadzenia stosownie do postanowień art. 111 powołanego wyżej rozporządzenia podlega w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 zł., lub karze aresztu do 14 dni, albo obu tym karom łącznie.

Za winnych przekroczenia w rozumieniu rozporządzenia niniejszego uważa się nietylko bezpośrednich sprawców plakatowania, lecz także osoby, z polecenia, lub w interesie których dokonywa się plakatowanie.

§ 8.

Rozporządzenie niniejsze zyskuje moc obowiązującą na obszarze gmin miejskich Województwa krakowskiego z upływem 60 dni po dniu ogłoszenia.

Ze wskazanym w ustępie poprzednim dniem tracą moc obowiązującą wszystkie przepisy, sprzeczne z niniejszem rozporządzeniem.

Wojewoda:

Dr. Kwaśniewski m. p.

Podając powyższe przepisy do wiadomości, Magistrat wzywa do ścisłego ich przestrzegania. Zarazem zwraca się uwagę, że przepisy rozporządzenia Magistratu z dnia 5 lutego 1925 r. L. 871/925/VII., dotyczące lepienia afiszów jako zgodne z przepisami powyższego rozporządzenia w całej rozciągłości nadal obowiązują.

Prezydent miasta:

Inż. *Karol Rolle* w. r.

L. 13259/1929 VII. Kraków, dnia 11 kwietnia 1929.

Zakaz strzelaniny w czasie świąt Wielkiej Nocy.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie § 102 lit. a) Statutu Gminy dla miasta Krakowa, Magistrat ogłasza Rozporządzenie porządkowe Wojewody krakowskiego z dnia 26 marca 1929 r. L. Ad. 2631/29 o zakazie strzelaniny w czasie świąt Wielkiej Nocy. Przepisy tego rozporządzenia brzmią:

Na podstawie art. 108 p. 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. Nr. 11 poz. 86) oraz za zgodą Wydziału Wojewódzkiego zarządzam co następuje:

§ 1.

Zabrania się strzelaniny świątecznej zarówno z broni palnej, jak i zapomocą straszaków, petard oraz żabek, przyrządzonych z calichloricum lub innych materjałów wybuchowych.

§ 2.

Zabrania się aptekom, składom aptecznym i innym sklepom sprzedaży bez recept lekarskich materjałów wybuchowych, jak: calichloricum, soli Bertholeta, oraz wyrobów przygotowanych z tych materjałów.

§ 3.

Przekroczenie niniejszego rozporządzenia podlega w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 zł. lub karze aresztu do 14 dni, albo obu tym karom łącznie, o ile dane wykroczenie nie pociągnie za sobą ostrzejszych skutków przewidzianych przez inne ustawy. Odpowiedzialność za naruszenie przepisów § 1 przez niepełnoletnich lub niewłasnowolnych ciąży również na rodzicach oraz na osobach, sprawujących opiekę.

§ 4.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje w okresie świąt Wielkiej Nocy rzymsko-, oraz grecko-katolickich od ostatniej (palmowej) niedzieli, poprzedzającej święta do pierwszej niedzieli po świętach włącznie.

Wojewoda:

Dr. Kwaśniewski m. p.

Podając powyższe przepisy do wiadomości, Magistrat wzywa do ścisłego ich przestrzegania.

Prezydent miasta:

Inż. *Karol Rolle* w. r.

L. M. U. P. 337/29. Kraków, dnia 12 kwietnia 1929.

Podwyższenie opłat od mięsa wieprzowego.

OBWIESZCZENIE.

Celem pokrycia wydatków, połączonych z badaniem mięsa wieprzowego i wyrobów masarskich na włośnie postanowiła Rada m. na posiedzeniu dnia 11 kwietnia 1929 r.:

a) podwyższyć dotychczasowe opłaty od mięsa wieprzowego, wprowadzanego do Krakowa o 100% tj. pobierać od całej sztuki świni 2 zł., od połówki, ćwiartki lub kawałka 1·50 zł.,

b) wprowadzić opłatę za badanie na włośnie świń, bitych w Rzeźni krakowskiej w wysokości 20 gr. od sztuki.

O tem zawiadamia się strony interesowane z nadmienieniem, że powyższe opłaty wchodzą w życie z dniem 22-go kwietnia 1929.

Prezydent miasta:

Inż. *Karol Rolle* w. r.

L. Prez. 4121/29. Kraków, dnia 19 kwietnia 1929 r.

Plan konwersji 4% pożyczki obligacyjnej stoł. król. m. Krakowa wypuszczonej w r. 1909 i 1919.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa zawiadamia, że Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 18 lutego 1929 r. Nr. D. II. 310/2 zatwierdziło plan konwersji 4% pożyczki obligacyjnej stoł. król. miasta Krakowa, wypuszczonej w roku 1909 i 1919, uchwalony przez Radę miejską w dniu 7 października 1906 r. i 5 lipca 1928 r. na „4% pożyczkę konwersyjną stoł. król. m. Krakowa 1925 roku“.

Konwersji podlegają niewylosowane obligacje wypuszczone w roku 1909 i w 1919, a nadto obligacje wylosowane po roku 1913 względnie 1919, a nie przedstawione do zapłaty.

Przerachowanie następuje zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 115 poz. 1026) o przerachowaniu zobowiązań Związków samorządowych oraz obligacyj opartych na takich zobowiązaniach, oraz rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 29 poz. 270) uzupełniającem niektóre postanowienia powyżej cytowanego rozporządzenia.

Przerachowane odcinki pożyczki obligacyjnej wynoszą:

dla	Serji	A.	Nr.	1	—	2000	nom.	wart.	kor.	200	Zł.	42.10
„	„	„	„	2001	—	5000	„	„	„	„	„	12.50
„	„	B.	„	1	—	970	„	„	„	1000	„	210·52
„	„	„	„	971	—	2600	„	„	„	„	„	62·50
„	„	C.	„	1	—	1500	„	„	„	2000	„	421.05
„	„	„	„	1501	—	3000	„	„	„	„	„	125.—
„	„	D.	„	1	—	450	„	„	„	5000	„	1052.63
„	„	„	„	451	—	1000	„	„	„	„	„	312.50
„	„	E.	„	1	—	310	„	„	„	10000	„	2105.26
„	„	„	„	311	—	900	„	„	„	„	„	625.—

Nowe obligacje pożyczki konwersyjnej zostaną wydane w odcinkach po Zł. 10, 40, 60, 120, 210, 310, 420, 620, 1050, 2100, a różnica pomiędzy kwotą nowej obligacji a sumą przerachowania zostanie wypłacona przez Główną Kasę miejską gotówką przy wymianie obligacji.

Okres umorzenia 4% pożyczki konwersyjnej ustala się na lat 35 poczynając od 2 listopada 1925 r. w ratach półrocznych w wysokości ustalonej w planie umorzenia płatnych przez losowanie 2 maja i 2 listopada każdego roku. Pierwsze publiczne losowanie odbędzie się w sali Rady miejskiej w dniu 2 maja 1929 r. o godzinie 9-tej rano i obejmie ośm pierwszych rat półrocznych.

Wszystkie inne warunki pożyczki pozostają te same.

Zaległe kupony zostaną rozliczone i wypłacone przez Główną Kasę miejską przy wymianie obligacyj.

Obligacje koronowe zostaną wymienione na nowe obligacje złotowe przez Główną Kasę miejską po ich wydrukowaniu za zwrotem wydanego poświadczenia złożenia oryginalnych obligacyj koronowych do konwersyj. Termin tej wymiany zostanie w swoim czasie ogłoszony.

Wymianie podlegać będą tylko te obligacje, które zostały zgłoszone w Głównej Kasie miejskiej do konwersji i są własnością obywateli polskich, francuskich, angielskich, amerykańskich, czechosłowackich i włoskich.

Od wymiany wyłącza się na razie obligacje uznane przy złożeniu za własność obywateli austrjackich, węgierskich, rosyjskich i niemieckich, a to aż do czasu zawarcia przez Rząd polski z odnośnemi państwami układu o wzajemne stosowanie ustaw waloryzacyjnych.

Prezydent miasta:
Inż. *Karol Rolle* w. r.

L. M. U. P. 3060/29. Kraków, dnia 23 kwietnia 1929.

Opłaty mytnicze.

OBWIESZCZENIE.

Uchwałą z dnia 1 marca 1929 r. postanowiła Rada miejska pobierać w roku budżetowym 1929/30 opłaty mytnicze w dotychczasowej wysokości, a mianowicie:

1) od zwierząt domowych idących luzem . po 10 gr.
2) od zwierząt domowych w zaprzęgu . . „ 40 „
3) od automobili osobowych i ciężarowych oraz od doczepek . . . . „ 2 zł.
4) od autobusów . . . . „ 3 „

Reskryptem z dnia 13 kwietnia 1929 L. Sam. 1771 Województwo krakowskie zgodnie z uchwałą Wydziału Wojewódzkiego z dnia 8-go kwietnia 1929 zatwierdziło powyższą uchwałę Rady m.

O tem zawiadamia się strony interesowane.

Prezydent miasta:
Inż. *Karol Rolle* w. r.

L. 3367/29 / I. Kraków, dnia 24 kwietnia 1929 r.

Pomiary niwelacyjne wzdłuż Wisły.

OBWIESZCZENIE.

Na zarządzenie Dyrekcji Dróg Wodnych w Krakowie rozpoczną się pomiary niwelacyjne punktów stałych tj. reperów wzdłuż Wisły na prawym brzegu na przestrzeni od Krakowa do ujścia Dunajca.

Podając powyższe do wiadomości Magistrat zwraca uwagę, że w myśl rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 listopada 1927 r. Nr. 100 poz 863 Dz. u. R. P. bezprawne przenoszenie, zniszczenie, usuwanie lub uszkadzanie znaków niwelacyjnych podlega ukaraniu przez Sąd aresztem do sześciu tygodniu lub grzywną do 500 złotych.

Prezydent miasta:
Inż. *Karol Rolle* w. r.

L. 7639/28
B. a.

Wykaz częściowej zmiany policzbowania domów w ulicy Księcia Józefa w Dz. XIII. Zwierzyniec w Krakowie.

Stan obecny. Strona ulicy prawa.

Liczba domu			Ulica, plac	Liczba			Uwaga
spisowa	porządkowa		Właściciel			nowego wykazu hipot.	
	dawna	nowa					
1.	2.		3.	4.	5.	6.	7.
264	13	13	Simko Anna			534	
306	15	15	Dtto			820	dawniej l. sp. 85 b.
85	17	17	Nalepa Szczepan			85	dawniej l. sp. 85 a.
	19						
207	21	19	Konopka Mateusz			260	
84	23	21	Sikorska vel Sikora Marja			84	
84a	25	23	Milanowska Marja			481	Realność wydzielon. z Lwh. 84.
267	27	25	Ślusarczyk Jan i Teofila			483	
83	29	27	Cichy Stanisław			83	
135	31	29	Sykała Władysława			221	
82	33	31	Sikorski vel Sikora Ludwik			82	
152	35	33	Zyłowicz Józefa i wsp.			256	
112	37	35	Nowak Stanisława			112	
202	39	37					
	41	39	Wilk Stanisław i Agata			454	
136	81	81	Sikora Stanisław i wsp.			866	
		(83)	parcela droga polna			343	
216	85	85	Gmina m. Krakowa Wodociąg miejski			367	
		(87)	parcela				
25	89	89	Gmina m. Krakowa Wodociąg miejski			343	
109	91	91	Rosenbaum Jakób i wsp.			132	
		(93)	parcela				
263	95	95	Sałaputa Agata			712	
121	97	97					
	(99)	(99)	Skowroński Franciszek			229	
164	101						
	103	101	Wieczorek Marja			427	
307	—	103	Siemieńska Ludwika			968	Budowa domu jest na ukończ.
			Droga polna				
117	105	105	Konik Stanisław i Józefa			917	
95	43	41	Plichta Franciszek i wsp.			95	
86	45	43	Plichta Franciszek			86	
81	47	45	Jasiński Ludwik i Felicja			81	
148	49	47	Panek Kazimierz i Agata			137	
	(51)						
80	53	49	Glińska Aleksandra			80	
		(51)					
		(53)	parcela				
	59	55	Szonert Wacław i Celestyna			79	
79	65	57				304	
78	(63)	59	Konwent PP. Norbertanek			669	
	65	61					
		(63)					
			Narożnik ulicy Jacka Malczewskiego				
—	—	65	Skarb Państwa dawna brama forteczna				w forcie tym jest mieszkanie tymczasowe
		(od 67 do 75)	parcele				
122	77	77	Rusek Stanisław			892	
		(79)	parcela				
272	107	107	Roman Kazimierz			506	
265	109	109	Nowińska Michalina			723	
310		111	Biedroń Marjan i Marja			876	nowy dom
		(113)	parcela				
279	111	115	Kmiecik Józef			330	
			Narożnik ul. Kamedulskiej				
257	117	117	Fma Centr. Droguerja L. Lilek sp. z ogr. odp. w Krakowie			734	
259	119	119	Piątkowski Franciszek i Marja			735	
		(121)					
		(123)	parcele				
71	125	125	Korczyk Marjanna i wsp.			217	
			Granica gm. m. Krakowa i gm. Przegorzały				

Prezydent miasta:

Inż. *Karol Rolle* w. r.

Wykaz

konsensów budowlanych, wydanych w kwietniu 1929 r.

Właściciel budujący	Rodzaj budowy	Miejsce budowy	Projektodawca	Liczba Mgtu
		Dz. I.		
Szarski Adam	przebudowa portalu sklepowego	Sienna 1	L. Wojtyczko	647/29
Drobniak Franciszek	przebudowa portalu sklepowego	Róg Sławkowskiej i Szczepańskiej	Spójnia Budowlana	648/29
		Dz. III.		
Nussbaum Abraham	dźwig osob.	Straszewskiego 7		2236/29
Stawowiak Franciszek	przebud. wychodków na spłukiwane	Wygoda 8	Z. Prokesch	11362/28
Wiener Zygmunt	bud. IV-go piętra	Powiśle 9	Z. Prokesch	11408/28
Łominska Elza	przebud. wychod. i łazienki	Zwierzyniecka 25	S. Singer	1505/29
Trembecki Stefan	przebud. wychod. na spłukiwane	Plac Kossaka 7	J. Baczyński	11300/28
Mirisch Benjamin	nadbud. III. i IV. piętra	Straszewskiego 10	Z. Prokesch	793/29
		Dz. IV.		
OO. Salwatorjanie	nadbud. I. p. oficyny i bud. śmietnika	Biskupia 20	J. Boreta	1787/29
Silbiger Helena i Finster Berta	nadbud. II. i III. piętra z poddaszem	Dolnych Młynów 9	Skawiński	11481/28
Kutrzeba Stanisław	nadbud. III. i IV. piętra	Siemiradzkiego 33	Wojtyczko	556/29
		Dz. V.		
Polski Związek Kolejowców	budowa 4-ro piętrowego domu	Filipa L. sp. 163	Juszczyk Stanisław	2115/29
Wasilewicz Feliks	nadbud. III. p. i przebud. domu	Filipa 12	Wojtyczko Ludwik	1818/29
		Dz. VI.		
Keller Chune	bud. klozetów	Bonerowska 4	Grünberg Z.	1666/29
		Dz. VIII.		
Jawornicka Wanda	bud. 3-ch piętr. oficyny	Starowiślna 33	Siódmak	634/29
Sontag Anna	dobud. oficyny 2 piętr.	Starowiślna 71	Gutman Ludwik	2181/29
Sperling Marja	nadbud. III. p.	Pl. Wolnica 7	Grünberg Z.	948/29

Właściciel budujący	Rodzaj budowy	Miejsce budowy	Projektodawca	Liczba Mgtu
Dz. X.				
Wajda Józef	bud. domu przyziemnego	Kobierzyńska l. kat. 689/I.	Zwoźniak Feliks	886/29
Wajda Franciszek	bud. domu przyziemnego	Kobierzyńska l. kat. 689/I.	Zwoźniak Feliks	887/29
Pirowski Władysław	bud. domu przyziemnego	Twardowskiego 57	Kryłowski Józef	1241/29
Dz. XI.				
Rzepowa Janina	bud. domu 3-ch piętrowego	Wasilewskiego 10	Stryjeński	974/29
Dz. XII.				
Lilienthal Józef	bud. domu 4-ro piętr.	Syrokomli lk. 1988/4	Juszczyk Stanisław	2121/29
Tänzer Maks	nadbud. III-go piętra	róg Syrokomli i Smoleńsk lk. 1816/8	Feldman	1817/29
Weindling Roman	budowa 4-ro piętr. domu	Al. Krasińskiego 26 lk. 1991/29	Weindling	10983/29
Kopczyński Zygmunt	nadbud. I. p.	Senatorska 5	Warczewski Wład.	1642/29
Tow. Wzaj. Pom. Urzędn. Magtu.	wyciąg osobowy	Al. Krasińskiego 18	— —	1716/29
Dz. XIII.				
Walerowski Tadeusz	budowa domu parterowego	św. Bronisławy lk. 709/1	— —	1209/29
Nitsch Kazimierz	budowa mieszkania na poddaszu	Gontyna 12	Dudek St.	1733/29
Dyr. Poczt i Telegrafów	budowa zbiornika benzynowego	Kr. Jadwigi 91	— —	1584/29
XIV.				
Majerowa Marja	budowa garażu	Czarnowiejska 44	Ślęzak Adam	12233/28
Dz. XV.				
Treter Bogdan	przebudowa realności	Kujawska 3	Treter B.	827/29
Dz. XVII.				
Kawalec Antoni	budowa domu mieszk. z budynkiem gosp.	l. k. 452/2	Prokesch Z.	1453/29
Zarzycka Apolonja	budowa domu parterow. z poddaszem	Racławicka 48	Zarzycki Jan	310/29

Właściciel budujący	Rodzaj budowy	Miejsce budowy	Projektodawca	Liczba Mgtu
		Dz. XVIII.		
Scheunerman Jacheta	bud. domu part.	Żmudzka l. parc. 316/5	Skawiński	11995/28
Cwynar Stanisław	budowle gosp.	l. kat. 23 lwh. 19	Sierdziński Jan	1160/29
Markowska Z.	budowa garażu	Kielecka 28	Zimmerman	1658/29
Towarzystwo Osiedli Urzędniczych	budowa domu I. p.	działka 45—56	— —	706/29
Towarzystwo Osiedli Urzędniczych	budowa domu I. p.	działka 26	— —	704/29
Towarzystwo Osiedli Urzędniczych	budowa domu I. p.	działka 42	— —	705/29
Oficerska Spółdzielnia mieszkaniowa	dom I. p. z poddaszem	działka 66	— —	1314/29
Oficerska Spółdzielnia mieszkaniowa	dom I. p. z poddaszem	działka 21 ul. Mogilska	Kryłowski Józef	1469/29
Grucowa Wanda	dom parterowy	Bohdana Zaleskiego l. kat. 21/75	Prokesch	2468/29
		Dz. XIX.		
Pruss Edward	nadbud. II. p.	Chodkiewicza 13	Karwat Józef	853/29
Grünbergowa Amalja	dodatkowe zmiany na I. II. p. i poddaszu	Mogilska 39	Karwat Józef	502/29
Martyna Władysław	nadbud. II. p.	Pasterska 22	Skawiński	852/29
Zawodny Józef	dom 2. p. z ofic.	Grzegórzecka l. kat. 42/[illegible] i 337/6	Siódmak	1057/29
Dyrekcja Krak. Gaz. miejskiej	mieszkanie poddaszowe	Fabryczna 25	Dąbrowski Michał	1499/29
Nalepa Jan	dom part. z poddaszem	Miedziana l. kat. 121/1	Skawiński	1428/29
		Dz. XXI.		
Studzińska Katarzyna	nadbud. I. p. oficyny	Niwy 13	Królikowski Piotr	2337/29
Lippermann Biszko	dodat. nadbud II. piętr.	Prokocimska l. k. 1199/3, 1202/3, 1203/3	Dostal	750/29
Baron Jan	bud. domu I. p.	Przewóz l. kat. 633/36	Dostal	1835/29
Rojek Jan	bud. klozet. ogrodzenia i komórek	Gromadzka 24	Bujas T.	1184/29
Feltscher Ignacy	dodat. budowa łazienki	Gromadzka 36	Dostal	1794/29
Mazurek Jan	bud. domu przyziemnego	Krzywda l. kat. 1563	Sołtys Aleksander	356/29
Szaluś Kasper	bud. domu I. p.	parc. l. kat. 1659/13	Dostal	1836/29

Właściciel budujący	Rodzaj budowy	Miejsce budowy	Projektodawca	Liczba Mgtu
		Dz. XXII.		
Redlich Fischel	przebud. klozet.	Czarneckiego 4	Grünberg Z.	2005/29
Grzybczyk Franciszek	bud. klozetów	Józefińska 17	Dostal	1958/29
Kurzawowa Józefa	bud. klozet.	Lwowska 27	Dostal	2110/29
Elsner Anna	bud. domu II. p.	Smolki między Nr. 4-6	Gutman L.	829/29
Lorie Berl	bud. klozetów spłukiwanych	Lwowska 13	Wiktor Albin	2342/29
Woźnik Michał	bud. stajni	Lipowa 20	Dostal	1649/29
Mischel Natan	bud. domu 3-ch piętr.	Wielicka 10	Karwat Józef	7060/29

Prezydent miasta:
Inż. *Karol Rolle* w. r.

r

NOMINACJE.

Inż. Dziewoński Zbigniew, z dniem 1 kwietnia 1929 r. mianowany prow. referentem Budownictwa m. Oddz. B. w VIII. grupie uposażenia. (L. prez. 2533/29).

Inż. Marcinkowski Kazimierz, z dniem 1 kwietnia 1929 r. mianowany prow. referentem Budownictwa m. Oddz. B. w VIII. grupie uposażenia. (L. prez. 3551/29).

Inż. Sachse Frydolin, z dniem 1 kwietnia 1929 r. mianowany prow. referentem Budownictwa m. Oddz. A. w VIII. grupie uposażenia. (L. prez. 3337/29).

Śliwiński Mieczysław, z dniem 1 kwietnia 1929 r. mianowany prow. asystentem manipulacyjno-technicznym w X. grupie upusażenia. (L. prez. 3459/29).

Bienenhölzel Natan, plut.-szofer M. Straży Pożarnej z dniem 1 stycznia 1929 r. stabilizowany w XII. grupie uposażenia. (L. prez. 11218/28).

Czernecki Władysław, plutonowy-szofer M. Straży Pożarnej z dniem 1 lipca 1928 r. stabilizowany w XII. grupie uposażenia. (L. prez. 11222/28).

Galos Andrzej, plutonowy M. Straży Pożarnej z dniem 1 kwietnia 1929 r. mianowany sierżantem M. Straży Pożarnej w XI. grupie uposażenia. (L. prez. 2959/29).

Gałuszka Juljan, z dniem 1 stycznia 1929 r. mianowany woźnym miejskim w XV. grupie uposażenia. (L. prez. 1726/29).

Gawin Tomasz, z dniem 1 kwietnia 1929 r. mianowany niższym funkcjonarjuszem M. Zakładów Sanitarnych w XV. grupie uposażenia. (L. prez. 2593/29).

Kasprzyk Józef, z dniem 1 kwietnia 1929 r. mianowany niższym funkcjonarjuszem M. Zakładów Sanitarnych w XIV. grupie uposażenia. (L. prez. 13177/28).

Kęsek Józef, z dniem 1 kwietnia 1929 r. mianowany smararzem Wodociągu m. w XV. grupie uposażenia. (L. prez. 3441/28).

Kolarski Jacenty, z dniem 1 kwietnia 1929 r. mianowany niższym funkcjonarjuszem M. Zakładów Sanitarnych w XV. grupie uposażenia. (L. prez. 2590/29).

Płonka Jan, z dniem 1 kwietnia 1929 r. mianowany niższym funkcjonarjuszem M. Zakładów Sanitarnych w XIV grupie uposażenia. (L. prez. 2591/29).

Radwański Walenty, palacz Rzeźni m. z dniem 1 kwietnia 1929 r. mianowany maszynistą Rzeźni m. w X. grupie uposażenia. (L. prez. 3296/29).

Spytkowski Ludwik, z dniem 1 kwietnia 1929 z. mianowany niższym funkcjonarjuszem M. Zakładow Sanitarnych w XIV. grupie uposażenia. (L. prez. 3253/29).

Starzec Stanisław, strażak M. Straży Pożarnej z dniem 1 stycznia 1929 r. stabilizowany w XIV. grupie uposażenia. (L. prez. 1928/29).

Tomkiewicz Ludwik, plutonowy-szofer M. Straży Pożarnej z dniem 1 stycznia 1929 r. stabilizowany w XII. grupie uposażenia. (L. prez. 1929/29).

Wszołek Franciszek, z dniem 1 kwietnia 1929 r. mianowany dezynfekcjonarjuszem miejskim w XIV. grupie uposażenia. (L. prez. 4520/29).

REZYGNACJE.

Górka Antoni, starszy lekarz weter. zrezygnował z pełnienia służby z dniem 1 marca 1929 r. (L. prez. 2296/29).

Igliński Stanisław, adjunkt adm. Magistratu zrezygnował z posady z dniem 26 stycznia 1929 r. (L. prez. 976/29).

Krajewski Władysław, prow. strażak M. Straży Pożarnej zrezygnował z pełnienia służby z dniem 1 kwietnia 1929 r.

EMERYTURY.

Chmura Stanisław, woźny miejski z dniem 1 kwietnia 1929 r. przeniesiony w stały stan spoczynku. (L. prez. 1364/29).

Michalik Franciszek, przewodnik M. Urzędu P. O. i P. P. z dniem 1 kwietnia 1929 r. przeniesiony w stały stnn spoczynku. (L. prez. 2187/29).

Miodoński Franciszek, woźny miejski z dniem 1 kwietnia 1929 r. przeniesiony w stały stan spoczynku. (L. prez. 10900/28).

Mroczko Andrzej, woźny miejski z dniem 1 kwietnia 1929 r. przeniesiony w stały stan spoczynku. (L. prez. 1677/29).

Soja Jan, tercjan szkolny miejski z dniem 1 marca 1929 r. przeniesiony w stały stan spoczynku. (L. prez. 474/29).

Zboś Karol, dróżnik miejski z dniem 1 kwietnia 1929 r. przeniesiony w stały stan spoczynku. (L. prez. 271/29).

Salowa Barbara, wdowa po strażniku M. U. P. O. i P. P. otrzymała z dniem 1 grudnia 1928 r pensję wdowią. (L. prez. 1610/29).

Suchalska Małgorzata, wdowa po robotniku miejskim otrzymała z dniem 1 marca 1929 r. zaopatrzenie w drodze łaski 60 zł. miesięcznie. (L. prez. 1976/29).

Węgrzyn Katarzyna, wdowa po woźnym miejskim otrzymała z dniem 1 stycznia 1929 r. pensję wdowią. (L. prez. 12157/28).

ZMARLI.

Jasieński Feliks, kustosz M. Muzeum Narodowego zmarł dnia 6 kwietnia 1929 r. (L. prez. 3755/29).

Kraj Michał, emerytowany dozorca wodościeków zmarł dnia 29 kwietnia 1929 r. (L. prez. 4691/29).

Sala Ignacy, strażnik M. U. P. O i P. P. zmarł dnia 1 listopada 1928 r. (L. prez. 10505/28).

Suchalski Kazimierz, emerytowany robotnik Budownictwa m. zmarł dnia 7 lutego 1929 r. (L. prez 1442/29).

Węgrzyn Władysław, woźny miejski zmarł dnia 1 grudnia 1928 r. (L. prez. 11664/28).

Protokół obrad Rady miejskiej.

Posiedzenie zwyczajne 215 w kad. XVII. z dnia **11 kwietnia 1929 roku.**

Obecni: Przewodniczący *Prezydent m.* Senator inż. Karol Rolle,

Wiceprezydent m. Dr. Piotr Wielgus,
„ Witołd Ostrowski,
„ Dr. Ludwik Schneider,
Sekretarz Rady m. Franciszek Strasik.
Radców m. obecnych **77.**
Początek posiedzenia o godz. **18·30.**

Przed porządkiem dziennym.

Wspomnienie pośmiertne zmarłemu Marszałkowi Polski, Francji i Anglji ś. p. generałowi Ferdynandowi Fochowi.

Prezyd. inż. Rolle poświęcił gorące wspomnienie pośmiertne pamięci Ferdynanda Focha, wielkiego przyjaciela Polski i gorącego rzecznika spraw polskich. Pamięć wielkiego Marszałka uczciło miasto bezpośrednio po jego śmierci nabożeństwem żałobnem w katedrze na Wawelu, a obecnie pamięć o nim dokumentuje Rada m. na dzisiejszem posiedzeniu.

Na wniosek prezydenta Rollego, Rada m. wybrała Komisję złożoną z Rm. inż. Adelmanna, Dr. Krzetuskiego, Dr. Muczkowskiego, Rymara i ks. Masnego, która ma przedstawić projekt trwałego uczczenia przez miasto pamięci generała Focha.

Uczczenie pamięci zmarłego ś. p. Feliksa Jasieńskiego.

Następnie Prezyd. inż. Rolle uczcił pamięć zmarłego śp. Feliksa Jasieńskiego.

Skromny i subtelny ten człowiek, na pozór sceptyk, pełen był nieskończonej tkliwości dla naszego miasta. Dowodem tego Jego królewski dar dla Muzeum Narodowego:

1. Dział japoński (około 6.000 przedmiotów). W skład tego działu wchodzą dzieła malarskie i przemysłu artystycznego. Kollekcja drzeworytów japońskich obejmuje między innemi najwybitniejszych przedstawicieli dawnego barwnego drzeworytnictwa. Zbiór ten (4.000 sztuk) jest po bibljotece w Leydzie największym w Europie.

2. Malarstwo polskie z epoki pomatejkowskiej. Zgromadzone tu dzieła (2.000 szt.) reprezentują 120 polskich artystów, wśród których Wyczółkowski, Wyspiański, Jacek Malczewski, Podkowiński, Mehoffer, Chełmoński, Laszczka i inni są reprezentowani kollekcjami. Dział grafiki polskiej współczesnej jest najbogaciej ze wszystkich zbiorów publicznych i prywatnych w Polsce reprezentowany w Oddziale im. F. Jasieńskiego. Bogatą jest także kollekcja prac obcych artystów grafików.

3. Dział tkanin artystycznych dawnych. W skład jego wchodzą tkaniny wyrabiane w Polsce, Włoszech, Francji, Japonji, Chinach, Persji itd. Wyszczególnia się tu zbiór artystycznych dywanów i kilimów (130 szt.), kollekcja pasów kontuszowych (280 okazów), która wraz z zabytkami z tego zakresu posiadanemi przez Muzeum N. tworzy najbogatszy zbiór tego rodzaju na świecie.

4. Meble antyczne stylowe.

5. Zabytki polskiego przemysłu artystycznego.

6. Okazy ludowego przemysłu artystycznego (ceramika, pasy, instrumenta muz.).

7. Bibljoteka z zakresu sztuk plastycznych. Znajdują się tu ogromnie cenne i rzadkie publikacje i wydawnictwa zagraniczne.

Cały Oddział obejmuje ponad 10.000 przedmiotów.

Darem tym postawił sobie śp. Jasieński trwały pomnik w Krakowie.

Zbiory te zostaną przeniesione przez miasto do domu Szołayskich i posegregowane według inwentarza sporządzonego ręką Zmarłego tak, że w najbliższej przyszłości będą udostępnione publiczności.

Obu przemówień Prezydenta Rollego wysłuchała Rada miasta na znak żałoby stojąc.

Urlop.

Rada m. udzieliła rm. Janowi Chwastkowi 8-tygodniowego urlopu celem poratowania zdrowia.

Wniosek nagły radców m. klubu P. P. S. w sprawie akcji budowlanej.

Sekretarz odczytał następujący wniosek:

„Wobec przedłużającego się bezrobocia w przemyśle budowlanym, w którym pracuje w Krakowie kilka tysięcy wykwalifikowanych robotników i wobec rosnącego rozgoryczeniu wśród mas bezrobotnych, podpisani stawiają następujący wniosek:

Rada Miejska wzywa Pana Prezydenta:

1) do przedłożenia Radzie Miasta obowiązkowego w myśl rozporządzenia Prez. Rp. o rozbudowie miast sprawozdania z działalności Komitetu Rozbudowy Miast za rok 1928, a w szczególności podania wysokości wypłaconych rzeczywiście pożyczek, oraz ilości wybudowanych ubikacyj mieszkaniowych,

2) do bezwłocznego zwołania posiedzenia Komitetu Rozbudowy Miasta Krakowa celem wypracowania programu na rok b. oraz podjęcia energicznych starań w Banku Gosp. Kraj. w sprawie pożyczek na wykończenie rozpoczętych w zeszłym roku budowli,

3) do bezwłocznej interwencji u władz centralnych w Warszawie w sprawie wyasygnowania kredytów na roboty publiczne, zawartych w budżecie na rok 1929/30 oraz złożenia sprawozdania z interwencji, podjętej na skutek poprzedniej uchwały Rady Miejskiej w sprawie przyspieszenia dokończenia budowy Akademji Górniczej,

4) przedłożenia na najbliższem posiedzeniu Rady Miejskiej wykazu miejskich robót publicznych, które Prezydjum Miasta winno bezwłocznie rozpocząć celem zatrudnienia bezrobotnych“.

Prezydent Rolle nawiązując do treści zgłoszonego wniosku, zawiadamia, że w drugiej połowie kwietnia b. r. zamierza zwołać komisję rozbudowy miasta Krakowa, która wespół z sekcją ekonomiczną zastanowi się nad aktualną kwestją dalszej rozbudowy Krakowa. Dotychczasowa bowiem sytuacja budowlana nie przedstawia się zbyt różowo wobec zamknięcia przez Rząd kredytów budowlanych.

Bank gospodarstwa krajowego udzielać będzie nadal tylko w skromnych wysokościach pożyczek i to jedynie w celach dokończenia budów rozpoczętych.

Po wyjaśnieniu Prezydenta Rollego wniosek rm. Klubu P. P. S. odesłano do Sekcji I.

Gwarancja Gm. M. Krakowa na 50.000 dolarów Stan. Zjedn. Am. półn. dla Kamieniołomów miast Małopolskich.

Imieniem Sekcji II. i III. rm. Dr. Szołayski wnosi:

Rada miasta uchwali:

1) Gmina miasta Krakowa łącznie z gminą miasta Lwowa jako solidarni współdłużnicy, obejmuje porękę dla pożyczki dolar. 50.000, (pięćdziesiąt tysięcy dolarów) wraz z wszelkiemi przynależnościami ubocznemi i innemi kosztami, które zaciągnąć mają Kamieniołomy miast Małopolskich, Ska z ogran. odpow. w Krakowie w Miejskiej Kasie Oszczędności we Lwowie względnie innej instytucji finansowej na powiększenie funduszu obrotowego.

2) Gmina miasta Krakowa łącznie z gminą miasta Lwowa podpisze wszystkie potrzebne w tym celu weksle i dokumenta.

3) Odsetki i wogóle wszelkie koszta połączone z niniejszą transakcją będą pokrywane z własnych funduszów Kamieniołomów miast Małopolskich, Ski z ogran. odpow. i w tym celu Kamieniołomy miast Małopolskich wystawią Gminie miasta Krakowa stosowną deklarację na zabezpieczenie wszystkich praw Gminy miasta Krakowa z tytułu udzielonej poręki wyniknąć mogących.

4) Niniejsza poręka Gminy miasta Krakowa trwa tak długo, jak długo trwa poręka Gminy miasta Lwowa.

5) Do podpisywania odnośnych dokumentów związanych z niniejszą poręką upoważnia się Pana Prezydenta miasta względnie jego zastępcę oraz radców miejskich Zygmunta Siemka i Dra Adama Müllera, w razie przeszkody któregokolwiek z nich radców miejskich inż. Franciszka Drobniaka i Henryka Pachońskiego.

Uchwalono. (do L. prez. 2867/29).

Sprawozdanie z posiedzenia Komisji komunikacyjnej Państwowej Rady Kolejowej.

Delegat Rady m. do Państw. Rady Kolejow. rm. Dr. Krzetuski złożył nast. sprawozdanie:

Dnia 14 z. m. odbyło się posiedzenie Komunikacyjnej Państwowej Rady Kolejowej, na którem pomiędzy sprawami o znaczeniu ogólno państwowem, omawiano także kolejność budowy nowych linij kolejowych. Na pierwszem miejscu dotychczasowego programu znajdowała się linja Łazy-Kiwerce. Pan Minister Komunikacji wyraził zdanie, że linja ta nadaje się do budowy i eksplatacji przez kapitał prywatny. Uchwalono tedy zostawić na pierwszem miejscu tylko odcinek tej linji Wojnica-Łuck, natomiast na drugie miejsce przesunąć budowę linji Miechów-Kraków, jako część trasy Warszawa-Radom-Kraków. Wybrano jako najkorzystniejszy ten warjant, zarzucając dwie inne alternatywy, mianowicie drogę Warszawa-Opoczno, Włoszczowa-Sędziszów-Kraków, albo Warszawa-Radom-Kielce-Busk-Kocmyrzów-(Kraków). Wybrana trasa przecina Góry Świętokrzyskie i da niewielkie skrócenie drogi w porównaniu z linją obecną.

Linję Nowy Targ Szczawnica umieszczono na 8, Szczawnica-Stary Sącz na 17 miejscu.

Co do portów Wiślanych otrzymała Komisja wiadomość oficjalną, że basen zimowy w Krakowie oraz jego połączenie lewo i prawobrzeżne, z stacjami Kraków-Płaszów i Kraków-Wisła, będą wykończone w roku 1930 z kredytów, przewidzianych w budżecie bieżącym.

Wreszcie uchwaliła Komisja, na wniosek przewodniczącego Inż. Stanisława Rybickiego dezyderat, aby jej przedkładano do zaopinjowania plany komunikacji lotniczej.

Sprawozdanie niniejsze przyjęła Rada m. do wiadomości.

Częściowa zmiana uchwały Rady m. z dnia 20/IX. 1928 r. w sprawie odstąpienia części parceli gm. Zgrom. księży Misjonarzy.

Wniosek Prezydenta m.

Rada miasta uchwali:

I. Zmienia się częściowo uchwałę Rady miejskiej z dnia 20 września 1928 r. zatwierdzoną reskryptem Województwa krakowskiego z dnia 3 listopada 1328 r. L. Sm. 4628/1 ex 1928 w sprawie odstąpienia Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie części parceli gminnej lkat. 1410 wchodzącej w skład realności lwh. 478 ks. gr. gm. kat. Kraków-Krowodrza a obecnie oznaczonej nową liczbą katastr 1410/2 i objętą wykazem hip. L. 1009 tejże księgi, w tym kierunku, że Gmina m. Krakowa obowiązuje się ustąpić pierwszeństwo hipoteczne przed zaintabulowaniem na jej rzecz na karcie C wspomnianego wykazu prawem pierwokupu a to odnośnie do prawa zastawu wszystkich pożyczek, które udzieli Bank gorpodarstwa krajowego Zgromadzeniu księży Misjonarzy w Krakowie.

II. Wszelkie koszta połączone z powyższem ustępstwem poniesie w całości Zgromadzenie księży Misjonarzy w Krakowie.

III. Do podpisywania dotyczących dokumentów upoważnia się obok p. Prezydenta miasta względnie jego zastępcy pp. radców m. Dra St. Klimeckiego i Inż. W. Turskiego, a w razie przeszkody, St. Drozdowskiego i Dr. J. Muczkowskiego względnie innych upoważnionych wogóle do podpisywania kontraktów.

IV. Niniejszą uchwałę przedłożyć Panu Wojewodzie z prośbą o zatwierdzenie w myśl § 60 ustęp 11 i art. 2 rozp. Prezydenta Rzp. z dnia 16 stycznia 1928 Nr. 7 poz. 40 Dz. u. Rz. P. (L. I. 1790/29).

Sprawozdawca: Rm. Dr. Krzetuski.

Uchwalono.

Rm. Dr. Zoll wnosi, aby zamieszczone na dzisiejszem posiedzeniu sprawy uposażeń członków Prezydjum miasta oraz zaopatrzenia emerytalnego dla Prezydenta i Wiceprezydentów m. z uwagi na uzgodnienia, odroczyć do następnego posiedzenia Rady m.

Uchwalono.

Podwyższenie opłat od mięsa wieprzowego, sprowadzanego do Krakowa.

Imieniem Komisji administracyjnej Wiceprezydent miasta Dr. Wielgus wnosi:

Rada m. uchwali:

Celem pokrycia wydatków, połączonych z badaniem mięsa wieprzowego i wyrobów masarskich na włośnie:

a) podwyższa się dotychczasowe opłaty od mięsa wieprzowego, sprowadzanego do Krakowa o 100% tj. za badanie całej sztuki świni z 1 zł. na 2 zł., za badanie 1/2 lub 1/4 sztuki lub kawałka z 75 gr. na 1·50 zł.;

b) wprowadza się opłatę za badanie na włośnie świń bitych w rzeźni krakowskiej w wysokości 20 gr. od sztuki.

Uchwalono.

Plan zabudowania gruntów Dz. XII.

Wniosek Sekcji I i VII.

Rada m. uchwali:

Na podstawie art. 7—51 prawa budowlanego z dnia 16 lutego 1928 r. uchwala się szczegółowy plan zabudowania obszaru gruntów dz. XII Półwsie Zwierzynieckie, ograniczonego ulicą Lelewela, przedłużeniem ul. Senatorskiej do ul. Ujejskiego, ulicą Włóczków i południową granicą gruntów, należących do ciał hipotecznych lwh. 178 i 699 dz. XII, według planu Budownictwa miej. Oddz. B. z dnia 16 listopada 1928 r.

W szczególności uchwala się:

1) Otwarcie ulicy II. mającej iść w przedłużeniu ulicy Senatorskiej do ulicy Ujejskiego — z linjami regulacyjnemi oznaczonemi na powyższym planie od północy głoskami: i-j-k-l, zaś od południa głoskami: a-b, oraz linją budowlaną od strony północnej, oznaczoną głoskami: i'-j'-k'-l'.

2) Otwarcie ulicy I. mającej iść w przedłużeniu ulicy na Stawach do ul. Włóczków, z linjami regulacyjnemi oznaczonemi głoskami: c-d-e od północy, zaś f-g-h od południa.

3) Blok powstały między ulicami wymienionemi w punktach 1) i 2) ma być zabudowany willami jednopiętrowemi z jednym mieszkaniem na poddaszu, łączonemi po dwie razem i usytuowanemi ściśle w sposób na powyższym planie wykreślony.

4) Część gruntów lwh. 699 i 178 położona po południowej stronie ulicy I. ma być zabudowana zwarto domami o wysokości 17 metrów w sposób na planie oznaczony.

Rada miasta przyjmuje do wiadomości oświadczenie Konwentu P. P. Norbertanek i P. Felicji Pinkalskiej złożone do protokołu z dnia 25 marca 1929, w którem parcelujący zobowiązali się pokryć koszta pierwszego urządzenia powyższych ulic zastrzegając:

a) sposób urządzenia ulic po myśli artykułu 172, 173, 174 prawa budowlanego oznaczy komisja drogowo-kanałowo-gruntowa działająca imieniem Rady m. z mocy upoważnienia z dnia 5 lipca 1928 L. 4660/28/I.

b) Gmina m. Krakowa po myśli art. 66 prawa budowlanego obejmie powyższe ulice, skoro przynajmniej 1/3 część długości frontów tychże ulic będzie zabudowana, do tego zaś czasu utrzymanie ulic obciążać będzie właścicieli gruntu, względnie ich prawonabywców. Ulice będą przekazane gminie m. Krakowa bezpłatnie i w stanie wolnym od ciężarów hipotecznych i długów.

Orzeczenie zatwierdzające parcelację budowlaną powyższych gruntów, wyda Magistrat po uprawomocnieniu planu zabudowania po ogłoszeniu tegoż po myśli art. 35 prawa budowlanego oraz po zabezpieczeniu kosztów urządzenia ulic.

Sprawozdawca st. radca Bud. m. inż. Kłeczek.

Uchwalono. (L. M. 3225/1928/B. b.).

Plan zabudowania gruntów Krak. Tow. Wzajem. Ubezp. między ulicami Basztową, Krowoderską i Biskupią.

Wniosek Sekcji I i VII.

Rada m. uchwali:

1) Na podstawie art. 7—51 prawa budowlanego z dnia 16 lutego 1928 r. uchwala się szczegółowy plan zabudowania gruntu Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń położonego między ulicami Basztową, Krowoderską i Biskupią w dz. IV według projektu Krakowskiego Tow. Wzaj Ubezp. wykonanego przez arch. W. Krzyżanowskiego z dnia 15 grudnia 1928 r.

W szczególności uchwala się:

a) Otwarcie ulicy oznaczonej na tymże planie liczbą rzymską I, z linjami regulacyjnemi oznaczonemi kolorem czerwonym i głoskami a-b-c od strony zachodniej, zaś głoskami: d-c-f-g od strony wschodniej, przy szerokości ulicy 16 metrów.

b) Otwarcie ulicy oznaczonej na tymże planie liczbą rzymską II z linjami regulacyjnemi e-h od północy, żaś f-I od południa, przy szerokości ulicy 16 metrów.

2) Powstałe bloki budowlane mają być zabudowane w sposób na powyższym planie przedstawionym t. j. zwarto ewentualnie ze skrzydłami oficynowemi domami IV piętrowemi o wysokości 19 metrów.

3) Rada m. przyjmuje do wiadomości oświadczenie Krak. Tow. Wzaj. Ubezp. złożone do protokołu z dnia 23 lutego 1929 r., że Towarzystwo zobowiązało się pokryć koszta pierwszego urządzenia powyższych ulic zastrzegając:

a) Sposób urządzenia ulic po myśli art. 172, 173, 174 prawa budowlanego oznaczy komisja drogowo-kanałowo-gruntowa działająca imieniem Rady m. z mocy upoważnienia z dnia 5 lipca 1928 do L. 4660/28/I.

b) Gmina m. Krakowa po myśli art. 66 b. obejmie powyższe ulice, skoro przynajmniej 1/3 część długości frontów tychże ulic będzie zabudowaną, do tego zaś czasu utrzymanie ulic obciążać będzie właściciela gruntu względnie jego prawonabywców. Ulice będą przekazane Gminie m. Krakowa bezpłatnie i w stanie wolnym od ciężarów hipotecznych i długów.

4) Orzeczenie zatwierdzające parcelację budowlaną powyższego gruntu wyda Magistrat po uprawomocnieniu planu zabudowania, po ogłoszeniu tegoż po myśliart. 35 prawa budowlanego, oraz po zabezpieczeniu kosztów urządzenia ulic.

5) Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń ustanowi i zaintabuluje na rzecz Gminy m. Krakowa służebność publicznego przechodu i przejazdu przez pasaż (przejście) na parceli lkt. 9 wchodzącej w skład realności lwh. 5 oraz na parcelach lk. 6 i 7 wchodzących w skład realności lwh. 4 dz. IV ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. IV o szerokości 16 (szesnastu) metrów według planu z dnia 15 grudnia 1928 r.

Szczegółowe warunki wykonania tego pasażu (przej-

ścia) oznaczy Magistrat przy zatwierdzeniu planów na przebudowę realności lsp. 122 i 375 Dz. V Kleparz.

Sprawozdawca st. radca Bud. m. inż. Kłeczek.

Uchwalono. (L. M. 1832/28/B. b.).

Przelanie na rzecz Gm. m. Krakowa majątku Stow. zawodow. budowniczych i t. p. w wysokości około 10.000 zł.

Wniosek Sekcji III.:

Rada m. uchwali:

Gmina miasta Krakowa przychylając się do prośby Izby budowniczych w Krakowie, przekształconej obecnie w Stowarzyszenie nie oparte na przepisach ustawy przemysłowej pod nazwą „Stowarzyszenie zawodowe budowniczych, kierowników robót, techników i przemysłowców budowlanych", zezwala na przelanie na rzecz tegoż Stowarzyszenia majątku Izby wynoszącego około 10.000 złotych, a przypadającego w myśl § 35 statutu Izby wskutek jej rozwiązania na rzecz Gminy miasta Krakowa.

Sprawozdawca rm. Pachoński.

Reasumpcja uchwały Rady miasta z dnia 18/I. 1918 r. i z dnia 2/I. 1920 r. w przedmiocie ustanawiania taryfy opłat za wywóz nieczystości kloacznych oraz popiołu i zmiotków domowych.

Imieniem Sekcji I. i VII. st. radca Mgtu Herget wnosi:

Rada miasta uchwali:

Reasumuje się uchwałę Rady miasta z dnia 17 stycznia 1918 r. do L. 7912/18/I. b. w przedmiocie ustanawiania przez Magistrat taryfy należytości za wywóz nieczystości kloacznych i innych świadczeń Zakładu czyszczenia miasta oraz uchwałę Rady miasta z dnia 2 stycznia 1920 r. do L. 193/20/I. b. w przedmiocie ustanawiania taryfy opłat za wywóz popiołu i zmiotków domowych w tym kierunku, że ustanawianie tych taryf przekazuje się Komitetowi Sekcji I. i VII. Rady miasta dla Zakładu czyszczenia miasta. (L. 9269/929 VII.).

Rm. Marski wnosi aby nad sprawą powyższą Rada m. przeszła do porządku dziennego.

Za wnioskiem Sekcji oświadczyli się rm. Kluczka i Przybyś.

Wniosek rm. Marskiego upadł.

Wniosek Sekcji I. i VII. uchwalono.

Nabycie parcel w Dz. XX. na cele otwarcia ulicy poprzecznej od ulicy Grzegórzeckiej.

Wniosek Sekcji I. i VII.

Rada miasta uchwali:

I. Na cele otwarcia ulicy poprzecznej od ulicy Grzegórzeckiej nabyć od pp. Ignacego i Anny Chabowskich parcele lkat. 187/3, 182/4 i 79 lwh. 296 Dz. XX. Dąbie oznaczone na planie sytuacyjnym Budown. m. B. z dnia 15 maja 1928 r. kolorem żółtym o łącznej powierzchni około 368 m. kw. za cenę po 10 (dziesięć) złotych za jeden mtr. kw. pod następującymi warunkami:

1) Parcele powyższe nabywa Gmina w stanie wolnym od długów i ciężarów.

2) Cena kupna zostanie wypłacona przy podpisaniu kontraktu.

3) Znajdującą się na wymienionych parcelach stodołę drewnianą oraz studnię betonową usuną sprzedający w terminie do 1 maja 1929 r.

4) Koszta kontraktu, stempli, intabulacji, koszta mapek i pomiarów oraz ewent. należytość od przeniesienia własności, poniesie Gmina m. Krakowa.

II. Powyższą realność nabywa Gmina m. Krakowa na podstawie rozp. Prez. Rzeczyposp. Pol. z dnia 22 kwietnia 1027 r. Nr. 42 Dz. U. Rz. P. na cele rozbudowy miasta a w szczególności na urządzenie ulicy.

III. Do podpisania kontraktu upoważnia się obok P. Prezydenta m. względnie jego zastępcy pp. radców m. inż. Franciszka Drobniaka i Dra Adama Müllera a w razie przeszkody u któregokolwiek z nich pp. radców m. Józefa Marskiego i Zygmunta Siemka względnie innych upoważnionych wogóle do popisywania kontraktów.

Sprawozdawca rm. Sławiński.

Uchwalono. (L. I. 9673/928).

Przedłużenie firmie Zajączek i Lankosz kontraktu na dostawę sukna i podszewek dla Gminy.

Wniosek Sekcji I. i VII.

Rada miasta uchwali:

Przedłuża się Firmie Zajączek i Lankosz dostawę sukna i podszewek na jeden rok budżetowy tj. do dnia 31 marca 1930 r. pod warunkami i po cenach dotychczas obowiązujących. (L. I. 1065/929).

Sprawozdawca: radca m. Inż. Adelman.

Uchwalono.

Zatwierdzenie ofert na dostawy i roboty ekonomackie.

Wniosek Sekcji I. i VII.: w przedmiocie oddania dostawy materjałów kancelaryjnych, oraz robót drukarskich, introligatorskich, stolarskich i krawieckich.

Sprawozdawca rm. Inż. Adelman.

Wniosek uchwalono.

Zmiana regulaminu obrad Sekcji i Komisji Rady m.

Wniosek Prezydenta miasta, Komisji Matki Rady m.

Rada miasta uchwali:

Zmieniając częściowo uchwałę z dnia 6 grudnia 1928 r. powziętą w przedmiocie regulaminu obrad Sekcyj i Komisyj Rady miasta postanawia się co następuje:

1. Ostatnie zdanie § 1 ma brzmieć:

„Sekcje V. i VI. obradują wspólnie jako sekcje połączone".

2. Ustęp 1) § 2 ma brzmieć:

„1) Sekcja I. następujące Komisje:

a) sprawunkową,

b) dla spraw plantacyjnych,

c) dla spraw cmentarnych,

d) dla spraw Lasu Wolskiego.

3. Dodać jako ustęp 5-ty § 2:

„5) Sekcja VII. Komisję dla Zakładu czyszczenia miasta i dla Straży Pożarnej".

4. W § 3 wykreślić Komisję rekursową a w miejsce jej wstawić Komisję Archiwalną.

Uchwalono. (L. prez. 3599/29).

Wnioski Prezydenta m. oraz Komisji Matki w sprawie przydzielenia pp. Radców m. do poszczególnych Sekcyj i Komisyj Rady m.

Wnioski Prezydenta m. oraz Komisji Matki:
Rada miasta uchwali:
Zatwierdza się skład Sekcyj i Komisyj Rady m. (L. prez. 3487/929).
Sprawozdawca: Prezydent m. Inż. Karol Rolle.

A. Komisja Matka.

Zj. M. 1. Prof. Dr. Zoll Fryderyk
2. Dr. Tilles Samuel
Ch. D. 3. Inż. Adelman Aleksander
4. X. Kasprzyk Ludwik
P. P. S. 5. Englisch Jan
6. Dr. Rosenzweig Józef
N. D. 7. Rymar Stanisław
K. P. G. 8. Stączek Stanisław
Dz. 9. Dr. Szołayski Alfred

B. Sekcje.

Sekcja I. gospodarcza.

Zj. M. 1. Breuer Karol
2. Inż. Drobniak Franciszek
3. Inż. Kleinberger Franciszek
4. Kosobudzki Piotr
5. Dr. Landau Ignacy
6. Dr. Merz Ludwik
7. Inż. Nitsch Leonard
8. Ostrowski Witołd
9. Inż. Peroś Jan
10. Inż. Potuczek Wacław
11. Rock Łazarz
12. Dr. Schneider Ludwik
13. Siemek Zygmunt
14. Dr. Tomasik Leon
15. Inż. Turski Władysław
P. P. S. 16. Dr. Bobrowski Emil
17. Haecker Emil
18. Kluczka Teodor
19. Kustowski Ludwik
20. Dr. Kuźniar Wiktor
Ch. D. 21. Inż. Adelman Aleksander
22. Drozdowski Stanisław
N. D. 23. Dr. Rowiński Stanisław
K. P. G. 24. Dr. Krzetuski Karol
25. Marski Józef
Dz. 26. Dr. Szołayski Alfred

Sekcja II. skarbowa.

Zj. M. 1. Dr. Aronsohn Jakób
2. Inż. Drobniak Franciszek
3. Epstein Tadeusz
4. Dr. Gross Adolf
5. Dr. Landau Ignacy
6. Dr. Lauer Ignacy
7. Lauer Daniel
8. Łuczko Karol
9. Matuła Djonizy
10. Schechter Samuel
11. Dr. Schneider Ludwik
12. Siemek Zygmunt
13. Wajda Wincenty
14. Dr. Wielgus Piotr
15. Dr. Zarzycki Leopold
P. P. S. 16. Karton Stanisław
17. Dr. Müller Adam
18. Packan Jan
19. Przybyś Kazimierz
20. Dr. Rosenzweig Józef
Ch. D. 21. Holeksa Karol
22. Puchałka Jan
N. D. 23. Rymar Stanisław
K. P. G. 24. Dr. Krzetuski Karol
25. Stączek Stanisław
Dz. 26. Dr. Starzewski Marjan

Sekcja III. prawnicza.

Zj. M. 1. Dr. Ehrenpreis Zygmunt
2. Dr. Ferber Edward
3. Dr. Gross Adolf
4. Dr. Klimecki Stanisław
5. Dr. Landau Rafał
6. Dr. Lauer Ignacy
7. Dr. Meisels Adolf
8. Dr. Muczkowski Józef
9. Dr. Oberländer Salomon
10. Dr. Starzewski Tadeusz
11. Dr. Tilles Samuel
12. Dr. Tomasik Leon
13. Dr. Wielgus Piotr
14. Dr. Zarzycki Leopold
15. Dr. Zoll Fryderyk
P. P. S. 16. Daszyński Ignacy
17. Englisch Jan
18. Dr. Müller Adam
19. Dr. Rosenzweig Józef
20. Dr. Schreiber Henryk
Ch. D. 21. Dr. Bajda Andrzej
22. Puchałka Jan
N. D. 23. Dr. Rowiński Stanisław
K. P. G. 24. Dr. Emilewicz Józef
Dz. 25. Dr. Szołayski Alfred

Sekcja IV. szkolno-oświatowa.

Zj. M. 1. Batko Józef
2. Inż. Czunko Adam
3. Dr. Doboszyński Adam
4. Bieleś Jan
5. Dr. Kostanecki Kazimierz
6. Dr. Landau Rafał
7. Dr. Meisels Adolf
8. Mitasiński Józef
9. Dr. Nowak Juljan
10. Nowak Stanisław
11. Dr. Schneider Ludwik
12. Srokowski Konstanty

13. Szarek Stanisław
14. Zawojski Władysław
15. Dr. Zoll Fryderyk
P. P. S. 16. Haecker Emil
17. Klemensiewicz Zygmunt
18. Dr. Kuźniar Wiktor
19. Dr. Müller Adam
20. Oplustil Jan
Ch. D. 21. X. Kasprzyk Ludwik
22. Szulc Ignacy
N. D. 23. Rymar Stanisław
K. P. G. 24. Marski Józef
25. Stączek Stanisław
Dz. 26. X. Masny Jan
27. Woyczyński Roman

Sekcja V. i VI. dla spraw wojskowych i spraw opieki społecznej.

Zj. M. 1. Batko Józef
2. Czubryt Piotr
3. Dr. Landau Rafał
4. Łuczko Karol
5. Inż. Mianowski Henryk
6. Rakisz Szczepan
7. Rock Łazarz
8. Schechter Samuel
9. Dr. Schneider Ludwik
10. Sławiński Karol
11. Sperro Wilhelm
12. Szarek Stanisław
13. Szklarski Ludwik
14. Dr. Tomasik Leon
15. Wasserberg Norbert
P. P. S. 16. Englisch Jan
17. Jaworski Jan
18. Klemensiewicz Zygmunt
19. Przybyś Kazimierz
20. Wójcik Józef
Ch. D. 21. X. Kasprzyk Ludwik
22. Miklasiński Ludwik
N. D. 23. Tabaczyński Tadeusz
K. P. G. 24. Kęsek Jan
Dz. 25. X. Masny Jan

Sekcja VII. dla spraw policji miejscowej.

Zj. M. 1. Ehrenpreis Ignacy
2. Epstein Tadeusz.
3. Dr. Klimecki Stanisław
4. Dr. Landau Rafał
5. Liebling Władysław
6. Migdziński Franciszek
7. Dr. Muczkowski Józef
8. Dr. Nowak Juljan
9. Dr. Oberländer Salomon
10. Inż. Peltz Jan
11. Schenker Henryk
12. Sławiński Karol
13. Stankiewicz Wojciech
14. Wasserberg Norbert
15. Dr. Wielgus Piotr
P. P. S. 16. Karton Stanisław
17. Kustowski Ludwik
18. Dr. Kuźniar Wiktor
19. Dr. Rosenzweig Józef
20. Ziffer Henryk
Ch. D. 21. Pachoński Henryk
22. Inż. Adelman Aleksander
N. D. 23. Tabaczyński Tadeusz
K. P. G. 24. Marski Józef
25. Stączek Stanisław
Dz. 26. Inż. Romanowski Artur

Sekcja VIII. targowo-aprowizacyjna.

Zj. M. 1. Bieleś Jan
2. Breuer Karol
3. Czubryt Piotr
4. Inż. Drobniak Franciszek
5. Dr. Ferber Edward
6. Inż. Kleinberger Władysław
7. Dr. Klimecki Stanisław
8. Kosobudzki Piotr
9. Liebling Władysław
10. Migdziński Franciszek
11. Potuczek Wacław
12. Dr. Schneider Ludwik
13. Wajda Wincenty
14. Wasserberg Norbert
15. Dr. Wielgus Piotr
P. P. S. 16. Kluczka Teodor
17. Kustowski Ludwik
18. Packan Jan
19. Wójcik Józef
20. Ziffer Henryk
Ch. D. 21. Drozdowski Stanisław
22. Pachoński Henryk
N. D. 23. Tabaczyński Tadeusz
K. P. G. 24. Marski Józef
Dz. 25. Chwastek Jan
26. Dr. Schreiber Henryk

C) Komisja według klucza stronnictw.

I. Komisja dla zakładów przemysłowych.

Zj. M. 1. Breuer Karol
2. Inż. Drobniak Franciszek
3. Ehrenpreis Ignacy
4. Epstein Tadeusz
5. Dr. Ferber Edward
6. Inż. Kleinberger Władysław
7. Dr. Klimecki Stanisław
8. Kosobudzki Piotr
9. Dr. Landau Ignacy
10. Liebling Władysław
11. Dr. Merz Ludwik
12. Migdziński Franciszek
13. Inż. Nitsch Leonard
14. Ostrowski Witołd
15. Inż. Peroś Jan
P. P. S. 16. Dr. Bobrowski Emil
17. Kustowski Ludwik
18. Dr. Kuźniar Wiktor
19. Dr. Rosenzweig Józef
20. Ziffer Henryk

Ch. D. 21. Inż. Adelman Aleksander
22. Puchałka Jan
N. D. 23. Rymar Stanisław
K. P. G. 24. Dr. Krzetuski Karol
25. Marski Józef
Dz. 26. Dr. Szołayski Alfred

II. Komisja drogowo-kanałowa.

Zj. M. 1. Batko Józef
2. Brauer Karol
3. Inż. Czunko Adam
4. Dr. Gross Adolf
5. Inż. Kleinberger Władysław
6. Kosobudzki Piotr
7. Inż. Nitsch Leonard
8. Ostrowski Witołd
9. Inż. Peltz Jan
10. Inż. Peroś Jan
11. Rock Łazarz
12. Dr. Schneider Ludwik
13. Sławiński Karol
14. Inż. Sperro Wilhelm
15. Inż. Turski Władysław
P. P. S. 16. Jaworski Jan
17. Karton Stanisław
18. Kluczka Teodor
19. Kuźniar Wiktor
20. Oplustil Jan
Ch. D. 21. Inż. Adelman Aleksander
22. Holeksa Karol
N. D. 23. Tabaczyński Tadeusz
K. P. G. 24. Marski Józef
25. Stączek Stanisław
Dz. 26. Inż. Romanowski Artur

III. Komisja administracyjna.

Zj. M. 1. Bieleś Jan
2. Czubryt Piotr
3. Dr. Landau Rafał
4. Dr. Lauer Ignacy
5. Łuczko Karol
6. Dr. Oberländer Salomon
7. Inż. Peltz Jan
8. Potuczek Wacław
9. Rock Łazarz
10. Schechter Samuel
11. Stankiewicz Wojciech
12. Szklarski Ludwik
13. Dr. Tilles Samuel
14. Wajda Wincenty
15. Dr. Zarzycki Leopold
P. P. S. 16. Karton Stanisław
17. Kluczka Teodor
18. Dr. Müller Adam
19. Przybyś Kazimicrz
20. Ziffer Henryk
Ch. D. 21. Holeksa Karol
22. Pachoński Henryk
N. D. 23. Dr. Rowiński Stanisław
K. P. G. 24. Dr. Emilewicz Józef
Dz. 25. X. Masny Jan

D) Komisje fachowe.

I. Komisja archiwalna.

1. Haecker Emil
2. Dr. Kostanecki Kazimierz
3. X. Masny Jan
4. Dr. Muczkowski Józef
5. Dr. Zoll Fryderyk

II. Komisja przemysłowa.

1. Inż. Adelman Aleksander
2. Czubryt Jan
3. Dr. Emilewicz Józef
4. Englisch Jan
5. Epstein Tadeusz
6. Holeksa Harol
7. Kosobudzki Piotr
8. Dr. Landau Ignacy
9. Dr. Lauer Ignacy
10. Dr. Rosenzweig Józef
11. Rymar Stanisław
12. Schechter Samuel

III. Komisja Muzeum Narodowego.

1. Dr. Ehrenpreis Zygmunt
2. Haecker Emil
3. Dr. Muczkowski Józef

IV. Komisja teatralna.

1. Haecker Emil
2. Holeksa Karol
3. Potuczek Wacław
4. Dr. Rowiński Stanisław
5. Dr. Wielgus Piotr
6. Dr. Zoll Fryderyk

V. Komisja Muzeum Przemysłowego.

1. Inż. Adelman Aleksander
2. Inż. Drobniak Franciszek
3. Kosobudzki Piotr
4. Dr. Krzetuski Karol
5. Dr. Muczkowski Józef
6. Oplustil Jan
7. Schechter Samuel
8. Siemek Zygmunt

VI. Komisja sanitarna.

1. Dr. Bobrowski Emil
2. Englisch Jan
3. Klemensiewicz Zygmunt
4. Dr. Kostanecki Kazimierz
5. Matula Djonizy
6. Dr. Nowak Juljan

VII. Komisja dyscyplinarna.

1. Dr. Lauer Ignacy
2. Dr. Müller Adam
3. Inż. Nitsch Leonard

4. Puchałka Jan
5. Dr. Szołayski Alfred
6. Dr. Zarzycki Leopold

Zastępcy:

1. Dr. Krzetuski Karol
2. Dr. Oberländer Salomon
3. Dr. Rosenzweig Józef

VIII. Komisja łowiecka.

1. Chwastek Jan
2. Dr. Doboszyński Adam
3. Inż. Drobniak Franciszek
4. Kęsek Jan
5. Dr. Kuźniar Wiktor
6. Siemek Zygmunt

IX. Komisja statystyczna.

1. Dr. Gross Adolf
2. Dr. Krzetuski Karol
3. X. Masny Jan
4. Dr. Muczkowski Józef
5. Dr. Müller Adam
6. Pachoński Henryk

z poza Rady miejskiej:

7. Prof. Dr. Kumaniecki Kazimierz

X. Rada artystyczna.

1. Haecker Emil
2. Dr. Muczkowski Józef
3. Inż. Peroś Jan
4. Dr. Schenker Henryk

XI. Sąd honorowy Rady miejskiej.

Przewodniczący:

1. Dr. Muczkowski Józef

Zastępca Przewodniczącego:

2. Dr. Rowiński Stanisław

Członkowie:

3. Inż. Adelman Aleksander
4. Brauer Karol
5. Englisch Jan
6. Dr. Landau Rafał
7. Łuczko Karol
8. Pachoński Henryk
9. Dr. Rosenzweig Józef
10. Dr. Tilles Samuel
11. Dr. Zarzycki Leopold
12. Prof. Dr. Zoll Fryderyk

Zastępcy członków:

1. Inż. Drobniak Franciszek
2. Haecker Emil
3. Dr. Klimecki Stanisław
4. X. Masny Jan
5. Dr. Szołayski Alfred
6. Dr. Tomasik Leon

XII. Komitet rozbudowy m. Krakowa.

1. Inż. Karol Rolle, przewodniczący
2. Ostrowski Witołd

Członkowie:

3. Inż. Adelman Aleksander
4. Dr. Gross Adolf
5. Lęcznar Władysław
6. Dr. Müller Adam
7. Przybyś Kazimierz
8. Radwański Kazimierz
9. Dr. Reiner Ryszard
10. Dr. Schneider Ludwik
11. Dr. Ziemnowicz Mieczysław

XIII. Państwowa Rada Kolejowa.

1. Inż. Rolle Karol
2. Dr. Krzetuski Karol (zastępca)

XIV. Dyrekcyjna Rada Kolejowa.

1. Inż. Rolle Karol
2. Dr. Kuźniar Wiktor (zastępca)

XV. Komisja dla popierania rozwoju m. Krakowa.

1. Inż. Adelman Aleksander
2. Inż. Drobniak Franciszek
3. Dr. Gross Adolf
4. Haecker Emil
5. Dr. Kuźniar Wiktor
6. Dr. Meisels Adolf
7. Dr. Merz Ludwik
8. Dr. Muczkowski Józef
9. Prof. Dr. Nowak Juljan
10. Pachoński Henryk
11. Potuczek Wacław
12. Dr. Rowiński Stanisław
13. Schechter Samuel
14. Wajda Wincenty
15. Woyczyński Roman
16. Prof. Dr. Zoll Fryderyk

XVI. Weryfikatorzy.

1. Dr. Emilewicz Józef
2. Klemensiewicz Zygmunt
3. Dr. Merz Ludwik
4. Dr. Oberlander Salomon
5. Pachoński Henryk
6. Siemek Zygmunt

XVII. Komisja do podpisywania kontraktów.

1. Bieleś Jan
2. Inż. Drobniak Franciszek
3. X. Kasprzyk Ludwik
4. Inż. Kleinberger Władysław
5. Kosobudzki Piotr
6. Liebling Władysław
7. Marski Józef
8. Dr. Müller Adam
9. Pachoński Henryk

10. Siemek Zygmunt
11. Stankiewicz Wojciech
12. Ziffer Henryk

XVIII. Delegaci Rady m. do Wydz. szkół zawod. dokształ.

1. X. Kasprzyk Ludwik
2. Oplustil Jan
3. Siemek Zygmunt
4. Schenker Henryk

XIX. Delegaci Rady m. do Rady szkolnej miej.

1. Inż. Drobniak Franciszek
2. Dr. Landau Ignacy
3. Dr. Müller Adam
4. Pachoński Henryk

XX. Delegaci Rady m. do Kuratorji szkoły ekonom.-handl.

1. Siemek Zygmunt
2. Dr. Schneider Ludwik

XXI. Delegaci Rady m. do Wydz. Tow. Szkoły rzemiosł.

1. Ostrowski Witołd
2. Szklarski Ludwik

XXII. Komisja szacunkowa dla podatku dochodowego na okres 1927—1929 r.

a) Komisja I. dla Dz. I, III, IV, V, XII, XIII, XIV, XV, XVI, XVII i XVIII.

Członkowie:

1. Burtan Stanisław
2. Dr. Landau Ignacy
3. Dr. Müller Adam
4. Dr. Schneider Ludwik

Zastępcy członków:

1. Chwastek Jan Kanty
2. Inż. Drobniak Franciszek
3. Marski Józef

b) Komisja II. dla Dz. II, VI, VII, VIII, XIX i XX.

Członkowie:

1. Rock Łazarz
2. Wallach Józef
3. Ziffer Henryk

Zastępcy członków:

1. Czuj Paweł
2. Dr. Kuźniar Wiktor
3. Neumann Maksymiljan
4. Schenkel Wilhelm

c) Komisja III. dla Dz. IX, X, XI, XXI i XXII.

Członkowie:

1. Breuer Karol
2. Dr. Ferber Edward
3. Jaworski Jan
4. Łuczko Karol

Zastępcy członków:

1. Czubryt Piotr
2. Ehrlich Emanuel
3. Kęsek Jan
4. Dr. Stuhr Oskar

Uchwalono.

Wnioski.

Sekretarz odczytał następujący wniosek rm. Puchałki i tow.:

„Tegoroczna długotrwała i ostra zima przy równocześnie wzrastającej drożyźnie, spowodowała bardzo poważne zachwianie budżetów domowych nietylko miejskich pracowników czynnych, ale w wyższym jeszcze stopniu emerytów szczególnie tych, którzy pobierają niższe zaopatrzenie lub dary z łaski. Ponieważ kwota 350 tysięcy zł. przyznana w tegorocznym budżecie na zasiłki świąteczne przeznaczona jest tylko dla pracowników czynnych, a pomoc doraźna dla emerytów z przytoczonych powyżej powodów jest wprost niezbędna, przeto podpisani wnoszą:

Świetna Rada miejska uchwali:

Upoważnia się Pana Prezydenta miasta do udzielenia według własnego uznania jednorazowego zasiłku tym z pośród emerytów miasta i miejskich zakładów, którzy pobierają niewystarczające zaopatrzenie przyznane im na podstawie przepisów emerytalnych lub też w drodze łaski.

Wydatek na cel powyższy w maksymalnej sumie do 30.000 zł. pokryć należy z ogólnych dochodów budżetowych".

Przekazano do regulaminowego traktowania.

Sekretarz odczytał następujący wniosek rm. Marskiego i tow.

„Poleca się Prezydjum, ażeby zarządziło sporządzenie planu linji regulacyjnej całej ulicy Kasztelańskiej w Dz. XII i jak najrychlejsze przedłożenie odpowiedniego wniosku Radzie miejskiej wraz z projektem reasumpcji uchwały Rady miejskiej z r. 1912 w sprawie częściowej regulacji tejże ulicy".

Przekazano Komisji drogowo-kanałowej.

Sekretarz odczytał następujący wniosek Klubu Pracy Gospodarczej:

Świetna Rado!

W maju 1928 r. złożyło Koło Architektów w Krakowie na ręce Prezydjum st. kr. miasta Krakowa memorjał (którego kopję załączamy), przedstawiając w nim upośledzenie Krakowa w dziedzinie jego planów rozbudowy, oraz rażący brak sił fachowych w Magistracie dla oceny artystycznej wartości przedkładanych do zatwierdzenia planów budowli.

Skutek jest taki, że n. p. ostatnio aż 40 planów (na przedłożonych 60) Komisji Artystycznej do zaopinjowania zostało odrzucone, co naraziło obywateli chcących budować na zwłokę czasu i stratę pieniędzy, zaś miasto na wzrastający gwałtownie brak mieszkań dla bezdomnych.

Zważywszy, iż z ubytkiem chorego od szeregu lat i z tego powodu nie dość energicznie urzędującego

bł. p. Wiceprezydenta inż. architekta Sarego, już od początku wojny światowej Budownictwo Miejskie stale chroma z powodu braku sił fachowych, że stanowisko dyrektora Budownictwa opróżnione od r. 1905 przez zgon ś. p. inż. architekta Wdowiszewskiego jest dotąd nie obsadzone,

zważywszy, że Magistrat krakowski, wobec już postanowionej rozbudowy dworca kolejowego i zamierzonej masowej budowy prywatnych domów mieszkalnych i publicznych gmachów rządowych nie może i nie powinien być niemym tylko świadkiem i akceptantem tego, co mu nie-fachowe siły często i nie znające miejscowych stosunków, ani potrzeb miasta „z urzędu" narzucą,

Rada miasta uchwala:

1) rozpisanie natychmiastowe konkursu na posadę dyrektora Budownictwa Miejskiego z wyraźnem zastrzeżeniem kwalifikacji jego, jako wybitnego architekty i

2) rezygnację z wyboru czwartego Wiceprezydenta miasta w tym celu, aby uzyskane tą drogą sumy wywydatków prezydjalnych pokryły wydatek na opłatę poborów dyrektora Budownictwa".

Prezydent inż. Rolle w odpowiedzi na powyższy wniosek wyjaśnił, że sprawa obsadzenia Dyr. Budown. m. jest nieaktualną, bowiem posada jest obsadzoną przez p. inż. Nowickiego. Co do innych spraw poruszonych we wniosku proponuje aby je odesłać do do Prezydjum celem zastanowienia się.

Wyjaśnienie Prezydenta m. przyjęto do wiadomości.

Odpowiedzi na interpelacje.

Sekretarz odczytał następujące sprawozdanie P. Prezydenta miasta z akcji wypłaty subwencji rządowej na rzecz mieszkańców miasta Krakowa, poszkodowanych wybuchem prochowni w Witkowicach.

Województwo Krakowskie nadesłało Magistratowi reskryptem z dnia 6 lipca 1927 r. L. III. 2973 tytułem zaliczki na subwencję, kwotę 100.000 zł. z poleceniem pokrycia najważniejszych szkód w budynkach prywatnych obywateli miasta Krakowa w wysokości nie wyżej jak 60% oszacowania względnie przedłożonych rachunków.

Następnie reskryptem z dnia 16 lipca 1927 roku L. III 2913, Województwo określiło zasady przy wypłacaniu subwencji, zaznaczając:

1 że wypłacać należy w wysokości 60% ustalonej przez komisje szacunkowe kwoty, i za przedłożeniem przez poszkodowanych dowodów, że naprawy szkód dokonano;

2) że każda szkoda ma być na miejscu stwierdzona i przez miejskie władze budowlane oszacowana, a o ile szacunek przekracza kwotę 100 zł. należy zarządzić kolaudację wykonanych robót przez organa miejskie, o ile przekracza 1.000 zł., ma być przeprowadzona kolaudacja przy współudziale delegata Urzędu wojewódzkiego.

Zastrzeżono, że przed zupełnem wyrachowaniem się Prezydjum z I raty subwencyjnej, dalsze raty udzielane nie będą.

Starania Prezydjum miasta o przyznanie poszkodowanym pełnego odszkodowania lub przynajmniej przyznania subwencji w znacznie wyższym procencie — nie odniosły pożądanego skutku.

Z końcem roku 1927 powyższa zaliczka na subwencję została już prawie w całości wyczerpana, wobec czego Magistrat odniósł się jeszcze pismem z dnia 9 listopada 1927 r. L. Pr. 11863/27 do Rządu o nadesłanie dalszej zaliczki.

Zaliczkę tę w wysokości 50.000 zł. otrzymał Magistrat w dniu 12 stycznia 1928 r. — ponieważ kwota ta okazała się niewystarczająca Magistrat wystosował obszerne sprawozdanie z dnia 28 stycznia 1928 roku L. Pr. 1232/28 do Ministerstwa Spraw Wewn. z prośbą o wyasygnowanie reszty subwencji na pokrycie szkód w całości, obliczonych na sumę 420.000 zł.

Wskutek zabiegów Zarządu miasta i interwencji posłów krakowskich udzielił Rząd dalszej i ostatniej zaliczki w kwocie 100.000 zł., o czem Województwo zawiadomiło Magistrat reskrytem z dnia 26 marca 1928 r. przyczem zastrzegło dalsze stosowanie się do przepisanego poprzednio instrukcją sposobu wypłaty subwencji — zatem nie zgodziło się, na wypłatę pełnego odszkodowania ani nawet na podwyższenie 60% sumy szacunkowej.

Ogółem zatem tytułem subwencji rządowej Magistrat otrzymał do rozdziału między poszkodowanych kwodę 250.000 zł. Z tej sumy wypłacono dotychczas kwotę 157.957·80 zł. Pozostała jeszcze kwota 92.042·20 zł. W tej sumie mają również znaleźć pokrycie szkody zrządzone wybuchem witkowickim w budynkach miejskich obliczone na ogólną sumę 129.652 zł. Ponieważ na poczet tych szkód Gmina otrzymała 50.000 zł. pozostaje do pokrycia jeszcze kwota 79.652 zł. Wykaz szkód zrządzonych w budynkach miejskich przedłożył Magistrat Województwu sprawozdaniem z dnia 31 maja 1928 r. L. Pr. 5808/28 i do sprawozdania dołączył rachunki napraw. Sprawa przyznania Gminie subwencji na pokrycie tych szkód będzie załatwiona po przeprowadzeniu przez Urząd Wojewódzki kolaudacji, która jest jeszcze w toku.

Zaznacza się, że w dalszym ciągu Magistrat wypłaca subwencje w miarę przedkładania przez poszkodowanych potrzebnych dowodów na uskutecznione przez nich naprawy, zauważyć jednak należy, że wielu z poszkodowanych zwłaszcza z tych, którzy ponieśli drobniejsze szkody albo zrezygnowali z odszkodowania, albo mimo nawet nieraz kilkakrotnych wezwań ze strony Magistratu nie wykazali się, że naprawili szkody i nie przedłożyli rachunków.

Z powyższego przedstawienia wynika, że po pokryciu szkód gminnych pozostawałoby do wypłaty na rzecz poszkodowanych mieszkańców miasta jeszcze kwota 12.410 zł.

Sekretarz odczytał nast. wyjaśnienie P. Prezydenta m. na interpelację rm. ks. Kasprzyka i tow.

Złagodzeniem nędzy mieszkaniowej, spowodowanej stosunkami wojennemi i powojennemi zajmuje się Gmina m. Krakowa jeszcze od 1918 r. O ile mimo tej akcji brakuje jeszcze mieszkań, to przyczyny trzeba szukać głównie w braku fnnduszów. Ustawy i rozporządzenie o rozbudowie miast stworzyły wprawdzie w tym celu pewne źródła finansowe, ale okazywały się one niedostateczne. Komitet rozbudowy przekroczył o przeszło 2,000.000 zł. oznaczony kontyngent a wobec oświadczenia Rządu w związku z dyskusją budżetową na działalność Komitetu w najbliższym czasie nie można liczyć.

Gmina powinna budować mieszkania i to małe

i t a n i e (po 1 pokoju z kuchnią i izbie z piecem kuchennym), bo takich mieszkań najwięcej teraz potrzeba. W t y m c e l u w s t a w i o n o d o b u d ż e t u 1,000.000 zł. Wydział I. Mgtu zwrócił się także niedawno do Budownictwa m. A., aby takie mieszkania zaprojektowało.

Podnieść jednak należy, że nie można odpowiedzialności za brak mieszkań składać wyłącznie na Gminę, ponieważ:

1) Gmina nie ma na ten cel stosownych funduszów,

2) same grunty nie wystarczają i trzeba je jeszcze urządzić,

3) niedobór mieszkaniowy pochodzi przedewszystkiem z ogólnej choroby, jaką przechodzi społeczeństwo po wojnie i sama Gmina choroby tej nie uleczy. Całe społeczeństwo winno oszczędzać i stworzyć atmosferę wzajemnego zaufania, które jest podstawą kredytu a wtedy także nędza mieszkaniowa, która jest jednym tylko z objawów wspomnianej choroby będzie musiała ustąpić. Bez tego budowa mieszkań przez Gminę jest fylko chwilowym paljatywem,

4) brak mieszkań wynika także z napływu ludności wiejskiej lub małomiasteczkowej do miast za zarobkiem, młodzieży na studja, urzędników z powodu ciągłych przenoszeń i emerytur.

W końcu zaznacza się, że projekt p. rm. inż. Adelmana dotyczył założenia nowej spółdzielni mieszkaniowej przy pomocy Gminy. Projektu tego Prezydjum miasta nie zagubiło, lecz przeciwnie rozpatrzyło i będzie on przedmiotem rozważań Sekcji I. Odnośne akta otrzymał do zreferowania p. rm. Dr. Klimecki.

Co do roli spółdzielni przy zwalczaniu nędzy mieszkaniowej, to należy zaznaczyć, że zasadniczo zakładanie spółdzielni mieszkaniowych ma wielkie znaczenie.

Ruch ten w Krakowie jest bardzo znaczny. Spółdzielni takich jest już 17 i ciągle nowe powstają. Znaczenia jednak spółdzielni dla budowy mieszkań dla osób ubogich nie trzeba przeceniać. Aby spółdzielnia mogła skutecznie działać, powinna być dobrze i celowo założona. Członkowie muszą złożyć udziały, któreby stworzyły pewien zakładowy kapitał spółdzielni i wogóle powinni dać jej podstawowe warunki celowego działania.

Tego rodzaju spółdzielnie są przez Gminę popierane.

Gmina odstępuje grunty na warunkach przystępnych w wielu przypadkach na prawie zabudowy, przyznaje pożyczki z funduszu rozbudowy i za nie obejmuje gwarancje. Działalność tych spółdzielni nie odnosi się jednak do spraw, ktore porusza interpelacja ks. senatora. Spółdzielnie przeważnie budują mieszkania dla osób wprawdzie mało zamożnych, ale które stać przedewszystkiem na udział i dalsze często pokaźne świadczenia. Ks. senatorowi Kasprzykowi chodziło o najuboższych, których właściciele wyrzucają z mieszkań, bo czynsz zalega, albo władza budowlana, bo dom grozi zawaleniem.

W tych przypadkach zakładanie spółdzielni nie pomoże. Tu pomóc może tylko opieka społeczna. Państwo powinno dać kredyty, a gmina budować. Budować powinno również państwo dla swych funkcjonarjuszy, a zakłady przemysłowe dla swych pracowników.

Gmina czyni co może. Od roku 1923 wybudowała 587 mieszkań. W stosunku do zapotrzebowania, ilość — można rzec — znikoma. Ale i inne miasta polskie nawet tego dokonać nie zdołały.

Wszystkie fundusze ulgowe należy przeznaczyć wyłącznie na budowę mieszkań dla najuboższych i przez szereg lat kredytów, któremi Komitet rozbudowy dysponuje — użyć na powyższy cel.

O d p o w i e d ź n i n i e j s z ą p r z y j ę t o d o w i a d o m o ś c i.

P r z e w o d n i c z ą c y zamyka posiedzenie o godzinie 20½.

Sprawozdania z posiedzeń Sekcyj i Komisyj Rady miejskiej.

W dniu 8 kwietnia br. odbyło pod przewodnictwem Wiceprezydenta miasta Dra Piotra Wielgusa posiedzenie **połączonych Sekcyj skarbowej i prawniczej Rady miejskiej,** na którem uchwalono udzielić gwarancji Gminy dla pożyczki, którą ma zaciągnąć Spółka Kamieniołomy Miast Małopolskich.

W dalszym ciągu uchwalono przedłożyć Radzie m. do zatwierdzenia wnioski w sprawie uposażeń Prezydenta i Wiceprezydentów miasta, a w końcu na wniosek Radcy miejskiego Dr. Rosenzweiga wybrano subkomitet, złożony z Radców miejskich pp. Dra Grossa, Puchałki, Dra Rozenzweiga, Dra Szołajskiego, Dra Tillesa i Dra Zolla, który zajmie się ostatecznem zredagowaniem postanowień statutu emerytalnego w sprawie zaopatrzenia emerytalnego dla Prezydenta i Wiceprezydentów miasta.

Dnia 23 kwietnia br. odbyło się pod przewodnictwem radcy m. Dra Muczkowskiego posiedzenie **Podkomitetu Sekcji I Rady miejskiej dla spraw ogrodowych i plantacyjnych.**

Podkomitet przyjął imieniem Gminy wnioski Magistratu w sprawie budowy nowego kiosku przy sadzawce na plantach w miejsce zburzonego ubiegłego roku drewnianego.

Następnie przyjął do wiadomości Podkomitet sprawozdanie Zarządu Ogrodów miejskich o szkodach w drzewostanie na plantach, placach i ulicach miasta, spowodowanych silnemi mrozami podczas tegorocznej długotrwałej zimy, oraz o wydanych przez Magistrat doraźnych zarządzeniach w celu naprawienia tych szkód.

Nadto uchwalił Podkomitet jednomyślnie przedstawić Prezydjum miasta wniosek o rozpisanie konkursu na uporządkowanie nawierzchni Rynku Głównego pod względem architektoniczno-ogrodowym.

Podkomitet pozatem załatwił sprawy bieżące ogrodnictwa miejskiego.

Dnia 24 kwietnia br. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta miasta Inż. Karola Rollego, przy współudziale Wiceprezydenta miasta Witołda Ostrowskiego, Dra Olesia delegata Województwa, ks. infułata Dra Józefa Kulinowskiego, konserwatora metropolitalnego ks. Dra Tadeusza Kruszyńskiego oraz Inż. Franciszka Mączyńskiego posiedzenie **Subkomitetu wybranego przez Sekcję I Rady miejskiej** do ostatecznego przygotowania na Radę miejskę wniosków w sprawie przebudowy wikarówki kościoła N. Marji Panny.

Po wysłuchaniu referatu rm. Dra Muczkowskiego i przeprowadzeniu obszernej dyskusji, ustalił Subkomitet w związku z przebudową wikarówki wnioski na Radę miejską, dotyczące rozszerzenia jezdni między prałatówką a wikarówką i oddania Probostwu pod przebudowę pasa gruntu gminnego przy placu Marjackim.

—

Dnia 25 kwietnia br. odbyło się pod przewodnictwem radcy miejskiego Inż. Turskiego, posiedzenie **Sekcji I (gospodarczej) Rady miejskiej.**

Sekcja ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym radcę miejskiego Inż. Turskiego, zastępcami przewodniczącego radców miejskich Potuczka i inż. Drobniaka.

W myśl regulaminu ramowego obrad dokonała Sekcja wyboru komisyj stałych dla rozpoznania poszczególnych spraw.

Wybrano następujące komisje:

1) komisję sprawunkową, powołując na przewodniczącego Inż. Adelmana a na zastępcę Inż. Drobniaka,

2) komisję dla spraw plantacyjnych i ogrodowych (w tem także dla parku miejskiego „Las Wolski"), powołując na przewodniczącego Dra Muczkowskiego, a na zastępcę radcę m. Peltza,

3) komisję dla spraw cmentarnych, powołując na przewodniczącego radcę m. Potuczka a na zastępcę radcę m. Breuera.

Sekcja uchwaliła przedłożyć Radzie m. wnioski Magistratu w następujących sprawach:

1) zawarcie ugody ze Skarbem Państwa w przedmiocie odszkodowania za grunty na cele portu zimowego na Wiśle w Dz. XXI i uregulowania w związku z tem stanu hipotecznego Starego Wiśliska w Dz. XX i XXI,

2) założenia spółki drogowej wspólnie z Krakowskim Wydziałem Powiatowym i gminą Wola Justowska dla budowy i konserwacji drogi do „Lasu Wolskiego",

3) sprzedaży gruntu gminnego w Dz. IV pod budowę domu na cele jednej z instytucyj kulturalno-społecznych,

4) parcelacji gruntów pomiędzy ulicami Smolki, Krasickiego, Kalwaryjską.

Sekcja zrewidowała nadto cenę ofertową na wykonanie robót budowlanych przy wznoszonym obecnie 4-ro piętrowym domu mieszkalnym w Dz. VIII. Pozatem Sekcja omówiła szereg spraw porządkowych i gospodarczych.

—

Dnia 26 kwietnia br. odbyło się w Ratuszu pod przewodnictwem Wiceprezydenta miasta Witołda Ostrowskiego posiedzenie **Komisji dla miejskich Zakładów Przemysłowych,** na którem dyrektor Elektrowni miejskiej inż. Stanisław Bieliński przedstawił sprawozdanie z działalności Elektrowni w roku 1928, ilustrując je wykresami odnoszącemi się do rozwoju Elektrowni w ostatniem dziesięcioleciu, z których wynika, że przyrost zapotrzebowania energji elektrycznej był niezwykle w tym okresie intenzywny, tak, że Elektrownia nie mogła z inwestycjami urządzeń prądotwórczych i rozdzielczych dostosować się do tak wzmożonego zapotrzebowania. Wobec jednak zupełnego wyzyskania wszystkich urządzeń wyniki gospodarcze są niezwykle korzystne.

Radca m. inż. Nitsch przedłożył imieniem Komisji rewizyjnej zamknięcie rachunkowe Elektrowni miejskiej za rok 1927/28 i na jego wniosek Komisja uchwaliła absolutorjum dla Dyrekcji Elektrowni.

Następnie uchwaliła Komisja przedłożyć Radzie m. wniosek na kredyt dodatkowy 320.000 zł. na zwiększenie powierzchni ogrzew. i ciśnienia roboczego zamówionych kotłów. Uchwalono oddanie robót na fundamenty pod kotły.

Przyznano jedno stypendjum 150 zł. miesięcznie słuchaczowi Politechniki Lwowskiej na wydziale elektrotechnicznym pod warunkiem, że zobowiązany będzie za każdy rok pobierania stypendjum pracować 2 lata w Krakowskiej Elektrowni za płacą ustanowioną dla absolwentów Politechniki.

Ponadto Komisja załatwiła szereg bieżących spraw.

—

Dnia 30 kwietnia br. odbyło się pod przewodnictwem Wiceprezydenta miasta Dra Piotra Wielgusa posiedzenie **Komisji administracyjnej Rady miasta,** na którem dokonano wyboru przewodniczącego Komisji i 2 zastępców, mianowicie: przewodniczącym wybrano radcę miejskiego Karola Łuczkę, a zastępcami radców miejskich Wacława Potuczka i Henryka Pachońskiego. Następnie uchwalono podwyższyć cenę lodu z 1 zł. na 1·20 za słup o wadze 25 kg loco fabryka w Rzeźni miejskiej a 1·50 z dostawą.

Pozatem załatwiła Komisja drobniejsze sprawy administracyjne.

—

Dnia 30 kwietnia br. odbyło się pod przewodnictwem Wiceprezydenta miasta Witołda Ostrowskiego posiedzenie **Komisji drogowo-kanałowej Rady miejskiej,** na którem zatwierdzono wysokość kosztów wykonawczych urządzenia nawierzchni drogowych i przełożenie tych kosztów w części na właścicieli przyległych realności a w części na Gminę m. Krakowa w ulicach Krakusa, Józefińskiej, Targowej, placu Zgody, oraz placu Słowiańskiego i urządzenia chodnika w ulicy Florjańskiej.

Następnie Komisja rozpatrywała oferty złożone na podstawie ogłoszonej licytacji na budowę kolektora w Dąbiu dla wytwórni wódek nr. 15, poczem zatwierdziła ofertę na dostawę krawężników granitowych do robót drogowych i projekt budowy kanału w ulicy św. Krzyża.

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Muzeum Przem. pod kier. St. Baranowskiego w Krakowie, ul. Smoleńska 9.